GAZETA współczesna

TYDZIEŃ

PIĄTEK -NIEDZIELA 26-28.06.1998

DZIENNIK REGIONALNY BIAŁYSTOK ŁOMŻA SUWAŁKI
Nr 122 (14027)
Nakład 46 000 egz.
CENA 1 zł



T. Markowski

DOBRE CZASY DLA... KONINY

– str. 17.

Handlarze żywym towarem żerują na naiwności kobiet

Werbują na Wschodzie

Kilka dni temu policja została powiadomiona przez mieszkankę Białegostoku, że jej córka została sprzedana do domu publicznego w Grecji. „La Strada" poszukuje za granicą jeszcze kilku innych kobiet wywiezionych do zachodnich „przybytków rozkoszy". Białostockie organy ścigania zebrały dowody obciążające pięć osób podejrzanych o handel żywym towarem. W innej sprawie konkubentowi handlującemu narkotykami zarzucono werbowanie kobiet do holenderskich domów publicznych...

JOLANTA GADEK

Przestępcy zajmujący się handlem kobietami są bardzo aktywni na terenie województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Poszukują swych ofiar wśród kobiet w wieku 18–21, z podstawowym lub zawodowym wykształceniem, bezrobotnych, z wielodzietnych lub niepełnych rodzin źle sytuowanych materialnie. Prowadzą rekrutację zarówno wśród białostoczanek, jak i mieszkanek niewielkich suwalskich czy łomżyńskich miejscowości. Swą aktywność zwiększają w okresie wakacyjnym.

Wobec swych ofiar grają rolę „dobrych wujków", którzy załatwią pracę, dowiozą na miejsce i pomogą się urządzić. Potem okazuje się, że zamiast do szklarni dziewczyny trafiają do burdelu, są bite, zastraszane, okradane. Taki los spotkał kilka mieszkanek Białegostoku i okolic, które uwierzyły pięcioosobowej grupie handlarzy kobiet.

Ścigani listami

W ostatnich dniach maja do białostockiego aresztu trafiło troje podejrzanych o przemycanie na Zachód i sprzedaż kilku młodych kobiet do holenderskich domów publicznych. Wśród pokrzywdzonych była jedna nieletnia.

Cała trójka była poszukiwana od kilku miesięcy listem gończym. W końcu Beata K. została zatrzymana przez policję na warszawskim lotnisku Okęcie, gdzie znalazła się po deportacji z Holandii. Wojciecha K. zatrzymano gdy usiłował wjechać do Polski przejściem drogowym w Słubicach. Dariusza K. policja schwytała na jednym z białostockich osiedli. Oprócz nich w skład grupy wchodzili jeszcze Anna K., żona Dariusza oraz Marcin A., właściciel jednego z białostockich hoteli.

Marcin A. zapraszał młode dziewczyny na imprezy organizowane w swoim hotelu. Bywali tam także inni podejrzani. Podczas imprez namawiali dziewczyny na wyjazd zarobkowy do Holandii. Wojciech K. odwiedzał też białostockie kawiarnie i kluby. Jedną z ofiar poderwał w restauracji „Premiera", namówił na wyjazd, na Zachodzie zmusił do współżycia ze sobą i prostytucji. Inni członkowie grupy poszukiwali kobiet w wiejskich dyskotekach z muzyką disco polo.

Beata K. i Anna K. z kolei odwiedzały w domach swoje stare znajome i znajome znajomych, dawne pracodawczynie, sąsiadki... Przekonywały, że dziewczyny na początku, dopóki się nie urządzą, będą mogły się zatrzymać w holenderskim mieszkaniu Beaty. Wszyscy podejrzani byli przekonujący. Rozmawiali także z rodzicami dziewczyn i zapewniali ich, że nie trafią do domów publicznych.

Zdaniem policji, część sprzedanych kobiet godziła się na pracę w charakterze prostytutki, jednak na zupełnie innych warunkach. Tymczasem po dotarciu do Holandii stały się niewolnicami. Musiały przyjmować klientów codziennie, bez względu na stan zdrowia. Podejrzani zabierali im pieniądze i bili. Straszono je zabójstwem, oddaniem holenderskiej policji i deportacją. Dwie dziewczyny uciekły i po pewnym czasie trafiły do polskiej ambasady. Placówka dyplomatyczna umożliwiła im powrót do Polski i powiadomiła białostocką prokuraturę. Innej dziewczynie w ucieczce pomógł holenderski student znający język polski. Zaopiekowała się nią tamtejsza organizacja kobieca oraz holenderska policja, gdyż zdecydowała się zeznawać w toczącym się tam procesie przeciwko handlarzom kobiet. Niektóre uratowane dziewczyny po pewnym czasie z własnej woli ponownie wyjechały do Holandii....

„La Strada" też szuka

„La Strada" to międzynarodowy program prewencji handlu kobietami w Europie Środkowowschodniej. Z informacji zbieranych przez wolontariuszki programu wynika, że rocznie sprzedawanych jest do zachodnich domów publicznych – głównie w Niemczech, Holandii, Belgii i Szwajcarii – ponad 200 Polek. Z naszego regionu do holenderskich i niemieckich „przybytków rozkoszy" trafiło już kilkadziesiąt młodych kobiet. Po niektórych zaginął słuch.

Aktualnie na terenie całej Europy „La Strada" poszukuje pięciu kobiet z Białegostoku, które zostały sprzedane za granicę.

Ciąg dalszy na str. 7.

Przecięcie wstęgi zamiast...

W sobotę premier Jerzy Buzek oficjalnie zainauguruje działalność białostockiej kardiochirurgii. Nie oznacza to jednak, że od przyszłego tygodnia będą już przyjmowani pierwsi pacjenci...

str. 5.

Pszczołołap

Czasem zbieram rój z wierzby płaczącej. Gałęzie są cieniutkie i ja bez drabiny nie dam rady. Niedawno też zaczepiłem rojniaczek, troszeczkę wlotek otworzyłem i oni za jakieś 3 – 4 godziny sami wyszli...

str. 10.

Rośnie imperium kufla

Dlaczego piwo w Białymstoku jest drogie, skoro w Olsztynie kufel tego napoju jest przeciętnie tańszy o jeden złoty? A jak inaczej ma być, kiedy w przeciętnym białostockim ogródku w centrum miasta za kuflem czterozłotowego piwa klienci się tłoczą. To po co właściciel ma obniżać cenę...

str. 15.

Zagryziakowo

To miała być oaza spokojnej starości. Wszystkich zauroczyła przepiękna okolica i pomysł mieszkania w wagonach. Wielu rencistów i emerytów trafiło tu po przeczytaniu artykułów w gazetach i obejrzeniu programów w telewizji. Dziś większość z nich czuje się zawiedziona. Niektórzy o ośrodku Zespołu Ludzi Dobrej Woli w Grzybowcach koło Gródka mówią – Zagryziakowo...

str. 16.

Od 3 lipca
w Gazecie Współczesnej
TELEPROGRAM
W NOWEJ SZACIE GRAFICZNEJ
NA 32 STRONACH
czytelne programy TV
z omówieniami
oraz
* Kevin Costner
* krzyżówki i quizy
* zdrowa kuchnia
Mai Błaszczyszyn

Mniej polityki ze związku?

„Pojezierze" wybierze

W sobotę odbędzie się w Suwałkach zjazd „Solidarności" regionu „Pojezierze". O funkcję przewodniczącego, jak dotąd, zamierza ubiegać się czterech kandydatów. Wszyscy deklarują potrzebę odpolitycznienia związku i skoncentrowania się na obronie praw pracowniczych.

Do niedawna wydawało się, że największe szanse na ponowny wybór ma **Dariusz Ciszewski**. Później jednak w nieformalnych sondażach „solidarnościowe" struktury w Suwałkach i Ełku poparły jego konkurentów.

– Nie wystartuję w ogóle, jeśli pojawi się kontrkandydat, do którego będę miał zaufanie. Taki, który potrafi pokierować związkiem i nie zmarnuje dotychczasowego dorobku. Wówczas zrezygnuję i zajmę się działalnością w Ruchu Społecznym AWS. Wiele jednak wskazuje, że będę musiał kandydować – powiedział Ciszewski na dwa dni przed zjazdem.

Z obecnym przewodniczącym rywalizować zamierza **Romuald Łanczkowski**, pracownik Kuratorium Oświaty, działacz „Solidarności" od 1980 r., emigrant polityczny w stanie wojennym.

– Związek powinien bardziej zajmować się sprawami pracowniczymi. Uważam, że mam potrzebne doświadczenie i przygotowanie merytoryczne. Minął już czas wiecowych mówców. Trzeba też zmienić styl pracy Zarządu Regionu. Pora skończyć z ciągłymi przepychankami personalnymi – w skrócie swoje zamierzenia scharakteryzował Łanczkowski.

Kolejny pretendent to **Paweł Rogowski**, pracownik Zakładów Mięsnych w Ełku. Również on uważa, że w związku jest obecnie za dużo polityki. O funkcję przewodniczącego chce ubiegać się także **Jerzy Sosnowski** z Orzysza. Łanczkowski, Rogowski i Sosnowski w poprzednich latach uchodzili za zdecydowanych przeciwników Ciszewskiego. Atakowali go na dwóch nadzwyczajnych zjazdach, zakończonych porażką wewnątrzzwiązkowej opozycji.

Nieoficjalnie mówi się, że w wyborach wystartuje ponadto **Zdzisław Koncewicz**, pracownik służby zdrowia, popierany przez Ciszewskiego. W zjeździe weźmie udział 225 delegatów.

(yes)

Zjazd białostockiej „Solidarności"

Głosowanie przed obiadem

W dniach 27–28 czerwca, w białostockiej hali Włókniarza odbędą się obrady Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ Solidarność Regionu Białystok. Delegaci dokonają oceny pracy ustępujących władz związku i wybiorą nowy Zarząd. Gościem Zjazdu będzie premier Rzeczpospolitej Polskiej, Jerzy Buzek.

Oto porządek obrad:

W sobotę o godz. 8, w kościele św. Kazimierza zostanie odprawiona msza św. Po niej delegaci złożą kwiaty pod pomnikiem „Solidarności". Obrady rozpoczną się o godz. 9.30.

Po sprawach regulaminowych zebrani wysłuchają sprawozdania ustępującego Zarządu za okres 1995–98. Potem przewidziano dyskusję nad nim i głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Regionu.

Jeszcze przed przerwą obiadową zaplanowano przedstawienie kandydatur na przewodniczącego Zarządu Regionu i głosowanie.

W godzinach 16.55-17.45 delegaci spotkają się z premierem Jerzym Buzkiem.

W niedzielę dalszy ciąg Zjazdu, a w nim wybór delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów, dyskusje, wystąpienie nowo wybranego przewodniczącego Zarządu Regionu. Niedzielne obrady rozpoczną się o godz. 9.

(ebe)

Premier w Białostockiem

Białystok będzie już jutro gościł Premiera Rady Ministrów Jerzego Buzka. W trakcie pobytu dojdzie do spotkania z delegatami na Zjazd NSZZ Solidarność Regionu Białostockiego oraz z biskupem Sawą i arcybiskupem Stanisławem Szymeckim. Premier odwiedzi również Bielsk Podlaski, gdzie spotka się z mieszkańcami miasta.

Jerzy Buzek przyleci o godz. 9 rano do Szepietowa i weźmie udział w spotkaniu z rolnikami.

Wizyta w Białymstoku rozpocznie się przed południem złożeniem kwiatów pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki. Następnie premier uda się do Kurii Arcybiskupiej na spotkanie z arcybiskupem Stanisławem Szymeckim, metropolitą białostockim. Po krótkiej rozmowie Jerzy Buzek przejedzie do Kurii Prawosławnej i złoży wizytę biskupowi Sawie.

Podczas pobytu w Białymstoku premier spotka się także z przedstawicielami mniejszości narodowych w Urzędzie Wojewódzkim. Rozmowy rozpoczną się o godz. 13.

Około godziny 17 Jerzy Buzek przyjedzie na obrady Zjazdu NSZZ Solidarność Regionu Białostockiego.

Ostatnim punktem wizyty prezesa Rady Ministrów w województwie białostockim będzie przyjazd do Bielska Podlaskiego. Tutaj premier odwiedzi Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki, a następnie ok. 18.40, w Szkole Podstawowej im. Niepodległości Polski spotka się z mieszkańcami miasta.

(u)

POGODA

W piątek zachmurzenie małe i umiarkowane, bez opadów. Temperatura max w dzień 19-21 stopni, minim. w nocy 10-12 st. Wiatr słaby, zmienny.
W sobotę, przed południem, zachmurzenie duże z przelotnymi opadami i burzami. Po południu zachmurzenie umiarkowane i na ogół bez opadów. Temp. max 18-20 st., min. 9-11 st. Wiatr słaby, w czasie burz porywisty, południowy, skręcający na północno-zachodni. W niedzielę zachmurzenie umiarkowane, miejscami możliwe przelotne opady. Temp. max 20-22 st., minim. 10-12 st. Wiatr słaby, z kierunków zachodnich.

Burmistrz przedstawił dokonania kończących swą kadencję władz samorządowych

Sokółka na plusie

Bilans mijającej czteroletniej kadencji samorządu gminy Sokółka przedstawił wczoraj burmistrz miasta Stanisław Kozłowski. Podsumowanie dokonań gospodarczych wypadło, zdaniem władz samorządowych, pomyślnie. W gminie zostały zrealizowane właściwie wszystkie założenia, jakie poczyniono cztery lata temu.

Gmina Sokółka jest jedną z największych w województwie białostockim. Niestety, wieś w tej gminie się wyludnia. W porównaniu do stanu sprzed 4 lat, liczba mieszkańców wsi tworzących tę gminę zmniejszyła się o 230 osób, podczas gdy w samej Sokółce przybyło 100 nowych mieszkańców. Bilans demograficzny gminy jest więc ujemny.

Sokółka rozwija się natomiast pod względem gospodarczym. Od 1994 r. w gminie przybyło 340 podmiotów gospodarczych. Obecnie w mieście i gminie jest zarejestrowanych 1240 osób, które prowadzą własną działalność gospodarczą. Rozwój drobnej przedsiębiorczości umożliwił stworzenie 800 nowych miejsc pracy, co spowodowało spadek bezrobocia w gminie.

Do najważniejszych zadań inwestycyjnych, które zostały zrealizowane w trakcie ostatniej kadencji, burmistrz Stanisław Kozłowski zaliczył przede wszystkim zakończenie zakładania sieci wodociągowej w mieście oraz otwarcie oczyszczalni ścieków w 1995 r.

– W ciągu czterech minionych lat ułożyliśmy 8,5 km sieci wodociągowej w samym mieście. Wykonana została także kanalizacja sanitarna i 5 km kanalizacji deszczowej. Zmieniliśmy też 20 tys. mkw. chodników w Sokółce – poinformował burmistrz Kozłowski.

W ciągu ostatnich czterech lat dochody własne gminy Sokółka wzrosły dwukrotnie i w bieżącym roku wyniosą 10 mln zł.

Jedyny problem, który nie został rozwiązany, dotyczy bazy hotelowej i noclegowej miasta i gminy Sokółka.

– W naszej gminie brakuje hoteli i restauracji, a biorąc pod uwagę nasze przygraniczne położenie jest to duży mankament i strata finansowa, tak dla gminy, jak i dla samych mieszkańców – mówi burmistrz. – Uważam, że stworzyliśmy dobre warunki dla potencjalnych chętnych do inwestowania w tę dziedzinę gospodarki, m.in. uchwaliliśmy zwolnienie od podatku, ale mimo to nie znalazł się nikt, kto chciałby stworzyć infrastrukturę turystyczną na naszym terenie.

(u)

Nie ma zgody na zmiany kadrowe w suwalskiej Strefie

Taczki na Augustów

– Nie zamierzamy pokornie znosić kolejnych antysuwalskich ataków, autorstwa politycznego tandemu wojewoda Podczaski – przewodniczący „S" Ciszewski. Zmiany kadrowe w SSSE to jeszcze jeden niechlubny przykład na to, jak wojewódzcy włodarze traktują miasto i jego mieszkańców. Jeżeli zajdzie taka konieczność, będziemy szykować taczki, a wiele wskazuje na to, że pierwszy taki pojazd odjedzie do Augustowa już w sobotę – mówił Grzegorz Wołągiewicz, prezydent Suwałk, na wczorajszej konferencji prasowej.

Jak już informowaliśmy, dwa dni temu za jednym zamachem wymieniono radę nadzorczą i zarząd Strefy. Na czele RN stanął Dariusz Ciszewski, aktualny przewodniczący NSZZ „Solidarność" regionu „Pojezierze", natomiast szefem zarządu został Wojciech Kierwajtys, ełczanin, dotychczas sprawujący funkcję wiceszefa w Strefie.

Suwalscy samorządowcy nie kryli oburzenia. Zdaniem jednego z pięciu akcjonariuszy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, nie było żadnych racjonalnych przesłanek do przeprowadzenia aż tak rewolucyjnych zmian kadrowych w radzie nadzorczej i zarządzie Specstrefy.

– Wprost przeciwnie, działalność Strefy oceniono bardzo dobrze. Dwadzieścia firm zainwestuje tu ponad 40 mln złotych i zatrudni 1.300 ludzi. Aktualnie działalność w Strefie rozpoczęło 10 firm, których włożony kapitał ocenia się na 9 mln zł, a zatrudnienie ma 250 bezrobotnych. Zaawansowane są rozmowy z jeszcze pięcioma inwestorami, zdobycie których kosztowało naprawdę sporo zabiegów – mówił G. Wołągiewicz.

– Najgorsze w tym wszystkim, że zmian dokonano w atmosferze lekceważenia wszelkich, ogólnie przyjętych norm dobrego tonu. Ma tak być i koniec, powiedziano – dołączył do krytyki Mieczysław Grnyo, wiceprezydent Suwałk.

– Jesteśmy po to, żeby występować w imieniu suwalczan. Nie zamierzamy dłużej znosić impertynencji władzy. Jeżeli zajdzie potrzeba, uciekniemy się do sprawdzonych metod społecznego niezadowolenia. Pierwsze taczki są skierowane w stronę Augustowa – zagroził G. Wołągiewicz.

(gram)



T. Markowski

Nowy wiadukt został wczoraj (czwartek) otwarty na Szosie Północno-Obwodowej w Białymstoku. Jego budowa trwała prawie dwa lata. W tym czasie ruch tranzytowy przebiegał objazdem przez skrzyżowanie Szosy Warszawskiej (ul. Zwycięstwa) z Szosą Ełcką.
Dzięki nowemu wiaduktowi samochody jadące obwodnicą nie będą musiały przejeżdżać przez przejazd na linii kolejowej do Ełku. 200 metrów dalej Północno-Obwodowa krzyżuje się, niestety, z Szosą Ełcką. Skrzyżowanie może być o tyle niebezpieczne, że od wczoraj zmieniono na nim zasady ruchu. Dotychczas pierwszeństwo miały samochody jadące właśnie drogą do Ełku. Od czwartku pierwszeństwo mają pojazdy poruszające się obwodnicą. Na zdjęciu: Pierwszy samochód przejeżdża nowym wiaduktem.

(ibiz)

Letnie Divertimento

W niedzielę o godz. 21, w kawiarni „Ratusz" odbędzie się kolejny koncert kameralny z cyklu „Letnie Divertimento". Grać będzie Kwartet Puzonowy w składzie: Stanisław Kruciński, Stanisław Olchanowski, Daniel Ramotowski i Piotr Kania. W programie utwory: Filmore`a, Berlioza, Corriego, Garfunkela, Dworzaka, Bizeta, Gershwina, Błażewicza i Bogey`a.

(a)

Do kina ze „Współczesną"

Na naszych czytelników czekają podwójne zaproszenia na piątkowy film w kinie „Pokój". Otrzymają je ci, którzy zgłoszą się dziś (piątek) do redakcji gazety z aktualnym numerem „GW". Czekamy od godz. 12.00 w pokoju 109.

Ekspresem

Wczoraj o godz. 6.15 na drodze Warszawa–Białystok, w okolicach miejscowości Krajewo-Korytki (gm. Zambrów) kierowca samochodu ciężarowego marki Mercedes zjechał na prawą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Z ogólnymi obrażeniami ciała mężczyzna przebywa obecnie w szpitalu.

Przedwczoraj rano w m. Kukówko, gm. Świętajno, doszło do tragicznego wypadku drogowego. W wyniku zderzenia z drzewem na miejscu zginęła 26-letnia Monika S., pasażerka motocykla. Jak wynika ze wstępnych oględzin, kierujący nie zdołał opanować pojazdu na zakręcie. Motocyklista odniósł ciężkie obrażenia kręgosłupa oraz nóg.

Tego samego dnia tuż po południu w Ełku przy ul. Suwalskiej 47-letni Wincenty G., operator koparki, przez nieuwagę dotknął wysięgnikiem sprzętu przewodów wysokiego napięcia. Ełczanin zginął na miejscu.

(u, gram)

W piątek spotkanie koalicji z opozycją w sprawie reformy administracyjnej

Mieć sprawę za sobą

Spotkanie z udziałem przedstawicieli koalicji i opozycji, premiera i marszałka Sejmu, poświęcone reformie administracji państwowej odbędzie się w piątek o godz. 19 – powiedział w czwartek marszałek Maciej Płażyński. Potwierdził też, że głosowanie nad poprawkami Senatu do ustawy określającej liczbę województw przesunięto na przyszłą środę.

W spotkaniu weźmie również udział Jerzy Buzek. Premier pytany w Sejmie przez dziennikarzy, czy – jego zdaniem – rozmowy powinny się rozpocząć obecnie, czy dopiero po ewentualnym prezydenckim wecie, powiedział: „Jestem przekonany, że dyskusję trzeba rozpocząć od zaraz, jak najszybciej, rozmawiać na temat wszystkich możliwych wariantów. Po prostu chcielibyśmy juz tę sprawę mieć za sobą".

Prezydent Kwaśniewski z zadowoleniem przyjął fakt rozpoczęcia wspólnych rozmów koalicji i opozycji w sprawie wprowadzenia reformy administracyjnej kraju. W rozmowie telefonicznej z marszałkiem Płażyńskim prezydent wyraził nadzieję, że rozmowy doprowadzą do rozsądnego kompromisu w sprawie liczby nowych województw i wprowadzenia reformy samorządowej w życie". W związku z oficjalną wizytą na Ukrainie prezydent nie będzie mógł uczestniczyć w rozmowach.

Spotkanie zwołano, gdy prezydent zapowiedział, że zawetuje ustawę wprowadzającą podział kraju na 15 województw. Jego zdaniem, oczekiwania społeczne spełnia koncepcja utworzenia 17 województw.

Tymczasem sejmowe komisje: samorządu i administracji opowiedziały się w czwartek za podziałem kraju na 15 województw. Za przyjęciem poprawki Senatu do ustawy o trójstopniowym podziale terytorialnym kraju głosowało 33 członków połączonych komisji, 15 było przeciw, a 18 wstrzymało się od głosu.

(PAP)

Policjanci domagają się zwrotu nie wypłaconych w pełnej wysokości podwyżek

Włączyć w stały element

NSZZ Policjantów zawiadomił stołeczną prokuraturę o popełnieniu przestępstwa przez ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Tomaszewskiego oraz Komendanta Głównego Policji Jana Michnę polegającego na przyznaniu policjantom podwyżek według niekorzystnego przelicznika. Podwyżki uposażeń według zbyt niskiego wskaźnika zostały przyznane wbrew rozporządzeniu Rady Ministrów i z naruszeniem ustawy o Policji – twierdzi związek.

Wskaźnik 1,66, według którego przyznano podwyżki, jest z ubiegłego roku, a w br. obowiązuje korzystniejszy wskaźnik – 1,72. Wypłacenie podwyżki uposażeń według starego wskaźnika spowodowało niewykorzystanie w budżecie policji ponad 44 mln zł na podwyżki. Związek sprzeciwia się tworzeniu z tych pieniędzy dodatkowego funduszu motywacyjnych nagród uznaniowych i jest za włączeniem tych pieniędzy w jakiś stały element płacy, np. dodatek służbowy.

(PAP)

Benzyna w górę

Od 26 czerwca Rafineria Gdańska SA o 20 zł podnosi cenę tony sprzedawanej benzyny bezołowiowej (Eurosuper „95") oraz etyliny „94" – poinformowała w czwartek Ewa Sielick, rzecznik prasowy RG SA. Obecnie cena tony sprzedawanej przez RG SA etyliny „94" w transporcie cysternami wynosi 1760 zł, a przewożonej autocysternami – 1800 zł. Bezołowiowa Eurosuper „95" przewożona tymi samymi środkami kosztuje 1690 zł i 1730 zł.

(PAP)

Pierwszy po masakrze

Prezydent USA Bill Clinton przybył w czwartek do chińskiego miasta Xian (Si-an), rozpoczynając dziewięciodniową wizytę w Chinach. Jest on pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który odwiedza Chiny od czasu masakry prodemokratycznych demonstrantów na pekińskim placu Tiananmen w 1989 roku.

(PAP)

Śmierć w płomieniach

W środę, tuż przed godz. 15, straż pożarna została powiadomiona o pożarze, który powstał w jednym z mieszkań na ósmym piętrze w budynku przy ul. Radzymińskiej w Białymstoku. Strażacy zjawili się na miejscu już po sześciu minutach od otrzymania wezwania. Akcja gaśnicza trwała godzinę i dwadzieścia minut.

W trakcie sprawdzania mieszkania natknięto się na ciało lokatora, 57-letniego Czesława Z. Stwierdzono, że poniósł śmierć w płomieniach.

Okoliczni mieszkańcy zasygnalizowali, że na krótko przed pożarem usłyszeli jakiś wybuch. Nie jest wykluczone, że spowodowany przez gaz. Jeszcze w czwartek – mimo intensywnego dochodzenia i przeprowadzonych dokładnych oględzin – nie udało się ustalić przyczyny pożaru. Straty materialne oszacowano na 10 tys. zł.

(h)



B. Pieklik

W Ogrodnikach znów srebro

Jechali do Gdańska

Celnicy z Ogrodnik udaremnili kolejny duży przemyt srebra. Tym razem Litwin próbował wwieźć nielegalnie do Polski 100 kg tego kruszcu.

Wczoraj o 3 nad ranem funkcjonariusze działu powtórnej kontroli celnej przeprowadzili rewizję samochodu osobowego volkswagen passat, kierowanego przez obywatela Litwy. Za tylnymi siedzeniami pod dywanikiem znaleźli 100 kg srebra w bryłkach różnej wielkości. Wartość kruszcu oszacowano na ponad 48 tys. zł. Litwin przyznał się do przewożonego towaru i podobnie jak jego poprzednik stwierdził, że jechał do Gdańska.

Była to już druga próba przemytu dużej ilości srebra w ciągu kilku dni. We wtorek celnicy z Ogrodnik udaremnili przemyt ponad 60 kg srebra, przewożonego przez Litwina samochodem osobowym. W obu przypadkach Litwini powiedzieli, że celem ich podróży był Gdańsk. Niewykluczone, że przemytnicy podróżowali do Gdańska, by zrealizować zamówienie na srebro...

(aż)

REKLAMA

unibud

Spółka UNIBUD SA informuje, że od dnia 29.06.98 obowiązują następujące numery telefonów:

UNIBUD SA, Bielsk Podlaski, ul.Brańska 132:
(0-85) 730 00 01 do 9, fax 730 00 00.
www.unibud.com.pl
CENTRUM BUDOWNICTWA, Bielsk Podlaski, ul.Wojska Polskiego 1
(0-85) 730 00 82, fax 730 00 88

DT01.2507

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Powiesić babcię!

Ponieważ nastały wakacje, dyrektor Zakładu Wychowawczego wydelegował Rafała na przepustkę. Niech się chłopak wyszaleje. Skoro wszyscy mają labę, to dlaczego nie on? 16-letni Rafał na tej przepustce zakatował na śmierć spokojnie spoczywającego na skwerku w Chełmie mężczyznę. Bez powodu. Chyba że za dostateczny powód do zbrodni uznać można 27 złotych, które ów mężczyzna posiadał, a które potem Rafał wydał na tanie wino.

Przepraszam, że zacząłem od tak drastycznego opisu, ale jest on niestety niezbędny, bo będę dzisiaj pisał o ludziach odpowiedzialnych za nasze bezpieczeństwo.

Rafał, ten miłośnik taniego wina, przebywał w Zakładzie Wychowawczym w Lidzbarku Warmińskim. Przebywał tam, ponieważ zanim stał się miłośnikiem taniego wina, był miłośnikiem cudzego obuwia. Zasztyletował chłopaka, bo spodobały mu się jego buty.

Do więzienia nie trafił, bo jest za młody. Ale dlaczego młodocianego bandyty sąd nie umieścił w poprawczaku, tylko w ośrodku wychowawczym? – to już pozostanie zagadką sądu.

Teraz trwają poszukiwania winnych tego, że spokojny obywatel Chełma stracił życie. Czyli tych, którzy potencjalnego mordercę wydelegowali na przepustkę. W tej sprawie najpierw wypowiedział się sędzia Janusz Rowicki, który podpisał zgodę na przepustkę Rafała. Wyraził taką zgodę, bo dyrektor Ośrodka Wychowawczego zwrócił się do sądu o udzielenie Rafałowi przepustki na okres wakacji. Rafał zasługuje na urlop w czasie wakacji" – napisał dyrektor we wniosku.

Jasne, że zasługuje, tak jak każdy solidny obywatel. Solidnie dźgał nożem, zabrał buty, nie jego wina, że chłopaka uratowali lekarze.

Sędzia Rowicki wyznał, że nie czuje się winny, że Rafał zamordował tego człowieka w Chełmie. A na koniec tak o Rafale powiedział: „Agresja w nim narasta i czas, żeby zrobić porządek z tym chłopakiem".

Przepraszam, ale ja czegoś nie rozumiem. To sędzia, który widzi, że w młodocianym bandycie narasta agresja puszcza go na przepustkę? Chyba po to, żeby w Zakładzie Wychowawczym komuś krzywdy nie zrobił. Niech już lepiej zarżnie kogoś na ulicy.

Następnie wypowiedział się Czesław Krumplewski, dyrektor Zakładu Wychowawczego w Lidzbarku Warmińskim. To on wystąpił z wnioskiem do sądu o udzielenie Rafałowi wakacyjnej przepustki.

– Na zakończenie roku – powiedział – przyjechała babcia Rafała i bardzo prosiła o puszczenie wnuczka na przepustkę. Na jej prośbę wystąpiłem do sądu o zgodę na przepustkę(...). Obiecywała, że chłopak będzie pod jej opieką króciutko trzymany(...). Ja babci, jako byłej emerytowanej nauczycielce, mam nie wierzyć?

No i znaleźliśmy winowajcę, a właściwie winowajczynię. Oczywiście, zawiniła babcia. Więc trzeba będzie babcię powiesić. Przepraszam, w Polsce już nie wieszają. Jest dożywocie. No to babcię do więzienia. Rafała na przepustkę, sędziemu podwyżkę, a dyrektorowi odznaczenie.

W Polsce narasta przestępczość. Dziennikarze, sędziowie, policjanci, socjologowie, prawnicy i zwykli obywatele zastanawiają się, jak temu zapobiec.

Już podpowiadam. Należy się zebrać do kupy i zorganizować trzysta trzydziesty siódmy (a może ósmy – nie pamiętam) marsz przeciw przemocy. Tym razem w Chełmie, bo marsze organizuje się w miejscowościach, w których akurat kogoś zabito. Tak się już u nas porobiło. Społeczeństwo uznało, że najskuteczniejsze działanie przeciwko bandytom polega na maszerowaniu w milczeniu po ulicach. Można również nosić transparenty.

Wszyscy z tego chodzenia są zadowoleni. Obywatele, bo spełnili swój obywatelski obowiązek, a przy okazji pospacerowali na świeżym powietrzu, co jest zdrowe. Politycy, gdyż przy okazji tych marszów mogą się pokazać, a nawet jakieś przemówienie okolicznościowe wygłosić, więc parę punktów u elektoratu się zdobędzie... Policjanci, ponieważ nikt ich do roboty nie goni. Mogą sobie w ciepłym na komisariacie posiedzieć i ponarzekać na marne zarobki. Nikt ich z tego komisariatu nie wygoni na deszcz, żeby pobiegali za przestępcami, bo społeczeństwo protestuje w marszu. A najbardziej cieszą się bandyci, bo gdy społeczeństwo maszeruje, to swojego domu nie pilnuje. Można kraść, włamać się do mieszkania, przy okazji żonę zgwałcić – dobrze jej tak, po co w domu została, zamiast maszerować po ulicach.

Nowy Jork, jeszcze nie tak dawno jedno z najniebezpieczniejszych miast świata, jest dziś najbezpieczniejszym miejscem w Stanach Zjednoczonych. Nie będę się rozpisywał, jakimi metodami taki stan został osiągnięty. Powiem tylko, że również surowymi karami, czego w Polsce nie potrafi zrozumieć większość polityków. Ale przede wszystkim bezwzględnym ściganiem każdego, nawet najdrobniejszego przestępstwa. Nowojorska policja będzie ścigać nawet dzieciaka, który wyrwał staruszce torebkę na ulicy. Wiadomo bowiem, że nic tak przestępcy nie rozzuchwala, jak bezkarność. Jeśli dziś nie zostanie ukarany za wyrwanie staruszce torebki, jutro tę staruszkę zarżnie, bo będzie potrzebował pieniędzy na wino.

W polskich komisariatach mają na takie zgłoszenia o drobnych kradzieżach specjalny kosz. Co ja plotę. Ten kosz jest nie tylko na drobne kradzieże. Samochód o wartości kilkudziesięciu milionów ci ukradną i jeśli o tym zameldujesz policji, twoje zgłoszenie wyląduje w tym koszu. Żaden funkcjonariusz zadniej części ciała nie uniesie, żeby tego samochodu poszukać.

Zresztą on i tak wie, że jak złapie bandytę, to jeśli już go skażą, zaraz wydelegują na wakacyjną przepustkę.

Konrad Kruszewski



D. Gryś-Wysocka

bm

PISZĄ W KRAJU

Dzieci mają już wakacje i narzekać mogą jedynie na brak słońca. Politycy muszą jeszcze trochę popracować przed urlopowym lenistwem. Ostatnio największą aktywnością wykazywał się prezydent Aleksander Kwaśniewski. Podróżował po kraju i zapewniał, że nie zgodzi się na reformę administracyjną w wariancie „piętnaście". Odwiedził Bydgoszcz, Koszalin, Kielce, Zieloną Górę, Opole.

Kwaśniewski rzucał się w tłum, ściskał dziesiątki dłoni – relacjonuje **„Przegląd Tygodniowy"** (nr 25). *"Z ręką na sercu prezydent obiecywał, że będzie się starał, aby Staropolskie było na mapie administracyjnej" – pisało „Słowo Ludu". „Nie zawiedliśmy cię, ty nie zawiedź nas" – przypominano w Koszalinie (...) „Dla mnie bardzo ważne było odwiedzić miejsca, skąd płyną protesty, zobaczyć, czy jest to sprawa elit, czy społeczności – mówił prezydent podczas kolejnego spotkania z dziennikarzami. – Odpowiadam z pełnym przekonaniem: we wszystkich województwach, które odwiedziłem, kwestia regionu, województwa jest sprawą ludzi.*

W wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej Kwaśniewski powiedział: *Ubolewam, że procedura pracy nad liczbą województw (...) doprowadziła do trudnej sytuacji. Ale „mleko się rozlało". 15 województw zawetuję. W sprawie „12"... Myślę, że w obu przypadkach bliski jestem weta.*

Czytelnik **"Trybuny"** (nr 146) apeluje, żeby *dopóki rządzi AWS, nie zmieniać liczby województw. Mniej brzemienna w skutki będzie działalność takich panów jak Kempski i jemu podobni (...) Za parawanem rzekomych reform kryje się impotencja intelektualna i dążenie do przejęcia pełnej kontroli nad społeczeństwem.*

Prezydenta wspiera Leszek Miller, który – informuje **"Życie"** (nr 147) – *wykluczył możliwość porozumienia wokół koalicyjnych projektów – „15" obecnie popieranej przez AWS i UW oraz wcześniejszej „12" (...) SLD zarzucił rządowi, że przed podjęciem decyzji o podziale administracyjnym przeprowadził symulację wyników wyborów do Sejmu w 12 województwach. Jego zdaniem, świadczy ona o tym, że rząd nie wziął pod uwagę kryteriów ekonomicznych i społecznych, ale liczbę mandatów, które przypadłyby koalicji.*

Aktywność prezydenta nie podoba się prawicowej **„Naszej Polsce"** (nr 26). *Aleksander Kwaśniewski, zagrzewający obywateli do walki z rządowym projektem reformy, w imię swych partykularnych interesów (...) wykracza bez wątpienia poza granice, jakie zakreślają dobry obyczaj i uprawnienia związane z funkcją, jaką pełni. Jest to tego rodzaju przekroczenie (popełniane już zresztą nie pierwszy raz), że należy domagać się postawienia go przed Trybunałem Stanu* – przekonuje **Jerzy Biernacki.**

Prawdopodobny scenariusz wydarzeń w najbliższych tygodniach kreśli **Janina Paradowska w „Polityce"** (nr 26): *Wydaje się, że nikt już nie ma odwrotu z zajmowanych pozycji. Prezydent musi sięgnąć po weto, a rząd i koalicja muszą raz jeszcze uchwalić podział na 15 województw i postawić prezydenta przed wyborem – albo ponowne weto i koniec reformy, albo podpisanie ustawy. Prawdopodobny scenariusz na najbliższe tygodnie wyglądałby więc tak: Sejm przyjmuje stanowisko Senatu, a prezydent wetuje i wnosi projekt ustawy z podziałem na 17 województw (...) Rząd zgłasza swój projekt z 15 województwami i ten ponownie uchwalony podział zostaje raz jeszcze zaakceptowany przez Senat. Wtedy ustawa raz jeszcze trafia na biurko prezydenta.*

Jeśli sprawdzą się te prognozy, politycy w tym roku mogą w ogóle nie mieć wakacji.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„Za każdym wariantem jest tyle samo za, co przeciw; tylko 17 województw uwzględnia gotowość lokalnych społeczności do wzięcia odpowiedzialności za swój los i region".

(Aleksander Kwaśniewski, prezydent)

„Zmiana liczby województw z 15 na większą spowoduje serię nowych konfliktów i kłopotów. Prezydent powinien się zatem zastanowić i wysłuchać także tych posłów z nowych województw, a nie tylko opinii jednej strony."

(Tadeusz Syryjczyk przewodniczący klubu parlamentarnego UW)



PAP/CAF

Skamieniały odcisk „stopy pradawnej Ewy" odkryty został w rejonie Langebaan Lagoon, 120 km od Kapsztadu (RPA) 14 maja. Liczące około 117 tys. lat odciski dwóch stóp zostały na pewien czas przewiezione 23 bm. w metalowych skrzyniach drogą powietrzną do muzeum w Kapsztadzie w obawie przed zniszczeniem przez erozję i wandali. Te skamieniałe wgłębienia są najstarszymi śladami bezpośrednich przodków ludzi i czwartym w świecie tego typu odkryciem.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Koniec strajku na kolei. Maszyniści, po 88 godzinach paraliżu na kolei, zawiesili swój strajk. Uzgodniono, że rozmowy na temat zgłoszonych przez nich postulatów będą kontynuowane. Nie wiadomo, czy osoby odpowiedzialne za strajk pociągnięte zostaną do odpowiedzialności, tak samo, jak nie wiadomo czy strajk był legalny. Tą sprawą zajmuje się prokuratura.

Będzie weto. Prezydent A. Kwaśniewski, zapowiedział, że zawetuje ustawę, która wprowadza podział kraju na 15 województw. Jeśli jego weta Sejm nie zdoła odrzucić, co jest bardzo prawdopodobne, prezydent zgłosi własną ustawę o podziale kraju na 17 województw.

Znowu winda. Winda w jednym z gdyńskich wieżowców, do której wsiadała trzyletnia Kasia, niespodziewanie ruszyła, mimo że drzwi nie były zamknięte. Nóżka dziecka zakleszczyła się między windą a ścianą szybu. Dziewczynka ma rozlegle rany prawego podudzia i uda.

Nie policjant a cywil. Funkcjonariusz oskarżony o śmiertelne pobicie, podczas wybryków kibiców w Słupsku, 13-letniego Przemka Czai odszedł ze służby na własną prośbę. Wziął odprawę i przeszedł na emeryturę. W związku z tym przed sądem będzie odpowiadał już jako cywil.

Bezrobocie w dół. W maju liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 70 tys. Stopa bezrobocia była najniższa od 7 lat i niższa niż przeciętne bezrobocie w krajach Unii Europejskiej.

Centralny podmyty. Woda z pękniętego rurociągu podmyła torowisko Dworca Centralnego w Warszawie. Jeden z torów dosłownie zawisł w powietrzu. Na szczęście nie doszło do tragedii. Pociągi są kierowane na Dworzec Warszawa Śródmieście. Utrudnienia w ruchu potrwają ok. 2 tygodni.

Wspólne kibicowanie. Z wizytą w Polsce przebywał premier Rumunii Radu Vasile. Został przyjęty przez premiera Buzka. Obaj premierzy wspólnie obejrzeli mecz Rumunia – Anglia. Kibicowali Rumunii.

Lekarze przed sądem. Prokuratura Wojewódzka w Żywcu oskarżyła czterech tamtejszych lekarzy o doprowadzenie do śmierci pacjenta. Zdaniem prokuratury lekarze nie zatrzymali pacjenta w szpitalu, choć należało to do ich obowiązków.

Za Monte Cassino. W najbliższych dniach, po czterech latach śledztwa, trafi do sądu akt oskarżenia przeciwko Stefanowi S., głównemu organizatorowi wyjazdu kombatantów na obchody 50-lecia bitwy pod Monte Cassino. Prokuratura zarzuca mu m.in. wyłudzenie 3,5 mld zł i składanie fałszywych zeznań. Grozi mu za to kara do 10 lat więzienia. Wyłudzone od kombatantów pieniądze Stefan S. przegrał prawdopodobnie na giełdzie.

Sędziowie zostają. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis pozwalający na usuwanie z zawodu sędziów, którzy orzekali pod dyktando władz PRL, jest niezgodny z konstytucją dlatego, że nie zaopiniowała go Krajowa Rada Sądownictwa.

Salmonella w ogonowej. Sanepid wykrył salmonellę w ogonowych zupkach w proszku produkowanych przez Winiary. Wcześniej te zakłady zdołały już wyprodukować pieczarkową również z salmonellą.

Winny odnaleziony. Komisja powołana przez premiera Buzka odnalazła winnego utraty przez Polskę 34 mln ECU z funduszu PHARE. Według komisji jest to S. Zawadzki, podsekretarz stanu Komitetu Integracji Europejskiej, który koordynował program PHARE (kk)

I po Czerwonych Gitarach

Sąd Wojewódzki w Warszawie zakazał Bernardowi Dornowskiemu i Jerzemu Skrzypczykowi – członkom zespołu „Czerwone Gitary" – występowania na koncertach pod nazwą tego zespołu. Sąd wydał takie postanowienie na wniosek Seweryna Krajewskiego – dawnego lidera zespołu.

„Czerwone Gitary" były na przełomie lat 60-tych i 70-tych jednym z najpopularniejszych młodzieżowych zespołów muzycznych. W roku 1991 został reaktywowany i wtedy członkowie zespołu zawarli umowę, że będą występować pod nazwą „Czerwone Gitary" tylko za zgodą ich wszystkich.

W zeszłym roku grupa ponownie się rozpadła. Dornowski i Skrzypczyk powołali spółkę, która wystąpiła o zarejestrowanie znaku „Czerwone Gitary". Wtedy Krajewski wystąpił do sądu z wnioskiem o ochronę dóbr osobistych, jakim jest prawo do nazwy zespołu. Pełnomocnik Krajewskiego powiedział, że pozostali członkowie chcieli przywłaszczyć nazwę grupy. Oni z kolei twierdzili, że Krajewski unikał z nimi kontaktów, więc postanowili robić „dalej co potrafią, pod nazwą stworzonego przez siebie zespołu".

Decyzja sądu oznacza, że powinny zostać odwołane wszystkie koncerty „Czerwonych Gitar". (kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Przedstawiciele mniejszości ukraińskiej i białoruskiej powiedzieli przebywającej na Białostocczyźnie Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych pod przewodnictwem J. Kuronia, że czują się lekceważeni przez białostockie władze. Przykładem na to ma być ciągnąca się od ponad roku sprawa wydania pozwolenia na budowę pomnika osób prawosławnych zamordowanych w latach 1939–45. Wojewoda K. Łukaszuk wydała oświadczenie, w którym odrzuciła zarzuty, jakoby władze wojewódzkie lekceważyły potrzeby mniejszości.

Dramaturg T. Słobodzianek, scenograf M. Malesza i kustosz Państwowego Muzeum w Białymstoku W. Kowalczuk zostali laureatami IV Ogólnopolskiego Konkursu na Wystawianie Polskiej Sztuki Współczesnej.

Profesor W. Buczko, kierownik Zakładu Farmakodynamiki Akademii Medycznej, został uhonorowany prestiżową Główną Nagrodą Fundacji Büchnera. Prof. Buczko zajmuje się farmakologią krwi i układu krążenia.

Na Zielonych Wzgórzach rozegrały się sceny niczym z filmu kryminalnego. Policjanci ścigali zamaskowanych podpalaczy samochodu. Jednego postrzelili i złapali, drugi uciekł.

EŁK

Zenon Dziądziak, dyr. firmy budowlanej został uznany w plebiscycie zorganizowanym przez Towarzystwo Miłośników Ełku, Ełczaninem Roku 1997.

W mieście przebywał min. Kulesza, odpowiedzialny za reformę administracyjną kraju. Powiedział, że nie wie jak to się stało, iż Senat przyłączył Ełk, Gołdap i Olecko do przyszłego woj. białostockiego. Radził interweniować w MSWiA.

GRABÓWKA

Odbyły się tu uroczystości ku czci białostoczan pomordowanych przez hitlerowców w latach 1941–44. W intencji ofiar odprawiono nabożeństwo. Grabówka to największe na Białostocczyźnie miejsce hitlerowskiej zbrodni. Esesmani rozstrzelali tu 16 tys. Polaków, Białorusinów, Żydów i jeńców sowieckich.

ŁOMŻA

Powstał Społeczny Komitet Obchodów 200-lecia założenia zespołu cmentarzy wyznaniowych. Przewodniczy mu wojewoda Zgrzywa, a honorowy patronat objął biskup Stefanek.

Solidarność w Łomżyńskiej Bawełnie „Narew" wystąpiła z żądaniem natychmiastowego zwolnienia prezesa spółki. W przypadku odrzucenia żądania grozi akcją protestacyjną. Zdaniem związkowców, zakład pod rządami prezesa zmierza do bankructwa.

OGRODNIKI

Ponad 60 kg srebra znaleźli celnicy przy przemytniku z Wilna. Wartość kruszcu oszacowano na 21 tys. zł. Litwin wiózł srebro do Gdańska.

SUWAŁKI

Około 2 tys. suwalczan uczestniczyło w pogrzebie Elwiry O., zamordowanej przez bandytów współwłaścicielki apteki. Pogrzeb stał się okazją do zamanifestowania oburzenia z powodu bezkarności bandytów. Policja aresztowała tymczasowo tylko dwóch z domniemanych sprawców zabójstwa, a dwóch nieletnich odesłała do poprawczaków, bo przebywali na przepustkach.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Zapowiada się, że od nowego roku szkolnego powstanie trzyletnie Wieczorowe Technikum Rolnicze. Utworzy się je na istniejącej bazie zasadniczych szkół zawodowych.

(kk)

TYTULATURA REGIONALNA

Awantura w zagonkach
Rura z poślizgiem
Gosposie o Erosie
Cudo z pustą kieszenią
Zapuszkowana ryba
Podenerwowane jelito
Fotografujcie sercem
Miękkie stąpanie po puszystym dywanie
Czy Polacy podrabiają litewską wódkę?

Oficjalna inauguracja białostockiej kardiochirurgii nie równa się przyjmowaniu pierwszych pacjentów

Przecięcie wstęgi zamiast...

W sobotę, 27 czerwca, premier Jerzy Buzek prawdopodobnie w towarzystwie ministra zdrowia Wojciecha Maksymowicza oraz sławy polskiej transplantologii prof. Zbigniewa Religi oficjalnie zainauguruje działalność białostockiej kardiochirurgii – jedynej w regionie północno-wschodnim.

GRAŻYNA PAWELEC

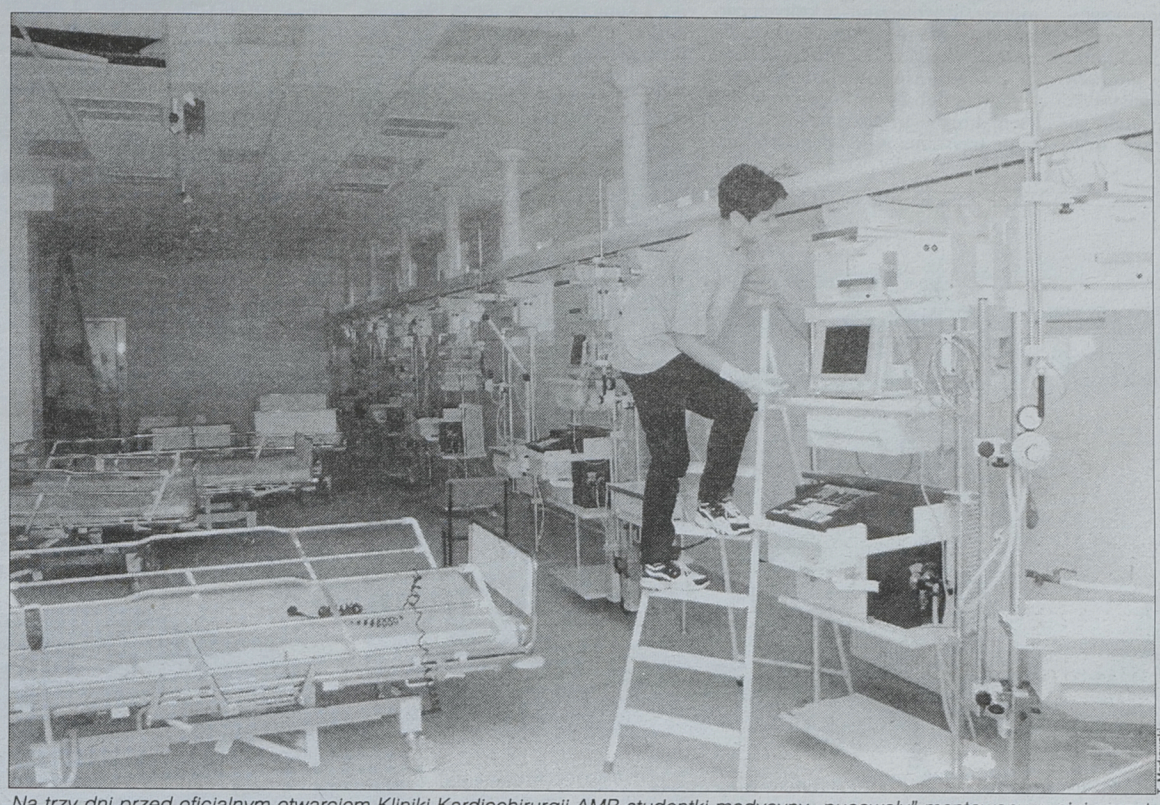

T. Markowski

Na trzy dni przed oficjalnym otwarciem Kliniki Kardiochirurgii AMB studentki medycyny „pucowały" montowany w niej sprzęt

Trzynaście miesięcy temu, ówczesny premier Włodzimierz Cimoszewicz też w towarzystwie prof. Religi, przekazał 7 mld st. zł na rozpoczęcie tej inwestycji. Chociaż kilkakrotnie przesuwano termin oddania jej do użytku, przyznać trzeba, że tempo prac było szybkie. Niestety, uroczyste przecięcie wstęgi nie oznacza, że od jutra czy pojutrze kardiochirurdzy zaczną operować. Na pierwszy zabieg trzeba będzie jeszcze zaczekać. Tylko tak naprawdę to nikt nie wie do kiedy...

Akademia Medyczna w Białymstoku była nieliczną, jeśli nie jedyną tego typu placówka akademicką w kraju, która nie miała Kliniki Kardiochirurgii. Jej utworzenia domagał się prof. Włodzimierz Musiał, kiedy obejmował kierownictwo sąsiedniej Kliniki Kardiologii. Nie można bowiem skutecznie leczyć chorób układu krążenia, jeśli nie ma możliwości interwencyjnego leczenia np. w sytuacji fiaska terapii zachowawczej lub pojawienia się powikłań. Mieszkańcom naszego województwa i regionu kardiochirurgia jest bezwzględnie potrzebna. Zdaniem kardiologów, jesteśmy pod tym względem daleko za wiodącymi ośrodkami kraju i mamy do nadrobienia wieloletnie zaniedbania. Dotychczas nasi pacjenci wysyłani byli do Warszawy, Łodzi oraz Zabrza. Trudności z tego wynikających nie trzeba chyba tłumaczyć.

Kardiochirurgia w kuchni

Mniej więcej od ponad roku zaczęto mówić o konieczności tworzenia kardiochirurgii w Białymstoku. Już w zamyśle miała to być jedna z klinik Akademii Medycznej umiejscowiona w PSK. Podjęto też inwestycje, bez których jej istnienie byłoby niemożliwe. Mianowicie w Klinice Kardiologii AMB uruchomiono pracownię hemodynamiki, w której m.in. są diagnozowani pacjenci z chorobą wieńcową oraz wykonywana koronaroplastyka.

Zgodnie z planami organizatorów, białostocka kardiochirurgia, będzie kliniką z dwoma blokami operacyjnymi, siedmiołóżkowym oddziałem pooperacyjnym oraz 25-łóżkowym oddziałem kardiochirurgii. Pomieszczenia na blok Operacyjny z Oddziałem Pooperacyjnym wygospodarowano dzięki modernizacji sal po kuchni, a oddział łóżkowy utworzono na czwartym piętrze po Klinice Ortopedii tuż obok Kliniki Kardiologii. Inwestorem sprawującym zastępstwo w imieniu Akademii Medycznej jest Zarząd Inwestycji. W czasie prac pojawiały się informacje o jego, ogólnie rzecz ujmując, rozrzutności, ale – mimo publikacji („GW" styczeń-luty) – sprawa nigdy nie została publicznie wyjaśniona, za to zwolniono z pracy dyrektor ds. techniczno-administracyjnych, która wskazywała na te nieprawidłowości. Prawdopodobnie z tego powodu odszedł też poprzedni dyrektor PSK prof. Marian Bielecki, który obejmując tę funkcję zapewniał, że jest człowiekiem spoza układów i dlatego będzie mógł zrobić w szpitalu porządek. Rzeczywistość zweryfikowała te deklaracje.

Desant z Zabrza i nasi

Kardiochirurgia jako inwestycja oraz potrzebny do jej wyposażenia specjalistyczny sprzęt finansowane były z budżetu centralnego i – jak wynika z informacji przekazanej nam przez kierownika rektoratu AMB – kosztowała 17 mln zł.

W nowo utworzonej Klinice Kardiochirurgii, zgodnie z zapewnieniami jej szefa – dr. Bronisława Czecha – pracować będzie ok. 80 osób, w tym 8-10 fachowców z Zabrza. Z zespołu prof. Religi do Białegostoku przyjedzie: dwóch kardiochirurgów (w tym dr Czech), dwóch anestezjologów, trzy pielęgniarki oraz perfuzjonista (osoba nadzorująca krążenie pozaustrojowe).

Pozostały personel był werbowany w PSK. Niektórych, w tym na przykład perfuzjonistów – wytypowano już w połowie ubiegłego roku i przeszli oni, podobnie jak pozostali członkowie zespołu, szkolenie w Zabrzu.

Generalnie w Klinice Kardiochirurgii zatrudnionych będzie m.in. jedenastu kardiochirurgów, sześciu anestezjologów, siedem pielęgniarek i siedmiu perfuzjonistów.

Przygotowanie odpowiednich pomieszczeń oraz zebranie zespołu to tylko część pracy, jaką należało podjąć przy tworzeniu kardiochirurgii. W minionym roku, kiedy roboty budowlane w powstającej klinice szły pełną parą, rozpoczęto też procedurę przetargową na zakup odpowiedniego sprzętu. Wówczas to kierownik Kliniki Kardiologii prof. Włodzimierz Musiał twierdził, że białostocka kardiochirurgia dlatego, że tworzona właśnie teraz, ma szansę poziomem wyposażenia dorównać przodującym klinikom europejskim.

Dyrektor szpitala doktor Tomasz Koronkiewicz zapewnia, że sprzęt już jest. Taki zresztą był warunek dr. Czecha, który twierdził, że prędzej nie podejmie się przeprowadzania zabiegów, dopóki nie będzie dysponował kompletnym wyposażeniem wszystkich sal. Wszak stawką jest ludzkie życie – mówił.

Transplantacje – raczej nie

Pytania o realność wykonania zabiegu transplantacji serca wydaje się w obecnej sytuacji pozbawione racji bytu. Przede wszystkim z finansowego punktu widzenia. Zresztą dr Czech nigdy nie ukrywał, że nie jest zwolennikiem wykonywania tych zabiegów u nas. Jego zdaniem, problem nie leży w samej możliwości przeprowadzenia transplantacji, bo zespół, który przyjedzie z Zabrza będzie w stanie je robić. Chodzi o brak możliwości zapewnienia chorym po zabiegu właściwej opieki. Dlatego, podobnie jak prof. Religa, utrzymuje on, że tego rodzaju operacje powinno się wykonywać w wyspecjalizowanych ośrodkach, które gwarantują chorym późniejszą specjalistyczną opiekę m.in. stałe monitorowanie przeszczepu. W Polsce takimi ośrodkami są i powinny pozostać Zabrze i Kraków.

Kiedy operacje?

W połowie minionego roku kierownik Kliniki Kardiochirurgii deklarował, że w pierwszym roku zespół wykona około 200 operacji na otwartym sercu. Później, może gdzieś za cztery lata, ich liczba wzrośnie do około 1000 zabiegów rocznie.

Operacją rozpoczynającą działalność kliniki miał pokierować sam prof. Zbigniew Religa. Niestety, kilka tygodni temu profesor uległ wypadkowi samochodowemu, w którym złamał obojczyk. Życie, jak to często bywa, koryguje wcześniejsze plany. Zresztą z ustaleniem terminu pierwszej operacji są inne kłopoty.

Chociaż kardiochirurgia oficjalnie zostanie otwarta w sobotę, to na razie nie będą odbyły się w niej zabiegi. Dr Czech wskazuje na czynnik ludzki – mówi o konieczności zgrania się zespołu. Inną kwestię podnosi dyrektor PSK.

– Ministerstwo nie przyznało nam jeszcze etatów. Dwa wygospodarowała akademia, jeden szpital, a reszta jest w gestii ministra. Jeśli uzyskamy je pod koniec czerwca, wówczas pierwszy zabieg może odbyć się mniej więcej za miesiąc – dywaguje dyr. Koronkiewicz.

W tym czasie nastąpi odbiór kardiochirurgii. Dyrektor chce powołać komisję złożoną m.in. z przedstawicieli szpitala oraz akademii i powoli odbierać poszczególne odcinki inwestycji, sprawdzać atesty itd.

– Wszystko musi być potwierdzone i zapisane, aby w razie kontroli, wiadomo było kto za co odpowiada – informuje dyrektor Koronkiewicz.

Ale problem z wyznaczeniem terminu pierwszej operacji to nie tylko brak etatów. Pojawiły się też kłopoty finansowe. Pieniądze na zastawki, implanty będą pochodziły z budżetu centralnego lub dofinansowanie przyjdzie z Instytutu Kardiologicznego w ramach Narodowego Programu Ochrony Serca. Brakuje jednak pieniędzy na bieżącą działalność. Sprzęt jednorazowego użytku, płyny, środki czystości itp. musi zabezpieczać szpital. Pytanie: skąd ma wziąć na to pieniądze, skoro w budżecie przesłanym z ministerstwa zdrowia nie policzono wydatków na obsługę kardiochirurgii, a – jak wiadomo – jest to jedna z najdroższych klinik w sensie utrzymania.

Istnieje również inne niebezpieczeństwo. Jeśli z różnych powodów w klinice na jednej sali operacyjnej nie wykona się limitu – 150 zabiegów rocznie – wówczas szpital nie otrzyma dofinansowania z Narodowego Programu Ochrony Serca i wtedy pieniądze potrzebne na zabiegi dyrektor będzie musiał zdobyć choćby spod ziemi. W przeciwnym razie liczbę wykonanych operacji będzie można policzyć na palcach jednej ręki.

REKLAMA

BIG Bank GDAŃSKI SA

BIG BANK Spółka Akcyjna

Pozostało niewiele czasu...

OFERTA WAŻNA DO 30 CZERWCA 1998 r.

22%

Lokaty terminowe
dla Klientów indywidualnych

OPROCENTOWANIE STAŁE

Zapraszamy do naszych placówek:

- Białystok, Al. Piłsudskiego 13/1, tel. (085) 651 55 36;
- Białystok, ul. Szosa Północno-Obwodowa 5, tel. (085) 653 82 81;
- Łapy, ul. Sikorskiego 9A, tel. (085) 715 26 64;
- Mońki, ul. Wyzwolenia 4A, tel. (085) 716 24 53;
- Łomża, ul. Śniadeckiego 2A, tel. (086) 18 65 09.

Telefony informacyjne
(022) 677 10 00, 677 11 00

6 miesięcy
9 miesięcy
12 miesięcy

Minimalna kwota lokaty 200 zł
Wszystkie stopy procentowe dotyczą okresu rocznego

bm

Najwięcej doniesień jest na Antoniego Macierewicza, a jednemu z posłów SLD zarzuca się, że wykonał pod adresem prawej strony sali sejmowej obraźliwy gest palcem

Etyczny parlamentarzysta

Przypadek Karola Działoszyńskiego, posła UW, stał się przyczyną powrotu parlamentu do zasad etyki poselskiej. Od dłuższego czasu w Sejmie spoczywa projekt określający postępowanie „etycznego parlamentarzysty". Parlament już niedługo powinien go przyjąć. Wówczas swoistą rangę uzyskałaby Komisja Etyki Poselskiej zajmująca się sytuacjami, w których parlamentarzysta nie naruszył prawa, ale sprzeniewierzył się dobrym obyczajom.

Swego czasu poseł Działoszyński w trakcie debaty nad nowym kodeksem drogowym złożył wniosek o zakazie używania w samochodach telefonów komórkowych, gdyż rozmowy z komórkowców mogą być przyczyną wypadków drogowych. W zamian za to zaproponował instalowanie w pojazdach urządzeń głośno mówiących. Sejm te wnioski przyjął. Nie tak dawno jedna z gazet ujawniła, że poseł Działoszyński posiada firmę zajmującą się handlem urządzeniami głośno mówiącymi. Gazeta ta nawet posunęła się do wyliczenia, ile parlamentarzysta UW mógł na wprowadzonej do kodeksu poprawce zarobić.

Poseł Działoszyński bronił się twierdzeniem, że nie naruszył prawa, co przyznali też jego koledzy. Niektórzy jednak uznali jego postępowanie za nieetyczne.

Przypadek Działoszyńskiego nie jest jedynym, którym musi zająć się Komisja Etyki Poselskiej. Tygodnik „Wprost" napisał, że ma ona do rozpatrzenia wiele spraw o sprzeniewierzenie się dobrym obyczajom. Najwięcej doniesień jest na posła Antoniego Macierewicza. Są trzy wnioski, złożone przez innych posłów, dotyczące jego nieparlamentarnego zachowania. Ich zdaniem podważył on zaufanie do jednego z parlamentarzystów, oznajmiając, że był on na liście agentów. Poza tym miał obrazić prezydenta i twierdzić, że jest członkiem ROP nie będąc nim.

W Komisji jest też sprawa Piotra Ikonowicza z SLD posądzanego o nazwanie żołnierzy AK „wściekłymi psami" oraz Marka Lewandowskiego z tej samej partii, który miał wykonać obraźliwy, pod adresem prawej strony sali, gest palcem. Z SLD jest też Piotr Gadzinowski, któremu zarzuca się zaproszenia na posiedzenie Komisji Rodziny gwiazdy kina porno w charakterze eksperta. Z AWS jest natomiast cała grupa posłów, którzy złożyli podwójne podpisy pod wnioskiem o postawienie przed Trybunałem Stanu ministrów z rządu Włodzimierza Cimoszewicza.

Żeby jednak stwierdzić czy wyżej wymienieni posłowie postąpili nieetycznie najpierw trzeba wiedzieć, jakie postępowanie zasługuje na taką miarę. To właśnie mają określić czekające na przyjęcie zasady etyki poselskiej, które zakładają, że poseł powinien działać:

1. Bezinteresownie

„W całej swej działalności poselskiej powinien kierować się interesem publicznym. Nie będzie wykorzystywać swej funkcji w celu uzyskania korzyści dla siebie i osób bliskich oraz przyjmować korzyści, które mogłyby mieć wpływ na jego działalność jako posła".

2. Jawnie

„Wykonując swoje obowiązki powinien działać w sposób dostępny dla opinii publicznej. Powinien ujawniać związek interesu osobistego z decyzją, w podjęciu której uczestniczy".

3. Rzetelnie

„Działać w sposób kompetentny i obowiązkowy, a w sprawach publicznych kierować się względami natury merytorycznej".

4. Godnie

„Unikać zachowań, które mogłyby godzić w dobre imię Sejmu Rzeczypospolitej polskiej i podważać zaufanie opinii publicznej. Powinien szanować godność innych".

5. Odpowiedzialnie

„Nie powinien unikać odpowiedzialności za swoje czyny i poddawać się procedurom wyjaśniającym i kontrolnym właściwym jego funkcji."

Zasady są więc jasne. Wynika z nich, że nie tylko sprzeniewierza się dobrym obyczajom poseł, który forsuje w parlamencie ustawy korzystne dla firmy, z której czerpie korzyści (punkt 1), ale również ten, kto bez powodu nie uczestniczy w posiedzeniach Sejmu (punkt 3). Nieetyczny jest także ten parlamentarzysta, który unika odpowiedzialności chowając się za poselskim immunitetem (punkt 5). Naganne byłoby również prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu, jak i prezentowanie się w stanie nietrzeźwym w miejscach publicznych (punkt 4).

Co jednak może zrobić Komisja Etyki Poselskiej po uznaniu, że któryś z posłów sprzeniewierzył się dobrym obyczajom? Raczej niewiele. W razie naruszenia wyżej wymienionych zasad Komisja mogłaby udzielić napomnienia i nagany. Według projektodawców, to powinno wystarczyć, gdyż w krajach o ugruntowanej demokracji największą karą jest upublicznienie sprawy.

Tak może być w krajach o ugruntowanej demokracji. U nas upublicznienie nagannego zachowania posła nie powoduje zbytnich perturbacji. Prasa bowiem od lat opisuje przypadki nieetycznego zachowania się parlamentarzystów... I nic z tego nie wynika. (kk)

REKLAMA

Chcesz mieć spokojne wakacje?



Nie musisz zabierać ze sobą domu,

ani mieć pancernego samochodu.

SKORZYSTAJ Z WAKACYJNEJ PROPOZYCJI PZU S.A.

UBEZPIECZENIE MIESZKANIA LUB DOMU - gdy wyjeżdżasz na urlop Twój dom zostaje bez opieki. Jeśli jest ubezpieczony będziesz spokojniejszy.

AUTOCASCO - pamiętaj, że na obcym terenie łatwiej o wypadek lub kradzież Twojego samochodu. W PZU S.A. możesz wykupić krótkoterminowe ubezpieczenie AC na czas urlopu.

UBEZPIECZENIE BAGAŻU - za stracony w podróży bagaż dostaniesz odszkodowanie.

UBEZPIECZENIE NASTĘPSTW NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW - zapewni pomoc finansową, jeśli wypadek, jakiemu uległeś, będzie miał trwałe skutki.

MIĘDZYNARODOWE UBEZPIECZENIE KOSZTÓW LECZENIA - gwarantuje zwrot kosztów poniesionych na leczenie za granicą w razie wypadku lub choroby.

ASSISTANCE TOURIST - z tym ubezpieczeniem za granicą masz zapewnioną pomoc medyczną, prawną i organizacyjną, jeśli zachorujesz lub ulegniesz wypadkowi.

Pomyśl Zaufaj Ubezpiecz

SPÓŁKA AKCYJNA PZU ROK ZAŁ. 1803

Z brzegu nikt nie zauważy

Jestem po polio – mówi Barbara. – Ręce mam zdrowe, kończyny dolne minimalnie uszkodzone, ale Haine spowodowała porażenie mięśni grzbietu. Sadzano mnie na siłę i teraz mam wiotki, skrzywiony kręgosłup. On głównie utrudnia mi chodzenie.

ANNA KWIATKOWSKA

Barbara wsparta na kuli przemierza szybko molo giżyckiego ośrodka „Almatur". Przyjechała tu razem z pięćdziesięcioma innymi podobnymi do niej osobami na IV Międzynarodowe Mistrzostwa Żeglarzy Niepełnosprawnych.

Pomachać rękami na jeziorze

– Zaczęło się dwa lata temu – opowiada. – Zupełnie przypadkowo dowiedziałam się, że w Giżycku istnieją obozy żeglarskie dla niepełnosprawnych. Przyjechałam z koleżanką. Pierwszego dnia wypłynęliśmy dezetą. Wiał silny wiatr. Byłam z mężem. Potem powiedział, że już więcej na jacht nie wsiądzie. On pełnosprawny. A ja przez całe trzy tygodnie hasałam na „Omedze" po całym Kisajnie... Pływamy we trójkę. Kolega, który nie ma jednej ręki trzyma ster, my z koleżanką obsługujemy szoty... Kiedyś, jak widziałam jachty, myślałam: „Mój Boże, na takiej łódce, to przecież nigdy nie będę pływać". A teraz... – Barbara odrzuca kulę. Wsparta o burtę szybko przerzuca nogi na pokład jachtu. – Tu człowiek mobilizuje się do poruszania się. Odrzucamy kule, zostawiamy wózki, ruszamy się na łódce, ruszamy się w terenie... Pływamy najnormalniej w świecie.

– Żeby ktoś dwa lata temu powiedział, że będę pływał na jachcie nie uwierzyłbym – mówi Andrzej. Jest starszy od Barbary, chodzi o lasce. – A teraz jestem drugim wicemistrzem Polski, z kolegami oczywiście. Więc jest to jednak sport, który możemy uprawiać. Mimo wszystko. Bez rąk, z różnymi dysfunkcjami kończyn górnych, dolnych... Dla mnie to bardzo dużo. Że się jeszcze nadaję, że potrafię to robić, że mogę popłynąć jak inni, pomachać sobie rękami na jeziorze...

Pierwszy raz w Atlancie

Szumią żagle na almaturowskich jachtach. Jak w piosence „wiatr gra na wantach". Odpowiadają mu małe dzwonki zawieszone na linach. Na pokładach białoskrzydłych „Omeg" żeglarze przygotowują się do wypłynięcia. Chłopak na wózku pędem zjeżdża po pochylni brzegu na drewniany pomost. W ostatniej chwili ostro zakręca, tuż nad wodą, w stronę łódki. Słychać: „Leszek, nie rozrabiaj". Dziewczyna bez nóg zsunęła się z wózka i na króciutkich kikutach pomknęła w stronę burty. Słychać: „To dopiero strzała". Koledzy pomagają jej wskoczyć na pokład.

Starszy mężczyzna idzie wolno podpierając się na dwóch kulach. Dociera do jachtu. Zostawia kule. Przerzuca sztywne nogi na pokład, na którym jest już dwóch jego kolegów. Jeden z nich, Zbyszek, dwa lata temu był w Atlancie, gdzie po raz pierwszy żeglarstwo niepełnosprawnych uznano za dyscyplinę olimpijską.

– Uczestniczyło osiemnaście państw z całego świata. Byliśmy jedyną załogą z Polski... – mówi. – Każdy z nas ma jakąś dolegliwość, punktowaną tu od jeden do siedmiu. Mała ilość punktów to duża niepełnosprawność. W załodze tak musimy się dobrać, by nie przekroczyć dwunastu. Ja jestem po Haine, mam chore nogi, zdrowe ręce, więc steruję, a Jacek i Michał obsługują szoty, mówią, co się dzieje.



Choćby w charakterze pasażera

Na pomoście robi się coraz tłoczniej. Wózki, kule, nogi ręce... Śmiechy, żarty. Szykuje się zbiórka uczestników regat.

– Żeglarstwo niepełnosprawnych, tutaj w Giżycku, w „Almaturze" funkcjonuje już od jedenastu lat – tłumaczy Urszula ze Stowarzyszenia Żeglarzy Niepełnosprawnych. – Te podjazdy na brzegu zostały zrobione dziesięć lat temu, dlatego, że przyjechali niepełnosprawni żeglarze. Nasze stowarzyszenie działa od pięciu lat. Pierwsze obozy żeglarskie zaczęły się w ramach studenckich obozów rehabilitacyjnych. A po raz pierwszy byliśmy na zagranicznych regatach w osiemdziesiątym siódmym roku w Hiszpanii. Od dziewięćdziesiątego roku Polska jest członkiem–założycielem Międzynarodowego Komitetu Żeglarzy Niepełnosprawnych. Jest nas przeszło dwustu. I jeśli niektórzy sami nie mogą pływać, to chociaż są na jachcie w charakterze pasażera, bo pokochali ten sport...

Jakiś chłopak kulą w ręku wskazuje na przeciwległy brzeg jeziora. Inny, zakapturzony, w szarym sztormiaku rozłożył się na drewnianych deskach pomostu. „Dopiero co wyciągnięty z wody" – żartuje śmiejąca się nad nim dziewczyna, oparta na lasce. Coraz tłoczniej. Zaraz rozpoczną się regaty.

– Słuchajcie, jak nas wyciągną na wodę, popłyniemy na zieloną bojkę prawą burtą...

– Wszystko bierzemy prawą burtą...

– Kto ma szeklę wolną? Żeglarze, potrzeba szekli...

Wkrótce wielki dzwon nad pomostem zadzwoni na start, potem na pierwszą minutę, piątą, dziesiątą... Trzynaście białych „Omeg" popruje przez Kisajno. Na nich żeglarze. Barbara i Andrzej z Łodzi, Jacek z Katowic, Paweł z Zakopanego. I inni, z Krakowa, Tych, Warszawy... Pomachają ręką, rękami... I będzie tak, jak powiedział Andrzej: „Nieważne, że się nie ma ręki czy nogi. Z brzegu nikt tego nie zauważy. Zobaczy żeglarzy..."



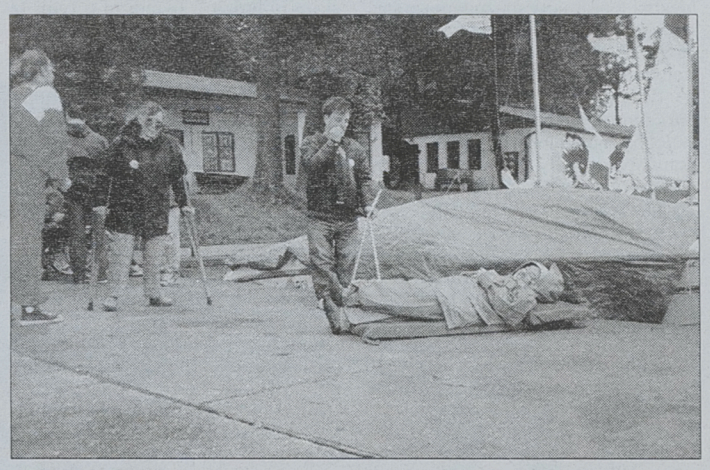

Fot. Autorka

Werbują na Wschodzie

Cd. ze str. 1.

„Ich zaginięcie zgłosiły rodziny, czasami po telefonicznej prośbie pokrzywdzonych. W poszukiwaniach „La Strada" korzysta z pomocy zachodnich organizacji pozarządowych, konsulatów, Interpolu. Jej celem jest pomoc ofiarom handlu. Zdarza się, że „La Strada" uprowadza kobiety z ulicy, praktycznie sprzed nosa przestępcom, jeśli jest to jedyny sposób na ich oswobodzenie.

Jak mówi białostocka wolontariuszka programu, Helena Więckowska, „La Strada" nie przekazuje policji informacji o kobietach, które zwróciły się z prośbą o pomoc.

– Zachowujemy daleko posuniętą dyskrecję, w innym przypadku nie cieszylibyśmy się zaufaniem i nie moglibyśmy pomóc kobietom – stwierdza wolontariuszka. **– Namawiamy jednak kobiety, żeby zgłosiły policji przestępstwo i złożyły zeznania, gdyż w innym przypadku przestępcy pozostaną bezkarni. W ciągu ostatnich kilku miesięcy zgłosiło się do mnie kilka kobiet, które zostały sprzedane do zachodnich domów publicznych. Dwie z nich wróciły do domu po interwencji „la Strady", kilku innym udało się uciec.**

Wiedzą po co jadą?

Z kolei policja rozdaje kobietom ulotki informacyjne „La Strady".

– Organizacja ta pomaga wielu kobietom, my nie mamy ani takich możliwości, ani środków – mówi policjantka z wydziału kryminalnego białostockiej komendy wojewódzkiej. **– Naszym zadaniem jest chwytanie handlarzy kobiet.**

Zdaniem funkcjonariuszy, duży procent sprzedanych za granicę kobiet przed wyjazdem godziło się na uprawianie prostytucji. Nie zmienia to kwalifikacji prawnej, gdyż handel kobietami jest przestępstwem nawet wtedy, kiedy ofiara o nim wie i godzi się na nią. Dzieje się tak często w przypadku kobiet zza wschodniej granicy. Traktują one nasz kraj jako tranzyt do zachodnich domów publicznych. Często same szukają kontaktu z białostockimi agencjami towarzyskimi i handlarzami penetrującymi środowiska prostytutek w poszukiwaniu „towaru". Zdarza się, że inicjatywa wychodzi także od tych ostatnich. Policja otrzymywała sygnały, że niektórzy białostoccy sutenerzy wyjeżdżają na Wschód w poszukiwaniu dziewczyn do sprzedania. Z informacji zgromadzonych przez „La Stradę" wynika, że w do domów publicznych na Zachodzie trafia bardzo dużo Litwinek i Ukrainek, nieco mniej Białorusinek i Rosjanek. Wolontariuszki programu zostawiają więc swoje ulotki w ambasadach tych państw znajdujących się na terenie Polski...

Między prostytucją w polskich agencjach towarzyskich, a nierządem w wielu zachodnich domach publicznych jest jednak znaczna różnica. Właścicielami tych ostatnich są często Niemcy pochodzenia tureckiego. Są bezwzględni wobec swych „podopiecznych", zmuszają je do spełniania najbardziej perwersyjnych zachcianek klientów.

Prowadzi to często do tragedii. Sponiewierane kobiety są żądne zemsty na swych prześladowcach. Głośna była sprawa Angeliki S., szczecinianki, którą dwukrotnie sprzedano do zachodnich burdeli. Sutenerzy nie chcieli z niej zrezygnować, gdyż miałapowodzenie wśród klientów. Przeszła tam takie piekło, że gdy wreszcie udało jej się uciec i po raz kolejny rosyjscy handlarze odnaleźli ją w Szczecinie, wraz ze swoim chłopakiem w brutalny sposób zabiła prześladowców. Została skazana na 15 lat więzienia.

Wciąż mało wiedzą

Zdaniem Heleny Więckowskiej, mieszkanki naszego regionu wciąż za mało wiedzą o niebezpieczeństwach związanych z wyjazdami na sezonowe prace za granicą. Wolontariuszka stara się dotrzeć do środowisk młodzieżowych i propagować w nich wiedzę na temat mechanizmów zwabiania i wywozu kobiet za granicę.

Do „La Strady" może zgłosić się każdy, kto otrzymał propozycję atrakcyjnej pracy za granicą i chce sprawdzić wiarygodność pracodawcy. Swoimi kanałami organizacja ustali, czy działa on legalnie. Ponadto „La Strada" radzi, żeby kobiety wyjeżdżające za granicę zostawiały w domu aktualne zdjęcie, na wszelki wypadek ustaliły z rodziną kod alarmowy i terminy kontaktu telefonicznego. Powinny też zabrać ze sobą adresy polskich konsulatów i tamtejszych organizacji niosących pomoc kobietom.

Jolanta Gadek

bm

To co chcemy oglądać w muzeum, to facet ze spluwą, grożący gromadce dzieciaków

Śmierć na żywo

„Miejski obłęd" przeraża. Kolejny film o roli mediów we współczesnym świecie stawia znane już pytania: na ile kreują one rzeczywistość? Czy rzeczywiście to od nich zależy, kto zostanie bohaterem, a kogo dosięgnie śmierć? Film Costy Gavrasa to prawdziwy majstersztyk, ze znakomitymi kreacjami Dustina Hoffmana i Johna Travolty.

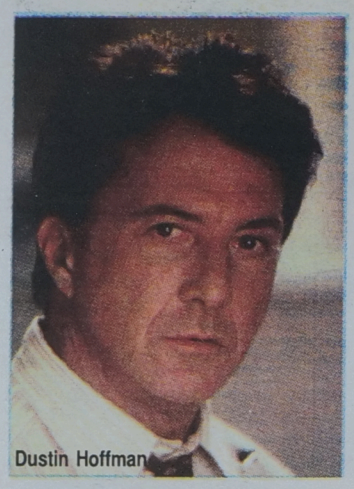
Dustin Hoffman

Max Brackett (Dustin Hoffman), znany dziennikarz telewizyjny z samego centrum medialnego świata – Nowego Jorku, po rozgrywającej się na oczach milionów telewidzów awanturze z szefem (Alan Alda), zostaje zesłany do filii tej stacji, w prowincjonalnym miasteczku Madeline. Był to prawdopodobnie ten pierwszy raz, gdy spod maski twardego dziennikarza wyjrzał człowiek. I jak miało się okazać, nie ostatni.

Nowy szef Maxa jest dziennikarzem starej daty, kierującym się zasadami, o których współczesne, agresywne media już dawno zapomniały. Dla niego nachodzenie z kamerą starszego człowieka, przeżywającego nieuchronnie zbliżającą się śmierć swojej żony, jest po prostu nie na miejscu, nawet, jeśli jego sumienie nic jest zbyt czyste.

By odciągnąć Maxa od tej sprawy zleca mu zrobienie materiału o przeżywającym problemy finansowe muzeum, przydzielając mu do pomocy młodą, ładną i zupełnie zieloną w tym zawodzie asystentkę. Podczas gdy reporter załatwia swoją potrzebę, do muzeum wchodzi zwolniony z pracy strażnik Sam Baily (John Travolta). Ma on zamiar przekonać panią kierownik tego gmachu, by z powrotem go zatrudniła. Sam to duże dziecko, które pilnie ogląda telewizję i wie, że jeśli nie będzie miał dostatecznie silnego argumentu, była szefowa nie będzie chciała z nim rozmawiać. Zabiera więc ze sobą pistolet i torbę dynamitu. Broń przez przypadek wypala i ciężko rani drugiego strażnika, przyjaciela Sama. Całe zdarzenie Max obserwuje z ubikacji przez uchylone drzwi. Nos dziennikarski podpowiada mu, iż ten niezbyt rozgarnięty strażnik może stać się jego windą do Nowego Jorku, na szczyt popularności. Zaczyna relację z muzeum...

Baily jest jak mały chłopiec, któremu zabroniono wejścia do piaskownicy. Jego pragnieniem jest jedynie odzyskanie pracy. Gdy rani kolegę, marzy tylko o tym, by znaleźć się w domu. Jest już jednak na to za późno. Muzeum okupuje policja i dziennikarze. W oczach Maxa sprawca całego zamieszania jest jedynie żałosny i wymaga pewnej „obróbki". Żeby stać się tematem nr 1 w mediach, trzeba zrobić z niego bohatera, pozyskać dla niego poparcie telewidzów. Temat chwyta i wszystko przebiega zgodnie z planem. Muzealnym hitem szybko interesuje się centrala sieci i do Madeline przybywa najpopularniejszy dziennikarz z Nowego Jorku, stary znajomy Maxa – Alan Alda. Wszystko zmienia się, gdy umiera postrzelony strażnik i spada poparcie dla Sama w sondażach. Gwiazda sieci postanawia wykończyć zamkniętego w muzeum pechowca. I tu po raz drugi w Maksie budzi się człowiek. Postanawia nawet za cenę swojej kariery bronić Sama. Grana przez Aldę postać mści się, oskarżając go o współpracę z szaleńcem w imię własnych interesów. Teraz obaj nie mają już wyjścia...

Film Costy Gavrasa jest kolejnym obrazem piętnującym rolę, jaką odgrywają we współczesnym świecie media. Dziennikarze z „Urodzonych morderców" oraz „Faktów i aktów", w niczym nie przypominają bohaterów podążających śladami prawdy w latach 70-tych. Liczy się jedynie oglądalność, co łatwo przelicza się na pieniądze spływające do kasy z reklam. Jest jednak druga strona medalu. To my manipulujemy pilotem w poszukiwaniu sensacji. To my chcemy oglądać porozrzucane szczątki ludzkie na plaży.


John Travolta

Nie interesują nas eksponaty w muzeum, lecz szaleniec grożący bronią gromadce dzieci. To sondaże opinii publicznej decydują o tym, czy media wykonają wyrok na szaleńcu, czy też zrobią z niego bohatera.

Doskonałe kreacje Dustina Hoffmana w „Faktach i aktach" i „Miejskim obłędzie" świadczą o tym, iż aktor ten kryzys formy ma już chyba za sobą. Kolejnym fajerwerkiem talentu popisał się John Travolta, udowadniając, iż rola w „Pulp Fiction" nie była jedynie wypadkiem przy pracy. Twórca niezbyt udanej ekranizacji „Małej apokalipsy" Konwickiego, zrobił tym razem bardzo dobry film, któremu nie sposób cokolwiek zarzucić – świetne aktorstwo, umiejętne sterowanie akcją oraz zmuszenie widza do zebrania myśli. „Miejski obłęd" przeraża. Nieczuła i bezwzględna maszyna, jaka wyrasta z asystentki Maxa oraz jego rozpaczliwe wołanie, niknące w tłumie dziennikarzy – „Zabiliśmy go!", robi wrażenie i muszę przyznać, iż nie jest to film, o którym da się szybko zapomnieć. Koniecznie trzeba go zobaczyć, polecam!

Maciek Sulima

Mad City. USA, 1997. Reżyseria Costa Gavras. Wykonawcy: Dustin Hoffman, John Travolta, Alan Alda. Czas trwania 115 minut. Kino Pokój.

REKLAMA

TERAZ

DEKORA®

GLAZURA

PANELE PODŁOGOWE

NAJLEPSZY WYBÓR

FACHOWA* OBSŁUGA

*Architekt doradza bezpłatnie

DEKORA®
ul. Nowowarszawska 128
tel. 741-44-79

D1012072a

Z NOTATNIKA TELEMANIAKA

Nie sposób w tej rubryce nie napisać o piłce nożnej. Każdy normalny mężczyzna spędza bowiem od jakiegoś czasu po pięć godzin dziennie, patrząc jak dorosłe chłopy uganiają się za futbolówką. Żony poszły w odstawkę, a dzieciaki pogonione zostały na podwórko, by nie zakłócały odbioru. Pierwszy mecz Brazylia-Szkocja śledziło 4,5 mln Polaków, czyli 65 proc. wszystkich, którzy w tym czasie w ogóle oglądali telewizję! Warto dodać, iż nie był on transmitowany w czasie największej oglądalności. Chociaż do rozstrzygnięć finałów mistrzostw świata jeszcze daleko, już dziś można orzec, iż prawdziwym ich zwycięzcą jest Telewizja Publiczna S.A., a w szczególności jej II program. Nadawany przez nią 13 czerwca mecz Holandia-Belgia obejrzało blisko 6 mln kibiców. Dzięki meczom „Dwójka" zdystansowała mający dotychczas znacznie większą oglądalność Polsat, który w tygodniu od 11 do 18 bm., włącza średnio nie więcej niż 4,5 proc. Polaków. TVP 2 może się pochwalić dwa razy lepszym wynikiem.

Ani jedna pozycja nadana przez stację komercyjną w tygodniu 11-18 czerwca, nie trafiła do pierwszej dziesiątki najchętniej oglądanych programów. Pierwsze trzy miejsca zajęły: Sport, Pogoda i Wiadomości. Kolejnych siedem pozycji okupują mecze, przedzielone Teleexpressem. Jest to prawdziwy nokaut. Należy podejrzewać, że im bliżej finału, tym zainteresowanie mistrzostwami będzie rosło. Po mistrzostwach najprawdopodobniej wszystko wróci do stanu sprzed 10 czerwca, gdy wyczerpani emocjami mężczyźni dopuszczą do odbiorników spragnione seriali żony i dzieci.

(MS)

MULTIPOSTAĆ

I po Romie

Bogusław Kaczyński ma tylu samo wielbicieli, co i wrogów. Jedni kochają go za styl i elegancję oraz pasję, z jaką opowiada o muzyce i jej gwiazdach, inni piętnują jego gadulstwo i zniewieścienie. Jest laureatem największych telewizyjnych plebiscytów. Ostatnio stracił pracę.

Bogusław Kaczyński usłyszał po raz pierwszy oklaski widowni w wieku 4 lat. Było to w rodzimej Białej Podlaskiej, gdzie odegrał na fortepianie utwór „Jaś mi z jarmarku przyniósł pierścionek". W wieku 17 lat przyjechał do stolicy, gdzie pod okiem najlepszych profesorów studiował grę na tym instrumencie. Wielogodzinne ćwiczenia zakończyły się jednak kontuzją dłoni, która przekreśliła jego marzenia o zrobieniu kariery pianisty.

Zajął się więc z równym zapałem teorią muzyki. Za namową znakomitej śpiewaczki i jego wielkiej przyjaciółki Ady Sari, zaczął pisać do gazet. Drogę do sławy otworzył mu udział w telewizyjnym programie „Tele Echo". Jego pasja i malownicze opowieści o gwiazdach muzyki sprawiły, iż przyćmił samą prowadzącą ten program Irenę Dziedzic. I tak zrodziła się wielka osobowość telewizyjna, laureat licznych plebiscytów, uwielbiany przez miliony Polaków. Od wielbicieli dostaje tony listów, wśród których nie brak i propozycji matrymonialnych, zarówno od nastolatek, jak i dam już całkiem wiekowych.

Bogusław Kaczyński ma obecnie 55 lat i pędzi intensywny żywot samotnika, oddanego bez reszty muzyce. Życie w pojedynkę jest jego świadomym wyborem. Pięcioletni związek zakończony rozwodem uświadomił mu, iż nie ma po prostu czasu, by w pełni poświęcić się drugiej osobie. O jego samotności krąży wiele złośliwych plotek...

Wrogów miał zawsze bardzo wielu. Jednak masowa oglądalność jego programów, nie pozwoliła na zniszczenie błyskotliwej kariery. Do niedawna był kierownikiem Teatru Muzycznego „Roma", w którym dzięki niemu zawsze zasiadał komplet widzów. Na początku czerwca media podały wiadomość o odwołaniu go z tej funkcji.

(MS)

PODRÓŻE PO INTERNECIE

Nietypowe dyscypliny

Strzelanie do siebie kulkami wypełnionymi farbą, jazda na dzikim byku, kręgle – to tylko kilka witryn poświęconych w Internecie niecodziennym dyscyplinom sportu.

Sport jest jednym z głównych tematów internetowych stron WWW. Oprócz najbardziej popularnych dziedzin sportu, takich jak piłka nożna, czy też koszykówka, w sieci można odnaleźć wiele ciekawych, lecz mniej powszechnie znanych dyscyplin.

Amerykanie mają trzy dyscypliny narodowe: koszykówkę, baseball oraz rodeo. To ostatnie co roku przyciąga setki tysięcy kibiców. Pod adresem (http://www.pbornow.com) można znaleźć wszelkie informacje o tym, jak wygląda rodeo, dokładne zasady obowiązujące zawodników. Są informacje o najważniejszych imprezach, które odbywają się w USA, ich terminarz oraz ranking najlepszych zawodników. Witryna jest bogato uzupełniona różnymi fotografiami oraz krótkimi fragmentami sekwencji wideo z najlepszych pokazów.

Inną ciekawą witryną jest ta poświęcona kręglom. Jeżeli ktoś chce dowiedzieć się, skąd wywodzi się gra i kiedy powstała, powinien odwiedzić strony znajdujące się, pod adresem (http://www.amf.com.pl). Tu właśnie można dowiedzieć się, ile kręgielni jest w Polsce, kto w nich gra oraz jakie akcesoria potrzebne są do uprawiania tej dyscypliny sportu. Na tej polskojęzycznej witrynie można też znaleźć informacje o światowych kręglarzach i najważniejszych imprezach, które odbywają się na całym globie.

Dyscypliną, o której mało się mówi i pisze, a jest bardzo popularna nie tylko w Polsce, są marsze na orientację. Wielu ludzi brało udział w zawodach, gdzie trzeba było przejść wyznaczoną trasę, mając do dyspozycji jedynie kompas i mapę. Pod adresem (http://www.kkki.net.pl/lampion/index.html) znajdują się informacje o tym, czym są marsze na orientację, jak punktuje się poszczególnych zawodników podczas współzawodnictwa. Jest też regulamin, bogaty album z mapami, zaproszenia na imprezy odbywające się w Polsce oraz dokładny ich terminarz. Amatorzy tej dyscypliny znajdą też relacje z najważniejszych biegów na orientację rozgrywanych w kraju.

Od kilku lat coraz więcej zwolenników ma dyscyplina, która nazywa się PaintBall. W Polsce jest kilka firm specjalizujących się w organizowaniu plenerowych imprez, podczas których zawodnicy dwóch lub więcej drużyn próbują nawzajem wyeliminować się przy pomocy kulek z farbą. Pod adresem (http://www.paintballworld.com) można znaleźć informacje na temat tej dyscypliny – kto ją wymyślił, jakie są zasady gry oraz o potrzebnych akcesoriach.

JBB

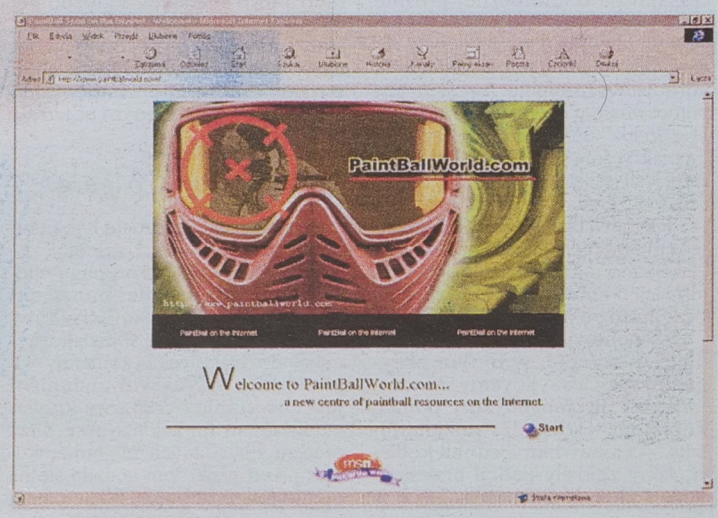

Taaaka ryba!

Impreza aczkolwiek rozrywkowa, nacechowana była ostrą rywalizacją od pierwszej tury. Wszak to już VI Krajowe Zawody Wędkarskie NSZZ „Solidarność", a ich ranga znana jest w polskim światku wędkarskim.

Trzy tury po trzy godziny każda wykazały, że skłonić rybę, by siadła na haczyk, nie jest łatwo.

Przygotowania związane z rozeznaniem łowiska, losowanie, rozrabianie zanęty zajmują wędkarzom trzykrotnie więcej czasu niż treściwe łowienie.

– Zawody mają swoją rangę i tradycje. Jednym z celów tej imprezy jest konsolidacja ruchu związkowego „Solidarność" – oznajmił Stanisław Wiśniewski, wiceprzewodniczący ZR NSZZ „Solidarność" Białystok, witając przybyłe ekipy, reprezentacje poszczególnych regionów związkowych.

Pierwszą turę, 19 VI, indywidualnie wygrał Andrzej Suprewicz z Lublina łowiąc 4680 gramów ryb średnich, drugim był Darek Ziemniewicz z Białegostoku, on też złowił największego w tym dniu leszcza – 985 g. Po I turze drużynowo najlepszy był zespół reprezentujący ZR NSZZ „Solidarność" z Lublina.

– Mam przeczucie, że w końcowej punktacji zajmę pierwsze miejsce. Konkurencja nie jest silna. Znam łowisko, mam za sobą wiele startów na tej wodzie i wiele zwycięstw jako junior, w spławikowych mistrzostwach Polski – oznajmił po pierwszej turze Andrzej Suprewicz.

Drugą turę, 20VI, po zmianie stanowisk, wygrał Jacek Niwiński ZR NSZZ „Solidarność" Białystok, wyłowił on 5230 g ryb. W drugiej turze łącznie złowiono 33,9 kg ryb średnich (o 6 kg więcej niż w pierwszej) – głównie leszcze, krąpie i płocie.

Po dwóch turach szansę na „wyłowienie" Pucharu Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" mieli drużynowo zawodnicy z Lublina, indywidualnie Jacek Niwiński z ZR NSZZ „Solidarność" Białystok i Marek Brzezicki ze Szczecina.

– Jestem bardzo rad, że mogłem poznać gościnność związkowców z Białegostoku oraz połowić wielkie ryby z Bugu – powiedział Marek Brzezicki.

Największą rybę złowił Piotr Dmitruk, reprezentant Siemiatycz. Był to leszcz o masie ciała 1,32 kg.

Właściwie największych ryb nie wyjęto z wody – zerwały się; tak to u wędkarzy bywa.

Józef Biel, przedstawiciel NSZZ „Pojezierze" Suwałki – Jak na wędkarzy jeziorowych, to bardzo dobrze połowili koledzy reprezentujący suwalską „Solidarność". Imprezę odbieram bardzo pozytywnie pod względem organizacyjnym, co niewątpliwie jest zasługą sędziego głównego i zespołu sędziowskiego z Siemiatycz.

Puchar ufundowany przez Mariana Krzaklewskiego wywiozła z Wólki Nadbużej ekipa wędkarska Lublina. „Wędki białostockie" w składzie Jacek Niwiński, Darek Ziemniewicz i Waldemar Wiśniewski były tuż po lubelskich, zaś za białostockimi uplasowały się rzeszowskie. Jacek Niwiński wynikiem 10.3 kg ryb uplasował się na 2. miejscu, a Darek Ziemniewicz z wynikiem 5,9 kg ryb na szóstym.

Łącznie, w ciągu 9 godzin intensywnego łowienia 33 zawodników złowiło 97 kg ryb – głównie leszczy, płoci i krąpi.

Ostatnim akordem imprezy, po wręczeniu pucharów, nagród i dyplomów, było napełnienie wszystkich pucharów szampanem. Nalewała sponsorka imprezy Halina Zembrowska z Ośrodka Wypoczynkowego w Wólce n.Bugiem. Głównym sponsorem była „Gazeta Współczesna".

A. Remiesz



Fragment rzeki Bug – uroczysko Trojan



Szampana fundowała wszystkim zawodnikom Halina Zembrowska, sponsor z Ośrodka Wypoczynkowego w Wólce Nadbużej

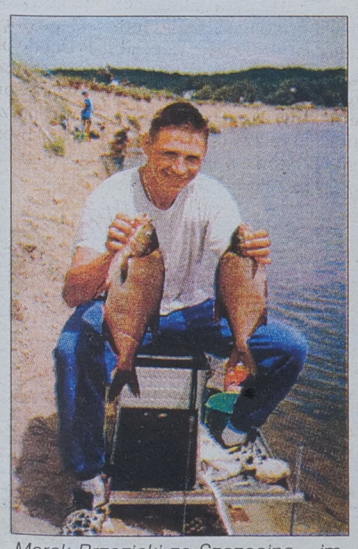

Marek Brzezicki ze Szczecina – impreza kapitalna, łowisko rybne, gościnność wspaniała. A ryby – jak widać!!!

REKLAMA



bm

Pszczołołap

Zaczęło się sekwencją rodem z „Roju" albo z „Ptaków" Hitchcocka. Wokół jednego z domów na białostockich Bacieczkach pojawił się bzyczący obłok, po czym przez otwarte okna i lufciki zaczęły wdzierać się do wnętrza dziesiątki pszczół. Opanowały okna, krążyły wokół domowników i – tu się kończy Hitchcock. Żadna pszczoła nie użądliła nikogo. Bo czy można krzywdzić mieszkańców swojego ula?

KRYSTYNA KONECKA



K. Konecka

Po rój trzeba było wejść na dach

Mimo wszystko koegzystencja z nieszkodliwymi lokatorami nie została zaakceptowana. Okna zamknięto, a wszystkie pszczoły po kolei zostały wyniesione w słoiku na zewnątrz. Tymczasem rój ulokował się na kominie, co dla mieszkańców domu nie było nowością. Przed dwoma laty również trafił w to samo miejsce, tyle że niepostrzeżenie. Wtedy, po paru dniach, pszczoły pojawiły się w... łazience, gdzie masowo kończyły żywot wskutek zatrucia gazowymi spalinami. Na wyciąganie roju było już za późno. Dopiero kominiarz, który zimą wszedł na dach, wydobył z wnętrza komina woskowe plastry. Jak twierdził, z taką sytuacją w swojej wieloletniej karierze miał do czynienia po raz pierwszy.

Żeby nie dopuścić do ponownego zadomowienia się roju w kominie, w czerwcu 1998 r., nazajutrz po inwazji mieszkańcy domu zatelefonowali do Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Białymstoku. Niestety, dyżurny pszczelarz miał problemy we własnej pasiece, gdzie właśnie wyroiły się pszczoły. Urzędniczka z ODR poradziła, żeby skontaktować się ze strażą pożarną. Dyżurny oficer podał telefony trzech mistrzów pszczelarstwa i ich nazwiska: Mikołajuk, Kobeszko i Kraszewski. To oni zajmują się zdejmowaniem rojów z różnych dziwnych miejsc.

Niestety, żadnego z trójki ratowników nie było pod telefonem, a tymczasem pszczoły aranżowały sceny z filmu grozy, usiłując wedrzeć się do domu.

Pszczele „pogotowie ratunkowe" przybyło dopiero wieczorem. Z białego żuka wysiadł człowiek w białym kombinezonie i ogromnym kapeluszu z siatką. To mistrz pszczelarstwa, Antoni Kraszewski z Dojlid Fabrycznych.

– My z ramienia Wojewódzkiego Związku Pszczelarskiego współpracujemy, w ramach interwencji, ze strażą pożarną – poinformował. – Za pomoc dla ludności nie bierzemy pieniędzy. Wezmę te pszczoły do siebie, mam ul przygotowany. Te na krótko się tu uwiązali. Są trochę stresowate.

Antoni Kraszewski został pszczelarzem trochę z przypadku.

– Zajmuję się tym od 1982 roku – mówi. – Jak my się z żoną pobrali i mieli małe dzieci, to jeździli do mojej siostry Krystyny, do Janówki koło Augustowa. Ona i jej mąż, Tadeusz Sokólski, pracowali jako nauczyciele, a dyrektor szkoły był pszczelarzem i od niego zaraził się tym mój szwagier. Miał ule, chodził do pszczół, a ja z nim, chociaż czasem mnie użądliły.

Pewnego razu mówi: Jak chcesz, to ci z jedną rodzinę mogę dać. Chciałem. Na drugi rok zrobił mi ul. Przywiozłem go ze sobą, i jeszcze jedną rodzinę. To byli moje początki pszczelarstwa. No i tak to trwa już szesnaście lat.

Ma pasieki w Zagórkach (piętnaście rodzin, gdzie hoduje matki), w Bogdańcu i Pasynkach. Ostatnio pożyczył koledze 5 rodzin do zapylania ogórków w Kurianach. Pan Antoni twierdzi, że jeżeli przez trzy lata nie będzie pszczół – nie będzie też ludzi. Bo nie ma zapylania kwiatów, owoców, nie ma nasion – i koniec. Jeżeli pszczoły są w sadzie (niedawno woził 10 rodzin), to owoc jest zapylony o 40 proc. więcej. I dorodniejszy. O swoich podopiecznych mówi z entuzjazmem.

– Czasem zbieram rój z wierzby płaczącej. Gałęzie są cieniutkie i ja bez drabiny nie dam rady. Niedawno też, zaczepiłem rojniczek, troszeczkę wlotek otworzyłem i oni za jakieś 3-4 godzin sami weszli. Mógłbym pokazać jak obsadzam rój. Wytrzącham z rojnicy na deskę, a oni nie latają, tylko jak żołnierze idą do przodu, prosto do ula. Ależ to piękna rzecz, wspaniała! Czy pierwsza idzie matka? Nie, nie zawsze.

Rozmawiamy na dachu domu, z którego pszczoły zrobiły sobie ul. Na szczycie komina kłębi się żywy, brzęczący kożuch. Żadna z pszczół nie ma wrogich zamiarów. Jeden z otworów, wentylacyjny, wypełnia cały rój. Sporo jest też przy drugim: niestety, to tędy, przez pomyłkę pszczoły wpadają aż do łazienki w domu. To te, które trzeba zbierać szufelką i wyrzucać. Zakrywamy otwór cegłą. Obok leży druga. To ta, którą zostawił kominiarz, ze śladami woskowego plastra. Zapach jest wyczuwalny dla pszczół z dużej odległości. Mamy już odpowiedź, skąd wzięły się właśnie tutaj.

– Pszczoły dzielą się przez wyrojenie – opowiada Antoni Kraszewski. – Jak dużo jest młodych, jest też bardzo dużo mleczka pszczelego. Karmią one intensywnie matkę, i zakładają nowe mateczniki. Po 8 dniach, jak matecznik zamkną, to szykują się do rójki, do podzielenia. Żeby się wyroić, to trzeba, żeby się podzielili. Oni liczą nawet te pszczoły w komórkach. Zawsze dzielą się na połowę. Jak matka jest dojrzała, to wydaje takie „kwoktanie" w swoim kokonie, czyli w mateczniku. Stara matka słyszy to i wtedy się wyroja z ula, opuszcza go razem ze swoimi pszczołami. Każda z wylatujących pszczół zabiera na sobie, w wolu, tyle miodu, żeby przeżyć trzy dni. Ogółem jeden rój może unieść ze sobą nawet 5 kilogramów miodu.

Jeżeli pszczoły wyroją się na wieczór, to nie lecą daleko, bo muszą przenocować. Rój wylatuje i uwiesza się gdzieś na najbliższym drzewie, w postaci gruszki. Pszczoły są ściśnięte, a w środku chronią matkę. Taki zawieszony na drzewie rój potrafi przetrwać najgorszą pogodę, deszcz i burzę. Na drugi dzień pszczoły przelatują na wcześniej upatrzone miejsce. Może to być dziupla, mogą usadowić się w domu pod podłogą, albo wlecieć do komina, jak w tym przypadku. W ubiegłym roku w Starosielcach utknęły w kanale wentylacyjnym.

– Wtedy się intensywnie czerwią – mówi pan Antoni. – Każda pszczoła ma gruczoł z woskiem, z którego robi komórki. Rój tworzy węzę i komórki z wosku, bardzo regularne, sześciokątne. Pszczelarz w pasiece pomaga im. Daje ramki, żeby były regularne plastry. Kiedy są już odciągnięte komórki, wtedy matka składa jajeczka. Przypada to właśnie pod koniec czerwca, akurat teraz. Matka potrafi w tym czasie składać około 2 tysięcy jajeczek na dobę. To więcej, niż sama waży. Po 3 dniach wylęgają się larwy. W połowie lipca się roją. Jeżeli są pożytki, dużo kwiatów, to pszczoły cały czas robią zapas na zimę. Ale jedna rodzina zużywa około 100 kilogramów miodu na własną rodzinę. Pszczelarz zabiera tylko resztki. A za to daje im cukier. Przez zimę pszczoła nie chodzi do ubikacji, odchody zatrzymują się w jelicie prostym. Więc cukier jest lepszy, bo w miodzie są odpady ciężkostrawne.

Mogą być kłopoty z wydobyciem roju. Antoni Kraszewski stawia na otworze komina mały ul – rojniczek. Gospodarz domu przez otwory wentylacyjne puszcza dym z blaszanego pojemnika, żeby zachęcić pszczoły do opuszczenia komina. W ciągu doby–dwóch rój powinien przenieść się do wnętrza małego ula wraz z matką. Tylko – gdzie ona się przyczaiła? No i jak to jest z tymi królowymi, z matkami. W jaki sposób pszczoły rozpoznają, z którego jajeczka wylęgnie się matka?

– Są trzy rodzaje komórek: pszczele, trutowe i mateczne – wyjaśnia pszczelarz. – Trutowa jest większa od pszczelej, a mateczna największa. Jajeczko w trutowej zawsze będzie na trutnia. A w pszczelej zawsze będzie matka. Jak już jest jajeczko zapłodnione, pszczelarz może je włożyć do tzw. komórki Jantera. To od nazwiska Niemca, który wymyślił plastikową komórkę z wyjmowanym dnem. Pszczoły w ulu odciągają mateczniki. Ale przedtem trzeba przygotować je, żeby to robiły. To prosta sprawa. Trzeba od młodych pszczół zabrać matkę, osierocić ich. Wtedy podaje się plastikową komórkę, umoczoną w wosku, z ramką hodowlaną.

Po trzech dniach wygryzają się larwy. Młode pszczoły spostrzegą się, że matki nie ma, bo brakuje zapachu, który powinna wydzielać ze specjalnego gruczołu. Wtedy zaczynają odciągać mateczniki z plastikowych komórek. Po 8 dniach matka się przepoczwarza. W ramce hodowlanej muszą być specjalne izolatorki, bo matka, która pierwsza się wygryzie, może wygryźć pozostałe.

– Wszystko zależy od pszczół. Od matki nic – wyjaśnia pan Antoni. – Jak pszczoły się czerwią, to karmią matkę bardzo. Ale jak przygotowują się do rójki, to ją mało karmią. Bo musi schudnąć, żeby z nimi polecieć.

Może więc było tak. W jakimś ulu wygryzła się nowa, młoda matka. Rój podzielił się więc na dwie równe części, jedna została z nową królową, a druga wyleciała ze starą, odchudzoną, na upatrzone wcześniej miejsce. Tym miejscem okazał się komin domu na Bacieczkach, z cegłą pachnącą miodem.

Kiedy pan Antoni po kilku dniach ponownie wszedł na dach, w jego ulu było pusto. Wokół domu nastał spokój. Minął kolejny tydzień. Pszczoły spokojnie wlatują przez szparę między cegłą a otworem komina. Rój ulokował się gdzieś w niedostępnej głębi. Nie przejmuje się ludzkimi trutniami wewnątrz domu. W kominie toczy się normalne życie pszczół...



K. Konecka

Pszczoły wybrały sobie miejsce na ul w kominie



K. Konecka

Mistrz pszczelarstwa Antoni Kraszewski w pełnym rynsztunku

makro

Zyskaj na czasie ... od ręki: płać i bierz

Tak, to prawda - zamiast tracić cały dzień na ciągłe telefony, faksy i podróże w poszukiwaniu różnych towarów, przyjdź do Makro - i zyskaj na czasie!

W Centrum Zaopatrzenia Makro unikniesz załatwiania niepotrzebnych formalności. Dzięki sprawnemu systemowi kas fiskalnych faktury wypisywane są szybko i bezbłędnie. Dokonywanie zakupów w Makro przebiega tak sprawnie, ponieważ dla nas liczy się Twój czas. Zasada "cash and carry" (płać i bierz) sprawdziła się już w 20 krajach i obowiązuje we wszystkich halach Makro na całym świecie. Dlatego miło nam poinformować, że wkrótce otwieramy halę Makro w Białymstoku.

Czym jest Makro? To system zaopatrzenia firm we wszystko, co może im być potrzebne: od żywności, poprzez artykuły chemiczne, papiernicze, AGD, po sprzęt elektryczny i elektrotechniczny.

Makro to szybkość, jakość i ekonomiczne zakupy. To także wygoda pod każdym względem: obszerny bezpłatny parking, filia banku i barek, w którym możesz posilić się przed dalszą podróżą.

Jak zostać klientem Makro? Wystarczy przedstawić dokument nadania numeru regon, a w przypadku płatników VAT - dokument nadania numeru NIP (VAT 5), a także potwierdzić aktualność prowadzenia działalności (ostatnia wpłata podatku lub książeczka wpłat składek ZUS).

Otrzymasz wtedy bezpłatną Kartę Klienta Makro, dzięki której można dokonywać zakupów we wszystkich halach Makro w Polsce. Od poniedziałku do soboty od 6.00 do 20.00, a w niedziele od 8.00 do 18.00.



Biuro tymczasowe, ul. Dąbrowskiego 22, 15-872 Białystok, tel. (085) 651 61 87

Tu wyjątkowe okazje zdarzają się codziennie. Tu wyjątkowe okazje zdarzają się codziennie. Tu wyjątkowe okazje zdarzają się codziennie.

K. Konecka

CHWILA ZADUMY

Gorączka złota?

Czas wakacji umożliwia przeprowadzenie remontu, renowacji, konserwacji. Praca nad duchowością człowieka może wyrażać się troską o sprawność własnego ciała. To właśnie ciało człowieka jest formą, która zawiera jego duszę. Jakże ekscytujące i wstrząsające jest obserwowanie zmian, jakim podlega własne ciało.

Wakacje rozpocząłem wyjazdem do Gdyni, do miasta mego dzieciństwa i młodości. Oczekiwali mego przyjazdu Rodzice. W ich twarzach spostrzegłem zmęczenie i miłość. To Oni, ogarniając mnie życzliwością, wytrwale – od 50 lat – uczyli mnie, że miłość to decyzja na całe życie, akty woli potwierdzane każdego dnia, kiedy to dobro osoby kochanej jest najważniejsze.

Wydaje mi się, że czas odprężenia i relaksu znakomicie może sprzyjać refleksji o miłości.

We współczesnych środkach masowego rażenia miłość jest obsesyjnie i natrętnie wiązana z ciałem. I trudno się dziwić. Przeżycia, związane z odkrywaniem różnicy płci i doznania erotyczne, są głębokie i tak wszechogarniające, że cały świat przestaje istnieć. Zazwyczaj są tak szalenie miłe, gdyż wzbudzają komfort psychiczny – wzajemną akceptację, zachwyt i poczucie bezpieczeństwa. Czy może być wspanialszy dar?

Przeżycia aktu miłosnego: poczucie przynależności, ekstazy i pełni człowieczeństwa może symbolizować jedynie rajski ogród – EDEN. Cóż więc dziwnego, że sfera płci, relacji między mężczyzną i kobietą, wzbudza pragnienie posiadania jak największej ilości doznań.

Wokół sexu wybucha nieustannie coś, co można by porównać do gorączki złota. Zachłanność człowieka, aby zdobyć i zgromadzić jak najwięcej doznań, przybiera formy karykaturalne i samoniszczące. Karykatura zaczyna się tam, gdzie straci się zdrowy rozsądek, który podpowiada, że nie o ilość tu chodzi.

„Klondike" – kraina pełna zasobów i szczęścia znajduje się **pomiędzy** NIEBEM i ZIEMIĄ. Rozdarcie człowieka, związane z nienasyceniem a intuicyjnym rozumieniem wagi samoograniczania się, wzbudza niekiedy poczucie odpowiedzialności. I tak naprawdę dopiero wtedy zaczyna się cud miłości. Znajduje się właściwe proporcje między biologią a podjęciem zobowiązania wierności. Danie słowa honoru, złożenie przysięgi jest prawdziwym początkiem prawdziwej miłości, prawdziwej odpowiedzialności, prawdziwej wolności.

W książce „Schody do nieba", która jest zapisem rozmów z ojcem benedyktynem Leonem Knabitem (spotkanie z Nim miało miejsce w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w ubiegłą sobotę) odnotowano refleksję o nierozerwalności małżeństwa:

„Wydaje mi się, że bardzo wiele rozpadających się małżeństw jest do uratowania (a także narzeczeństw – jakże wielką tragedią bywa nieraz zerwanie narzeczeństwa!). Trzeba pytać: „Czy już na pewno zrobiłeś wszystko, żeby ratować swoje małżeństwo? Czy rzeczywiście zdobyłeś się wobec małżonka na całą życzliwość, na jaką Cię stać?" W wielu przypadkach problem polega na tym, że ludzie uwierzyli, że nie są dla siebie i byliby gotowi zdobyć się na jakiś wysiłek tylko w nowym związku. Zapominają o tym, co było na początku. Czasami, kiedy przychodzą do mnie narzeczeni, pytam: „Na jak długo chcecie się pobrać?" Patrzą wtedy na mnie zaskoczeni: zwariował ojciec czy co? „Jak to – na jak długo?! Do końca życia!"

JERZY BINKOWSKI
psycholog

OD DESKI DO DESKI

Tajniki polityki



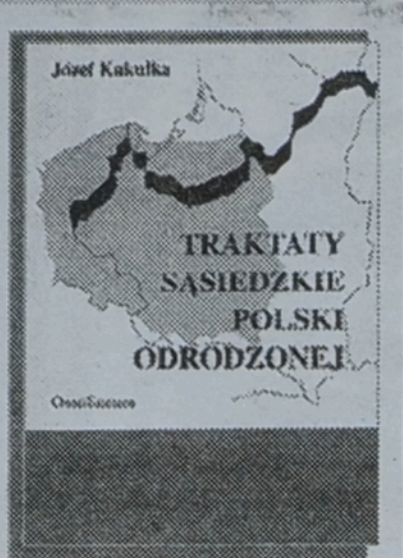

Wbrew pozorom, nie brakuje w naszym kraju osób interesujących się sprawami politycznymi znacznie głębiej niż to umożliwia szklany ekran, czy codzienna prasa. Zapewne do nich (bo chyba nie tylko do pracowników naukowych) adresowane są dwie nowe pozycje Ossolineum: „Konflikt globalny" Christophera Bartletta i „Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej" Józefa Kukułki.

Pierwsza z książek dotyczy ogromnej problematyki stosunków międzynarodowych na przestrzeni 110 lat, o czym mówi podtytuł „Konfliktu globalnego": Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880-1990. W zasadzie o wszystkim trochę się wie, jednakże książka dokumentuje poszczególne sprawy tak precyzyjnie, że tworzy zwarty obraz epoki tyleż ciekawej, co okrutnej. Prawa rządzące polityką są nieubłagane: jednych wplątują w jej tryby, innych (miliony) wyrzucają na aut. Świadczą o tym kolejne wojny światowe, zimna wojna oraz niezliczone konflikty zbrojne targające Europą i innymi kontynentami, a nawet zawierane na przestrzeni wieku traktaty.

Książką o ramach znacznie bardziej zawężonych, bo dotyczącą jedynie krótkiego okresu historii naszego kraju, jest dzieło pt. „Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej". Ciekawi tych problemów dostali szczegółowy wykład dotyczący zarysu polityki traktatowej i jej zasad, stosowanych wobec państw ościennych na przestrzeni wieków aż po czasy najnowsze. Druga, obszerniejsza część książki, zawiera najważniejsze dokumenty polityki traktatowej naszego kraju, ale to szczegółowe kompendium może być przydatne przede wszystkim studentom historii albo nauk politycznych. (kon)

Ch. Bartlett „Konflikt globalny", Ossolineum, Wrocław 1998, str. 453. J. Kukułka „Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej", Ossolineum, Wrocław 1998, str. 253.

Zagadki literackie

W serii wydawniczej „Czy wiesz?" jaką proponuje warszawska Alfa ukazały się dotąd zagadki z dziedziny fizyki, chemii, muzyki oraz Biblii. W kwietniu w księgarniach pojawił się kolejny tom – „Zagadki literackie" Jana Witana poświęcone literaturze polskiej od czasów najdawniejszych po współczesność.

Książka nie jest zwykłym repetytorium przeznaczonym głównie dla maturzystów, kandydatów na studia, czy dla biorących udział w konkursach literackich. Autor zaniepokojony statystykami wykazującymi drastyczny spadek czytelnictwa grożący wręcz wtórnym analfabetyzmem, napisał zagadki po to, by „zachęcić Państwa do czytania i to wszystkich gatunków literackich". Każdy, kto sięgnie po tomik przekona się, że Witan nie tylko nie nudzi, ale w sposób bardzo ciekawy i przyjemny realizuje postawiony sobie cel. Nie powinny nas zniechęcać sytuacje, kiedy na pytanie „czy wiesz?" jesteśmy zmuszeni odpowiedzieć przecząco. Obszerność zawartego tu materiału jest imponująca i nawet znawcy literatury pewnie musieliby się czasem dłużej zastanowić.

Książka podzielona jest na dwie części. Pierwsza oczywiście zawiera pytania, druga – obszerniejsza – odpowiedzi. Rozpoczyna ją rozdział „Autor! Autor", czyli pytania o twórców znanych dzieł, w kolejnym rozdziale możemy poznać prawdziwe nazwiska pisarzy i poetów ukrywających się pod pseudonimami, dalej – daty i miejsca urodzenia, biografie, pisarzy w sutannach i habitach i tak dalej, i coraz ciekawiej. Poza znanymi postaciami i opisanymi już wcześniej faktami, znalazły się tu także tematy do niedawna będące tabu, takie jak choćby wspomnienia z łagrów sowieckich, osoba Józefa Piłsudskiego, czy emigracja polityczna. Całość okraszona jest niezwykle interesującymi anegdotami przybliżającymi sławnych, a także nieco zapomnianych pisarzy i poetów.



Autor pisze w przedmowie, iż nie oczekuje, że „Państwo natychmiast staniecie się molami książkowymi", będzie jednak w pełni usatysfakcjonowany, jeśli „z czasem literatura stanie się waszym życiowym hobby". „Zagadki literackie" pomogą „na własną rękę wybierać sobie spośród klasyków i aktualnych hitów literackich" bez pomocy narzuconej listy lektur. (tm)

Jan Witan, „Zagadki literackie", Alfa, seria „Czy wiesz?", Warszawa 1998, s. 412.

WSPÓŁCZESNA SZKOŁA WRÓŻENIA

Piki – zwiastun spraw urzędowych



Angelika Szamburska, sławna łódzka wróżka, wyróżniająca się darem jasnowidzenia i trafnością przepowiedni, prowadzi specjalnie dla „Gazety Współczesnej" kurs wróżenia z kart.

PIKI – są to symbole emanujące zimnem i powiewem spraw urzędowych, które nie zawsze szybko się kończą. Zwiastun nowych zmian, zaskakujących wiadomości. Przedstawia powagę i ostrożność w podejmowaniu decyzji. Podróże krajowe i zagraniczne, zmiany miejsca zamieszkania oraz ludzkie słabości, takie jak nałogi, z którymi ciężko jest nam czasem walczyć.



DAMA PIK – sędziwa kobieta. Symbolizuje starszą kobietę po 50. roku życia. Stateczność i rozwaga są jej atutami. Opiekuńczość i rozsądek oraz bardzo wyważone decyzje powodują, iż można jej ufać. Jedyną negatywną cechą są plotki, które prawie zawsze jej towarzyszą.



KRÓL PIK – urząd, praca. W tej karcie nigdy nie obieramy osoby. Jest to symbol spraw zawodowych osoby, której wróżymy. Ukazuje możliwości podejmowania pracy, lub sygnalizuje niespodziewane jej utracenie.

Czy warto zmienić pracę?

Wróżba, której dziś nauczymy się, ma dwa walory: jest łatwa, a zarazem uniwersalna. Pozwoli nam uzyskać odpowiedź z dowolnej dziedziny na każde pytanie. Technika wykonywania tej wróżby jest na tyle prosta, iż nie powinna sprawiać trudności nikomu, kto osiągnął dotychczasowy stopień wtajemniczenia. O pozytywnych efektach przede wszystkim decyduje odpowiednia koncentracja. Postarajmy się odizolować siebie, swą uwagę, a nawet umysł od otoczenia. Następnie zamknijmy oczy, aby cała nasza świadomość skoncentrowała się na problemie oraz pytaniu, na które chcemy uzyskać odpowiedź. Postarajmy się tak je ułożyć, aby było krótkie i jak najbardziej jednoznaczne, na przykład:

Czy zmiana pracy będzie korzystna?

Oto nasza wróżba „rozłożona na czynniki pierwsze":

- Zaczynamy oczywiście od potasowania kart. Stosujemy wyłącznie wcześniej poznaną już technikę;
- Następnie przekładamy talię na dwie części;
- Pierwszą część kładziemy na stół stroną rysunkową do spodu, drugą część odkładamy;
- Z części położonej na stole wybieramy siedem kart w dowolnej kolejności;
- Wybraną siódemkę kart rozkładamy według schematu, który podaję poniżej:

ZAPAMIĘTAJ!

- Pierwsza karta odnosi się do osoby stawiającej pytanie. Pozwala ona przewidzieć, co wchodzi w grę na korzyść tej osoby.
- Druga karta przewiduje okoliczności związane z treścią pytania.
- Trzecia karta określa decydujące wpływy czynników oddziałujących na przedmiot pytania.
- Czwarta karta – to odpowiedź na postawione pytanie.
- Piąta, szósta, siódma karta określają bliżej i omawiają czwartą kartę.

Oprac. Waldemar Uchman

Pytania do prowadzącej nasz kurs prosimy kierować listownie pod adresem redakcji. Przekażemy je p. Angelice Szamburskiej.

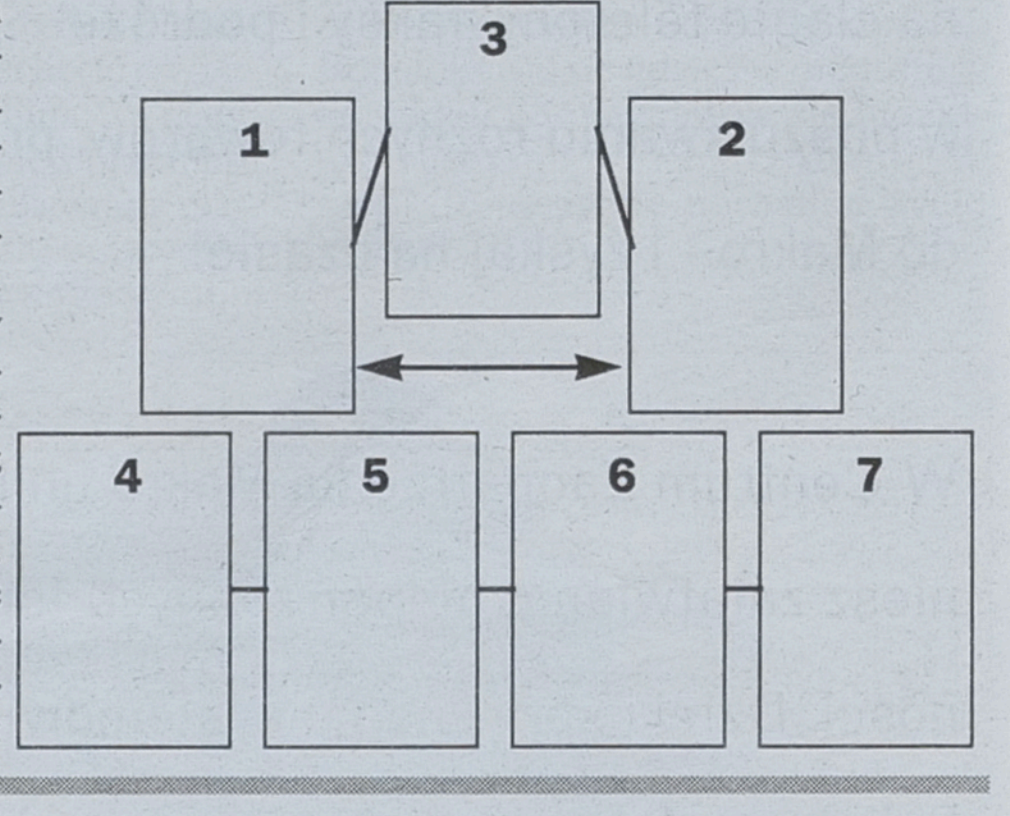

WIDEO

KONTAKT
(SF)

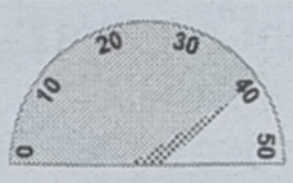

Najnowszy film Roberta Zemeckisa to kolejne, ale jakże oryginalne i nie pozbawione prawdopodobieństwa, widowisko poświęcone próbie – udanej! – nawiązania przez ludzi kontaktu z pozaziemską cywilizacją. Oprócz gry gwiazd amerykańskiego kina (m.in. Jodie Foster, Matthew McConaughey, James Woods), które miały do dyspozycji arcyciekawy scenariusz, widzowie mogą w „Kontakcie" podziwiać wspaniałe efekty specjalne.

Ellie Arroway (Foster) od dzieciństwa interesuje się nawiązywaniem kontaktów z innymi. Najpierw jako dziewięcioletnia amatorka krótkofalarstwa łączy się drogą radiową z ludźmi mieszkającymi w odległych zakątkach świata. Później, jako dojrzała kobieta mająca doktorat z astronomii, swą pasję poszerza do granic ludzkiej wyobraźni. Szuka śladów istnienia pozaziemskich cywilizacji, a to oznacza codzienne, wielogodzinne i monotonne wsłuchiwanie się w kosmiczne szumy, wpatrywanie się w ekrany komputerów. I kiedy wieloletni trud wydaje się być daremny, następuje przełom. Ellie odbiera z przestrzeni kosmicznej sygnał. Okazuje się, że nie jest to coś przypadkowego – ktoś przekazuje z kosmosu uporządkowane informacje. Teraz wokół Ellie Arroway pojawia się mnóstwo ludzi – doradcy prezydenta, agenci FBI, naukowcy, dziennikarze... Ale nawiązanie kontaktu to dopiero początek. Trzeba rozszyfrować przekazywane informacje, potem odpowiednio się do nich ustosunkować, a to nie będzie proste... (mm)

„Kontakt" (Contact); reż. Robert Zemeckis; wyst.: J. Foster, M. Conaughey, J. Woods i in.; USA 1997; od lat 15.

0 - szkoda oczu; 10 - słaby; 20 - średni; 30 - dobry; 40 - b. dobry; 50 - koniecznie zobacz

KRÓLOWIE ŻYCIA
(komedia)

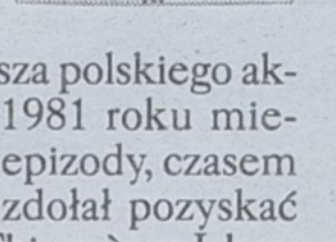

Film powstał według scenariusza polskiego aktora Mariusza Pujszo, który od 1981 roku mieszka we Francji. Gra tam głównie epizody, czasem w znanych produkcjach. Pujszo zdołał pozyskać dla filmu znanych aktorów, m.in. Thierry`ego Lhermitte`a i Maruschkę Detmers.

Bracia Kowalscy – przebojowy Roman (Pujszo) i nieśmiały Edek (Stephane Freiss) tuż przed 1989 rokiem opuścili Polskę. We Francji liczą na szybkie wzbogacenie się. Podejmują dorywcze prace, myją szyby, sprzątają itp. Wreszcie – rozczarowani – myślą o powrocie do Polski. Na lotnisku Roman wykorzystuje nadarzającą się okazję – podaje się za przewodnika i tłumacza islandzkiego reżysera Nielsena. Zaś Edek udaje Nielsena. W ten sposób trafiają na festiwal filmowy w Reims. Tu Edek nawiązuje flirt z gwiazdą filmową Elizabeth (Maruschka Detmers). Sytuacja bardzo się komplikuje, gdy film w reżyserii Nielsena zdobywa główną nagrodę, a prawdziwy jego twórca ma niebawem przybyć do Reims...

„Królowie życia" (Comme des rois); reż. François Velle; wyst.: M. Pujszo, M. Detmers, S. Freiss, T. Lhermitte; Francja 1997, 95 min. Od lat 12.

KONKURS ● KONKURS

Dziś czwarte pytanie w czerwcowej edycji konkursu, w którym nagrodą jest kaseta wideo. Co tydzień razem z omówieniami filmów zamieszczamy pytanie konkursowe i kupon. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wystarczy odpowiedzieć tylko na trzy pytania, zebrać tylko trzy kupony i przesłać pod adresem redakcji (Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193) w terminie nie przekraczającym 7 dni od daty ukazania się ostatniego pytania w miesiącu. **Sponsorem naszego konkursu jest Hurtownia Kaset Video Art–Film, mieszcząca się w Białymstoku przy ul. Akademickiej 26A.**

4. Robert Zemeckis kilka lat temu wyreżyserował film, który został obsypany Oscarami. O jaki film chodzi? Dla ułatwienia dodam, że nie była to produkcja z rodzaju SF. (mm)

4/4 CZERWIEC
Art-Film
Białystok Akademicka 26A

jk

profilaktyka nic nie kosztuje

Zbliżają się wakacyjne wyjazdy, dlatego Twój **samochód musi być sprawny.**
W ramach Akcji Lato w dniach 27 i 28 czerwca zapraszamy właścicieli pojazdów ze znakiem Volkswagena do skorzystania z **bezpłatnych przeglądów technicznych** w Autoryzowanych Stacjach Dealerskich VW.

SIEŃKO I SYN, ul. Wysockiego 65, Białystok, tel. 085 76 19 70

Volkswagen.
Czujesz się pewnie.

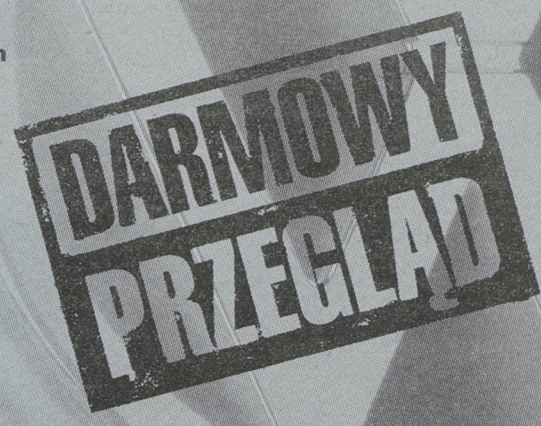

GRESY GLAZURA od 15 zł

Centrum Ceramiki CERIM

Białystok, ul. Kolejowa 12, tel. 513-652

J1012387

Centrum Techniki Sanitarnej

MARK-BUD

Białystok ul.Pałacowa 3
tel. (085) 32-01-06 tel/fax 32-32-46

zawory termostatyczne

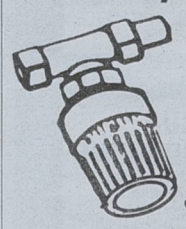

- DANFOSS
- OVENTROP
- Jan-K
- HERZ
- HONEYWELL

Projektowanie, dostawa, montaż

podzielniki kosztów techem



- podzielniki wyparkowe i elektroniczne
- system rozliczania energii cieplnej
- montaż

HURT - DETAL
pon.-pt. 7.00 - 18.00
sob. 8.00 - 14.00



D1011890f

Firma FarmFood

Farm Food SA, Oddział w Czyżewie

poszukuje kandydatek na etat sekretarki

Wymagania:

- 3-letni staż pracy w zawodzie sekretarki
- wykształcenie minimum średnie
- znajomość języków obcych (wskaz. angielski, rosyjski, niemiecki)
- maszynopisanie
- znajomość obsługi komputera
- wiek do 30 lat

Kontakt:
w godz. 7.00-15.00
tel. 755-406 wew. 209 lub 208

D1012402

"FABET-ŁOMŻA" S.C.

W. Brzostowski & J. Makuszewski

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-BUDOWLANE

Doświadczony producent wyrobów z betonu. Na sezon budowlany 1998 r. proponuje:

- **kostka brukowa, szara i kolorowa**
- **strop TERIVA NOVA!**
- **beton towarowy z transportem**
- **oraz szereg sprawdzonych prefabrykatów z betonu dla budownictwa jednorodzinnego, wielorodzinnego itp.**

a101094

18-400 Łomża ul.Wojska Polskiego 176
tel./fax (086) 166 201

J1009903

KASY FISKALNE

- IBM
- Adax
- Elzab
- Optimus
- INSTALACJA
- SERWIS

AZ s.c. Computer's
Białystok Legionowa 9/1 lok. 127, tel. 441-690

MARK-BUD

Młynowa 21
tel. 42 66 11

OSTATNIE MIESZKANIA I LOKALE W CENTRUM BIAŁEGOSTOKU

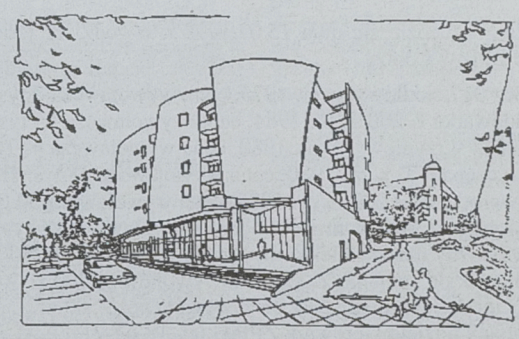

ulica Mickiewicza:

mieszkania	*lokale użytkowe*
54,38 m2 - I, II, III p. - 2 pok. + garderoba	o powierchni od 28,00 m2 - 39,20 m2
98,55 m2 - I, III p. - 4 pok.	



ulica Stary Rynek/Modlińska:

mieszkania	*lokale użytkowe*
66,97 m2 - II p. - 3 pok.	84,53 m2 - parter
59,25 m2 - III p. - 3 pok.	

D1012475

D1012336

SIEĆ SKLEPÓW

BIAŁYSTOK, ul. Składowa 10
tel. 745-48-55

BIAŁYSTOK, ul. Legionowa 9/1
tel. 742-06-44

BIAŁYSTOK, Szosa Płn. Obw. 38
tel. 653-98-08

BIELSK PODL., ul. Żwirki i Wigury 6
tel. 308-666

SIEMIATYCZE, ul. 11 Listopada 45A
tel. 552-537

ŁOMŻA, Aleja Piłsudskiego 6
tel 180-140

EŁK, ul. Kilińskiego 40
tel. 61-03-190

SOKÓŁKA, ul. Wyszyńskiego 2
tel. 711-57-41

AUGUSTÓW, ul. Młyńska 7
tel. 643-24-48

OSTROŁĘKA, ul. Traugutta 2a
tel. 57-13

PISZ, ul. Grunwaldzka 3.
tel. 250-125

DĄBROWA BIAŁ., ul. 1 Maja 3
tel. 712-11-41

ELDOM SPRZĘT AGD i RTV

Do wszystkich modeli kuchni mikrofalowych

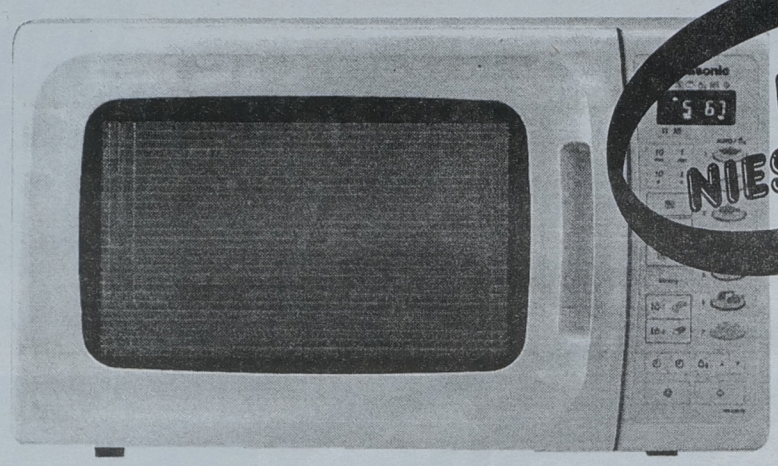

PREZENT NIESPODZIANKA

Panasonic

Wykwintna kuchnia, łatwe gotowanie

Panasonic

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łomży
al. Józefa Piłsudskiego 113

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż sprzętu

Przetarg odbedzie się dnia 15.07.1998 r. o godz. 11 (środa) w siedzibie ŁPB w Łomży.

1. Jelcz 317 siodłowy, r. pr. 1975, cena wywoławcza 8 tys. zł
2. Ładowarka Ł 200, r. pr. 1984, cena wywoławcza 55 tys. zł
3. Kamaz skrzyniowy, r. pr. 1980, cena wywoławcza 45 tys. zł
4. Przyczepa 8 T, r. pr. 1980, cena wywoławcza 18 tys. zł
5. Wywrotka Star 200, r. pr. 1988, cena wywoławcza 30 tys. zł
6. Żuk furgon AO6, r. pr. 1990, cena wywoławcza 8,5 tys. zł
7. Przewoźny maszt reflektorowy, cena wywoławcza 250 zł
8. Zbiornik do cementu Z 25, cena wywoławcza 700 zł
9. Kocioł do lepiku KL 200, cena wywoławcza 500 zł

Informacji udziela kierownik ZPPiU tel. 18-62-21

Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 7 do 15 na terenie Zakładu w Łomży, al. Józefa Piłsudskiego 113.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ŁPB 1 godz. przed przetargiem.

W razie niedojścia do skutku I przetargu odbędzie się II przetarg w tym samym dniu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(101102)

J1012484

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

ogłasza nabór na trzyletnie studia zawodowe w trybie dziennym i zaocznym, rozpoczynające się 1 października 1998 roku

kierunek EKONOMIA

bloki specjalnościowe:
- zarządzanie przedsiębiorstwem
- handel zagraniczny
- finanse i bankowość
- ***blok prawno-ekonomiczny*** - *realizowany w WSE jako jedynej Uczelni w regionie*

Po ukończeniu WSE student uzyskuje **dyplom** ukończenia wyższych studiów zawodowych i tytuł **licencjata.**

O przyjęciu na studia decyduje kolejność zgłoszeń.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna ogłasza również nabór na:

- roczne **Podyplomowe Studium Rachunkowości i Finansów Przedsiębiorstw**
- *roczne Podyplomowe Studium Public Relations*

Szczegółowych informacji udziela WSE w Białymstoku przy ul. Choroszczańskiej 31, tel. (085) 652 09 97, 652 09 25 w godz. 8.00-15.30

mirpol

SKUP ZŁOMU

skup złomu stalowego
w cenie od 120-180 zł/t.
skup złomu żeliwnego
w cenie od 180-220 zł/t.

większe ilości odbieramy własnym transportem

BIAŁYSTOK
ul. Ks. J. Popiełuszki 113
tel. 635-266

SKUP I ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
przeznaczonych do wyrejestrowania - kasacji

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
z demontażu pojazdów

BIAŁYSTOK
ul. Elewatorska 29
tel. 514-061, 512-606, fax 514-063

Urząd Skarbowy w Giżycku oferuje sprzedaż, jednostkom handlowym, papierosów pochodzenia zagranicznego (bez znaków akcyzy i atestów jakościowych):

1. WEST - 4358 paczek,
2. WEST LIGHT - 2750 paczek,
3. HB - 7077 paczek,
4. R1 - 390 paczek,
5. MARLBORO - 970 paczek.

Pisemne oferty propozycji cenowych (brutto) na poszczególne marki papierosów należy składać w zaklejonych kopertach, z napisem: "Oferta-papierosy" w terminie do 6 VII 1998 r. Urząd zastrzega sobie prawo rozpatrywania ofert wyłącznie od jednostek prowadzących działalność gospodarczą w tym zakresie, które jednocześnie złożą oświadczenie, że wyrażają zgodę na:
- zakup jednorazowo wszystkich oferowanych papierosów
- uzyskanie, przed sprzedażą, atestów jakościowych na własny koszt
- zakup banderoli legalizacyjnych na własny koszt
- zakup nalepek informujących o szkodliwości palenia, na własny koszt
- odebranie papierosów własnym transportem (na własny koszt).

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Skarbowego w Giżycku, ul. Kościuszki 17, pokój nr 17 tel. (087)28-55-46 wewn. 324 w dniu 10 lipca 1998 r. o godz. 12.

(1012350)

Producent węgla drzewnego i węgli aktywnych "GRYFSKAND" Sp. z o.o. Zakład Produkcyjny w Hajnówce zatrudni:

* inżynierów chemików specjalności inżynieria chemiczna i procesowa,
* inżyniera chemicznej technologii drewna,
* inżyniera mechanika,
* inżyniera elektronika,
* specjalistę ds. handlowych.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego pod adresem: "GRYFSKAND" Sp. z o.o. Zakład Produkcyjny Dział Osobowy, ul. Białostocka 1, 17-200 Hajnówka, fax (0-85)682-28-08.

(1012452)

Dlaczego piwo w Białymstoku jest drogie?

Rośnie imperium kufla

W ubiegłym roku przekroczona została bariera 50 litrów piwa na statystyczną polską głowę. W tym roku polskie browary osiągną kolejną „okrągłą" granicę; wyprodukują ponad 20 milionów hektolitrów piwa. Piwne imperium rozrasta się w ostatnich latach niemal skokowo. Wyż demograficzny produkuje nowe zastępy „Chmielewskich". Wabi agresywna reklama, przybywa piwiarni, firmowych sklepów, pojawiają się nowe marki.

EDMUND BUREL

Jakie piwa pijemy, jak, za ile i dlaczego tak drogo?

30 litrów do Unii Europejskiej

Statystycznie najwięcej na świecie piwa wypijają Czesi. W ubiegłym roku rodacy Szwejka wypili po 166 litrów na głowę. Niewiele ustępują im Niemcy, wiodąca pod tym względem nacja w Unii Europejskiej. Ogólnie „Unici" wypili w roku ubiegłym po 80 litrów na głowę. Jak widać, i pod tym względem do Europy nam jeszcze dość daleko.

Ale staramy się. W 1980 roku piliśmy tylko 30 litrów na głowę. Jeszcze w 1995 roku nie przekroczyliśmy bariery 40 litrów. Ostatnie lata to skokowy wręcz wzrost konsumpcji. Piwni optymiści sądzą, że inwazja piwa będzie trwała w takim samym tempie i w 2005 roku wejdziemy do Unii (przynajmniej pod tym względem) jako jeden z liderów.

Wielka piątka i liderzy lokalni

25 największych polskich browarów wyprodukowało w I kwartale tego roku nieco ponad 4 miliony hektolitrów piwa. Pozostałe zaledwie 144 tysiące hektolitrów. Zajmijmy się więc największymi.

Bryluje „Wielka piątka". Na czele niezagrożone Elbrewery (EB) z kwartalną produkcją 727 tys. hektolitrów. Następni to: Żywiec (490 tys.), Lech (401), Okocim (390) i Browary Tyskie (427).

Za nimi plasuje się dość liczna grupa tak zwanych liderów lokalnych. Są to nowoczesne, silne browary posiadające dominującą pozycję na rynku jednego lub kilku województw i starające się rozszerzyć swe wpływy na rynek ogólnopolski. Wymieńmy tu: Browary Warszawskie, białostockie Dojlidy, koszaliński Brok, Browary Łódzkie, Warkę, szczecińskiego Bosmana, dolnośląskiego Piasta, Leżajsk czy rzeszowski Van Pur.

Prawie wszystkie charakteryzują się kwartalną produkcją w granicach 100 tys. hektolitrów, nowoczesną technologią, zdecydowanie dominują w swoich regionach, prowadzą z rozmachem kampanie reklamowe.

Prawdziwymi „tygrysami" są obecnie Dojlidy, Leżajsk i Warka. Te trzy browary w stosunku do I kwartału roku ubiegłego mają przyrost produkcji i sprzedaży sięgający 170 procent!

Dojlidy w pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku wyprodukowały ponad 120 tys. hektolitrów piwa. Trzy czwarte produkcji to piwa butelkowe i puszkowe. Pozostała produkcja to piwa beczkowe.

Takie proporcje występują zresztą prawie we wszystkich browarach. Wyjątkiem są Tychy i pomniejsze browary śląskie preferujące sprzedaż piwa beczkowego. Wiąże się to, oczywiście, z potężną siecią pubów i piwiarni w tym regionie kraju.

Wśród 25 największych browarów znajdują się jeszcze dwa z naszego regionu. Łomżyński Pepees SA wyprodukował w I kwartale ponad 73 tys. hektolitrów, zaś Browar Północny w Suwałkach prawie 20 tysięcy hektolitrów. Oba browary, w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, notują niewielki wzrost produkcji, ale w najbliższym czasie w gronie potentatów raczej się nie zameldują.

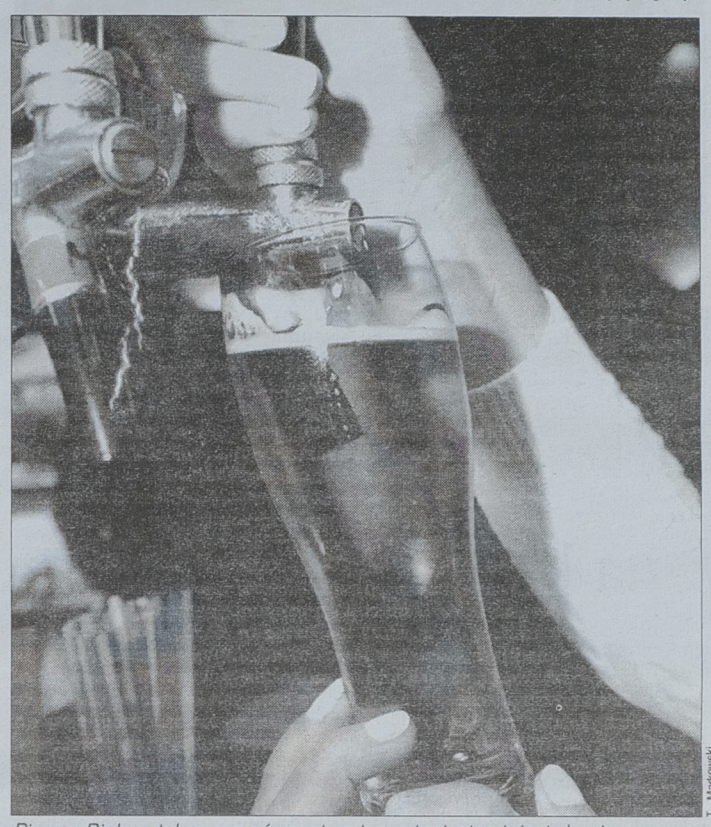

T. Markowski

Piwo w Białymstoku, w porównaniu z innymi miastami, jest drogie

Natomiast wśród potentatów obserwuje się wielką skłonność do łączenia się w potężne korporacje. Mający obecnie na naszym rynku 22-procentowy udział Elbrewery (EB, Heweliusz, Leżajsk) zapewne połączy się z Żywcem (12 procent udziału w rynku). Konkurencją może zostać równie silna Kompania Piwna z Lechem i Tychami na czele.

Wiąże się to zapewne z otwarciem naszego rynku piwnego dla konkurencji zagranicznej (zniesienie ceł). Chociaż doświadczeni dystrybutorzy twierdzą, że „piwo to napój patriotyczny i konsumenci zawsze będą woleli swoje marki". Z pozycji przeciętnego piwosza mogę jednak dodać, że mój patriotyzm może się gdzieś zapodziać przy cenie czeskiego Pilsnera równej (albo i mniejszej) od Herbowego.

Na początku kufelek kosztuje niecałe 50 groszy...

Na każdym towarze zarabia producent, pośrednik (pośrednicy) i sprzedawca. Piwo jest też towarem, tyle że specyficznym. Prześledźmy więc, jak przebiega dzielenie piwnego tortu.

Do pełnych kosztów wyprodukowania piwa należy dodać podatek akcyzowy. Ten pobierany przez państwo haracz stanowi w przypadku piwa 18 procent. Dla przykładu, w Niemczech akcyza stanowi 1 procent wartości kufla, w Czechach 10 procent, ale w Austrii i Belgii 25 procent, zaś w Holandii aż 30.

Browary traktują rzeczywisty koszt produkcji jako tajemnicę handlową i mają po części rację. Z ogólnie dostępnych danych nietrudno jednak wydedukować, że półlitrowy kufel piwa o przeciętnej cenie wyprodukowany we względnie nowoczesnym, dobrze rozwijającym się i profesjonalnie zarządzanym browarze kosztuje na wstępie około 40–45 groszy. Producent dolicza do tegoż 18-procentową akcyzę i proponuje swój wyrób dystrybutorom.

Dystrybutor (dealer) to drugie ogniwo w piwnym łańcuchu. Kupuje tenże kufelek za cenę ustalaną przez browar. Przeciętna cena półlitrowego kufla średnio drogiego piwa z liczących się w kraju browarów oscyluje od 0,90 groszy do złotówki. Operujmy dalej dla wygody ceną okrągłą. Znamy już zysk browaru.

Dystrybutor dolicza do tejże złotówki swoją marżę wynoszącą w przypadku piwa beczkowego od 15 do 18 procent. I mamy już zysk dealera.

Teraz nasz kufelek trafia do piwiarni, pubu, restauracji, baru, itp. Sprzedawca dolicza 22 procent podatku VAT. Kufelek z tym podatkiem powinien kosztować więc w granicach 1,35–1,40 złotego. Potem sprzedawca dolicza swoją marżę...

Drogi Białystok, tani Śląsk

Z moich osobistych doświadczeń (popartych doświadczeniami moich kolegów) wynika, że najtańszy kufelek w Białymstoku mogę wypić w osiedlowych piwiarniach, daleko od centrum za cenę 2,80 złotego. Podobno ktoś widział piwo po 2,50, ale nie udało się mi potwierdzić tej informacji.

Najtańszy lokal w centrum Białegostoku oferuje tenże kufelek za 3 złote 20 groszy. Jednak w zdecydowanej większości piwiarni śródmiejskich za piwo płaci się od 3,50 do czterech i więcej złotych.

Wyjdźmy poza Białystok. Olsztyn, przyjemna piwiarnia w centrum miasta. Kufel piwa marki specjal mocne EB kosztuje 3 złote. To samo w podobnej piwiarni o dwie przecznice dalej kosztuje 2,80. Trasa: Augustów – Giby – Sejny (przed sezonem). Najdroższe piwo w centrum Augustowa (Łomżyńskie) to 2,60 za kufel. Bar z ogródkiem w Gibach – cena herbowego – 2,20 złotego.

Śląsk, ładna piwiarnia w centrum Bytomia oferuje kufel tyskiego książęcego za 2,10 złotego. Z informacji śląskich kolegów dziennikarzy wynika, że cenę powyżej 2,40 zł spotyka się w tym regionie nader rzadko.

Warszawa, Rynek Starego Miasta, ogródek nieopodal Fukiera oferuje warszawskie królewskie za 5 złotych kufel!

I macie już państwo względną jasność, jakie marże doliczają do naszego kufelka najróżniejsi sprzedawcy.

Skąd te wahania cen? Na początek poddajmy analizie różnice regionalne. Tanie piwo na Śląsku należy wręcz do tradycji tego regionu. Gęsto rozwinięta sieć barów, pubów, piwiarni ciągłe pełnych klientów pozwala zarówno producentom, jak i sprzedawcom na zadowalanie się mniejszymi marżami. Absolutny lider śląskiego rynku, browar Tychy dzięki takim właśnie cenom nie obawia się konkurencji.

Warszawa? Wiadoma rzecz, stolica.

Olsztyn? Względnie tanie piwa w całym tamtejszym regionie świadczą (zdaniem miejscowych dziennikarzy) o walce o opanowanie rynku. Rzeczywiście, wyniki sprzedaży w Olsztyńskiem i Suwalskiem wskazują, że rynek ten nie ma zdecydowanego lidera lokalnego. Olsztyńskie i zachodnia część Suwalskiego to domena EB, Juranda (browar w Olsztynie), Żywca i Lecha, zaś o wschodnią część Suwalszczyzny walczą: Łomża, Dojlidy, browar suwalski i EB. A korzystają klienci.

Drogie piwo w Białymstoku to, zdaniem sprzedawców, wynik przede wszystkim wysokich śródmiejskich czynszów, dominującej pozycji Dojlid (ok. 90 procent udziału w rynku) i słabo rozwiniętej sieci piwiarni.

Mógłbym zgodzić się z tymi argumentami, wysuwając jednak na pierwsze miejsce właśnie brak konkurencji. Jeśli w bardzo przeciętnym śródmiejskim ogródku za kuflem czterozłotowego piwa klienci się tłoczą, to ja pytam, po co właściciel ma cenę obniżać...

Nie tylko kufel

Dotychczas skupiłem się na tak zwanym sektorze piwa beczkowego. Tak się jednak składa, że właśnie ten sektor rozwija się najbardziej dynamicznie, sprzedaż rośnie najszybciej.

Podobną dynamikę wykazuje jednak rynek piwa puszkowego. Najwięcej puszek sprzedaje się właśnie w sezonie letnim. Łatwiej je przewozić, chłodzić, wreszcie... pozbywać się w jakimkolwiek przydrożnym rowie. Piwo z puszek to hit młodzieżowych ognisk, grillów, dyskotek.

Piwo butelkowe to domena piwoszy raczących się tym napojem w zaciszu domowym. Kapcie, telewizor i butelka piwa stanowi dość znany stereotyp.

Gdzie i jak pijemy?

Starsi pamiętają jeszcze obskurne, zielone, okrągłe budki z pokrytym blachą blatem z obowiązkowym wianuszkiem mocno podchmielonych piwoszy. Taka była piwna rzeczywistość peerelu. Przy tym zamiast piwa serwowano przede wszystkim napoje piwopodobne.

Obecnie mamy do wyboru zarówno bardzo bogaty zestaw piwnych marek, jak i miejsc gdzie można je spożyć. Pisałem już o piciu piwa w zaciszu domowym. To jednak raczej margines. Piwo jest napojem stadnym.

Narobiło się więc nam w ostatnich latach piwiarni, pubów, piwnych barów, ogródków, firmowych sklepów z miejscami do konsumpcji. Swoje ulubione miejsca ma młodzież studencka, gdzie indziej piją piwo dziennikarze i palestra, mają swoje przybytki aktorzy i kierowcy, wędkarze i brydżyści itp. itd.

W powijakach jest jeszcze sieć piwiarni osiedlowych, ale obserwuje się także szybki rozwój i tego segmentu rynku. Coraz częściej opróżnianiu kufli towarzyszy muzyka, atrakcje typu grających automatów czy gra w strzałki. I za to wszystko również trzeba dopłacać.

W nowych piwiarniach coraz rzadziej można spotkać piwoszy starego typu, obywateli wypijających sześć, osiem, dziesięć kufli w oparach tytoniowego dymu, bełkocących, agresywnych, pijących wyłącznie w celu upicia się w sztok.

Coraz więcej osób traktuje piwo jak katalizator rozmów, napój chłodzący, lekki alkohol zastępujący (a nie dopełniający) inne. Chociaż znam również lokale, gdzie niezbędnym dodatkiem do wypicia kufla piwa powinna być polisa ubezpieczeniowa na życie.

Piwna przyszłość...

...Jawi się w różowych barwach. Lawinowy przyrost spożycia, coraz większy udział młodzieży, szybki przyrost lokali i coraz większe pieniądze krążące w tym segmencie rynku dają nadzieję świetlanej przyszłości.

Są jednak i chmury. Do najważniejszej należy zaliczyć głosy dochodzące z różnych stron o ograniczeniu reklamy piwa.

Bo też i obecna sytuacja w tym względzie zakrawa na kpinę. Furtka w postaci reklamowania (z prostackim wręcz przymrużeniem oka) piw bezalkoholowych jest tak nadużywana, że wzbudziła dającą się przewidzieć reakcję. Podnoszące się głosy o zakazie takich reklam w telewizji trafiły na podatny grunt. Tym bardziej że bardzo drastyczne ograniczenia takich reklam przyjęło wiele krajów Unii Europejskiej i hasła o „antyeuropejskości" w tym przypadku nie zadziałają.

Ograniczenia reklamowe muszą odbić się na wskaźnikach rynkowych. Takie ograniczenia może spowodować także otwarcie granic kraju na wina. A tak będzie na pewno w przypadku wejścia do UE.

Sumując: imperium piwnemu na razie nic nie zagraża. Jednak to „na razie" może długo nie potrwać. Szczególnie przy obniżeniu cen innych wyrobów z rodziny alkoholi lekkich.



A. Remiesz

Na taaakie ryby z „Gazetą Współczesną"

Wójt gminy Mielnik, prezes koła wędkarskiego w Mielniku oraz „Gazeta Współczesna", mają zaszczyt zaprosić na I NOCNY MARATON WĘDKARSKI na rzece Bug – Uroczysko Trojan. Impreza o charakterze towarzysko-rozrywkowym połączona jest z Festynem Gminnym. Rozpoczęcie imprezy wędkarskiej – 27.06.98 r. o godz. 16.00. Zakończenie 28.06.98 r. godz. 10.00. Zgłoszenia łącznie z opłatą startową będą przyjmowane w dniu rozpoczęcia do godziny 13.00 nad rzeką, na Trojanie. Patronat prasowy: „Gazeta Współczesna". (ar)

bea

Gdyby nie stosunki międzyludzkie, życie tu byłoby wspaniałe – wzdychają emeryci w Grzybowcach

Zagryziakowo

To miała być oaza spokojnej starości. Wszystkich zauroczyła piękna okolica, doskonała woda, pomysł mieszkania w wagonach kolejowych, namowy pani Basi – obecnie 84-letniej, dystyngowanej starszej pani. Wiele osób trafiło tu po przeczytaniu artykułów w gazetach lub obejrzeniu programu w telewizji. Dziś większość z nich czuje się zawiedziona. Niektórzy o ośrodku Zespołu Ludzi Dobrej Woli w Grzybowcach koło Gródka mówią – „Zagryziakowo".

MAŁGORZATA M. NIETUPSKA

Wszystko zaczęło się w 1988 r., kiedy to gmina Gródek przekazała w wieczyste użytkowanie 1 ha 7.400 mkw. gruntu, budynek po szkole, drewnianą szopę i studnię Stowarzyszeniu „Ludzi Dobrej Woli". Grunt „wychodziła" pani Basia – emerytka z Łodzi, była kwiaciarka. Teren podzielono na działki po około 300 mkw. Telewizja, szczególnie łódzka, zrobiła reklamę. Z całego kraju zaczęli się zgłaszać chętni, najwięcej z Białegostoku i Warszawy, ale także z Krakowa, Głogowa. Pierwsi chętni za działki zapłacili równowartość 1-2 emerytur. Później chętnych było mało. Pani Basia sprzedawała je za symboliczną sumę.

– Mniej więcej tyle co półtora kilograma szynki – żartują dziś emeryci.

Życie w wagonach

Pani Basia sprowadziła wagony przeznaczone na złomowisko: bez szyb, zardzewiałe, dziurawe. Emeryci odkupili je od niej, wyremontowali. Inni zbudowali sobie malutkie altanki. Pani Irena zamieszkała w nadwoziu autobusu. W każdym domku jest kuchenka, sypialnia, łazienka, czasem kącik do majsterkowania. Wszędzie skromnie, ale bardzo ładnie. Z domków wychodzi się prosto do lasu.

– Jakie tu powietrze, jaka woda – zachwycają się.

Pani Ziuta z Głogowa, kiedy tu przyjechała, była tak schorowana, że herbatę musiała pić łyżeczką. Teraz pracuje jak mrówka, nosi ciężary, uprawia ogródek. Pan Adamowicz był po zawale. Własnoręcznie wybudował piękny domek, ma jeden z najładniejszych ogródków. Pan Henryk wyleczył tutejszą wodą chory żołądek.

Wielu emerytów latami dosłownie ryło na swoich działeczkach. Na ugorze dochowali się pomidorów, wypielęgnowanych trawników, postawili szklarenki. Niektórzy po kilkanaście razy dziennie wędrują do studni oddalonej o 200 m i taszczą pod górę wiadra wody, by podlać spragnione rośliny. Niektóre z pobudowanych domków są warte dużo – około 40 tys. zł. Kilka osób sprzedało mieszkania w mieście i tu zamieszkało na stałe.



A. Zgiet

Większość emerytów mieszka w starych wagonach kolejowych

Dokumenty zniknęły

I dopiero wtedy emeryci zauważyli, jak bardzo uzależnili się od pani Basi, że choć mają Zarząd, to tak naprawdę nic nie mogą zrobić, że nie mają żadnych dokumentów potwierdzających, że działki i domki należą do nich; że nie ma pieczątki Stowarzyszenia i wyrysu geodezyjnego; że nigdy nie dostawali od pani Basi pokwitowań; że nie wiedzą nawet, ilu ich jest; że za ich własne pieniądze pozwolili założyć telefon i licznik w budynku po szkole, gdzie mieszka pani Basia, i tylko ona ma do nich dostęp. Kilka osób jest przekonanych, że jakaś działka była sprzedana trzykrotnie. Emeryci próbowali ogrodzić teren ośrodka. Zaczęli zbierać pieniądze. Pani Basia zażądała, by je przeznaczyć na remont i ubezpieczenie szkoły (w której tylko ona mieszka). Z grodzenia nic nie wyszło.

Emeryci zbuntowali się jednak dopiero wtedy, gdy pani Basia, tuż przed Wielkanocą, wyłączyła główny licznik prądu. W domkach przestały pracować lodówki, kuchenki elektryczne, hydrofor w studni. Zepsuła się żywność przeznaczona na święta.

– Bo ja tak chcę – oświadczyła mieszkańcom. Niektórzy usłyszeli, że jeśli się im nie podoba, mogą się z ośrodka wynosić.

Po wyłączeniu prądu na szybach mieszkania pani Basi ktoś namalował farbą obraźliwe napisy. Urażona starsza pani zażądała transparentu z przeprosinami. Nikt nie przeprosił.

Spór o prąd zaczął się kilka lat temu. Rachunki z licznika głównego były dużo wyższe niż z podliczników zamontowanych w domkach. Prąd po prostu znikał. Brakującą sumę pani Basia musiała płacić z własnej kieszeni.

Już dwa lata temu ostrzegała, że odłączy prąd, jeśli mieszkańcy ośrodka nie będą dopłacać (w okresie zimowym po około 200 zł). Emeryci odmówili, bo uważali, że wielkie ilości „znikającego" prądu pożerały 4 grzejniki elektryczne pani Basi. Były bowiem włączone w starej szkole przez sezon grzewczy bez przerwy, nawet wtedy gdy wyjeżdżała na 2 tygodnie z ośrodka. Grzejników pani Basia za nic nie chciała wyłączyć.

Emeryci zaczęli zakładać liczniki indywidualne. Jednak nie każdego na to stać, bo to koszt rzędu 900-3.100 zł. Na kilku działkach doprowadzenie prądu było niemożliwe. Na przykład pani Irena musiała wyprowadzić się ze swojego domku-autobusu, bo pani Basia nie pozwoliła postawić słupa na działce koło szkoły. Emerytka wysupłała 7 tys. i kupiła inną działkę.

Najpierw emeryci wybrali się z prośbą o pomoc do Urzędu Gminy w Gródku. Tam usłyszeli, że gmina wydzierżawiła teren i nie interesują jej problemy mieszkańców.



A. Zgiet

Dzięki ciężkiej pracy, na byłym ugorze rosną piękne pomidory

Potem poprosili o pomoc Renatę Pełkę – koordynatora do spraw ruchów samopomocowych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Białymstoku. Pani Pełka stwierdziła jednak, że nie może im pomóc z racji pełnionej funkcji, bo ośrodek jest położony w innej gminie. „Współczesnej" powiedziała, że w ośrodku bywała prywatnie. Emerytom doradziła, by odtworzyli dokumenty, wyrobili nową pieczątkę, skontaktowali się z prawnikiem, spróbowali załatwić sprawę polubownie.

Zdesperowani emeryci (większość mieszkańców ośrodka) poprosili o pomoc „Współczesną". Do dziennikarzy są jednak uprzedzeni. Pani Aldona przygotowała nawet oświadczenie:

– Na przestrzeni lat było w Grzybowcach wielu przedstawicieli przeróżnych publikatorów. Zadawano pytania, notowano i nagrywano odpowiedzi i wypowiedzi członków Zespołu Ludzi Dobrej Woli o ich życiowych problemach, filmowano nasze wagonowe domki i działki. Rozbudzono nadzieje. Następnie, razem z panią Barbarą, 90 proc. tego materiału wyrzucano do kosza, a w prasie, radiu i telewizji ukazywały się treści budzące w nas uczucia przykrości, zawodu, pogardy i gniewu. Czy tym razem będzie inaczej? Poczytamy, przekonamy się. Bardzo bym chciała nie mieć racji i móc przeprosić panią redaktor za moją wielką niewiarę.

Pani Basia

Wiele osób mówi o niej dama. Inteligentna, elokwentna, przekonywająca, niezwykła, ma świetne pomysły, umie realizować marzenia, ale i uparta, despotyczna. Pani Basia nie ukrywa, że chciałaby sama rządzić w Grzybowcach. Jednak zdaje sobie sprawę, że jest w podeszłym wieku. Kiedy 2 lata temu wybierano Zarząd, głosowała na pana Witolda Szajkowskiego – obecnie przewodniczącego i jej przeciwnika. Była nawet zadowolona, że ktoś ją zastąpi. Poczynania Zarządu jednak się jej nie podobały.

– Szanujemy ją bardzo, ale nie damy się zjeść – mówią emeryci.

– Przerosły ją marzenia.

– Wszyscy jakiś szacunek dla pani Basi mają, bo ten ośrodek stworzyła. Tylko jej arogancja w stosunku do członków i nieliczenie się z ludźmi właśnie spowodowało to, że ludzie napisali do pani redaktor.

– Dla niej jesteśmy śmiecie.

– Nikim i niczym – potakują inni.

– My sobie na to pozwolić nie możemy. Jak by nie było, tu są sami starsi ludzie, wielu wykształconych, każdy ma jakąś ambicję i honor, a ona traktuje nas jak śmiecie i to jest najgorsze.

– Innej pretensji do niej specjalnie nie możemy mieć.

– Ma swój wiek, niech da drugim dokończyć – uważa pan Bolek, który jako pierwszy założył indywidualny licznik energii elektrycznej i teraz ma święty spokój. – A nic utrudnia ludziom życie na każdym kroku.

– Tego kontaktu z nami nie ma. Pani Barbara musi mieć zawsze rację.

– Z nikim się nie będą rozliczać, wszyscy są głupi! – tak nam powiedziała.

– Właściwie to ona już nic urzęduje. Jest członkiem honorowym. Jest przecież Zarząd. Ale Zarząd nie ma dokumentów i nic nie może.

Większość emerytów nie chodzi do szkoły, gdzie mieści się m.in. kaplica, o której tak szeroko i pochlebnie rozpisywała się prasa. W szkole mieszka pani Basia.

– Tam się idzie tylko po to, żeby wysłuchać kazania pani Basi, że jesteśmy głupcami – żalą się starsi ludzie.

– Starsza osoba, inteligencja nieprzeciętna. Każdego swoją mową omota i przekona do swoich racji, nawet panią redaktor.

Kilka osób żarliwie broni pani Basi.

– To osoba godna podziwu. Ona oprócz dobrego nic złego nie zrobiła. To jest człowiek, którego szukać ze świeczką – mówi pani Luba. – Ona powinna być dożywotnio kierowniczką tego ośrodka.

– Dzięki niej tu jesteśmy. To wspaniały człowiek – podobnego zdania jest pani Renata. – Dwadzieścia lat życia poświęciła dla innych.

Panie pokazują fotografie: z imienin pani Basi..., wnętrze szkoły..., piękne kompozycje ze sztucznych kwiatów, które pani Basia robi..., odwiedziny emerytów z Białegostoku...

– Czy Pani wie, że na Wigilię nikt jej nie zaprosił? Sama siedziała w szkole.

– To nieprawda, że nic wiadomo, która działka jest czyja – panie pokazują ksero wyrysu geodezyjnego bez daty z wpisanymi długopisem nazwiskami na wszystkich działkach. Potem zapraszają do obejrzenia szkoły (pani Basia wyjechała). Ale klucz – owszem, wchodzi do zamka, ale nic sposób go przekręcić (próbuje kilka osób). Wygląda na to, że to jednak nie ten klucz.

■

Pani Basia przez ostatnią zimę wykonała makietę ośrodka dla starszych osób, który miałby powstać w pobliskich Zarzeczanach. Ośrodek jest wspaniały, dokładnie rozplanowany, na miarę XXI wieku. Emeryci mieliby mieszkać wśród kwiatów, w małych, przytulnych domkach z czerwonymi dachami. Pani Basia rozmawiała już na temat dzierżawy gruntu w Urzędzie Gminy w Gródku.

Niedawno pracownica Zakładu Energetycznego Białystok Teren zgłosiła kandydaturę pani Basi do programu „Zwyczajni niezwyczajni". Kilka dni temu przyjechała do niej ekipa telewizyjna. Podczas rozmowy do szkoły wtargnęła jedna z mieszkanek Zespołu Ludzi Dobrej Woli. Na oczach dziennikarzy usiłowała zniszczyć makietę ośrodka w Zarzeczanach.



A. Zgiet

Pani Basia pochyla się nad makietą ośrodka dla starszych osób, który miałby powstać w Zarzeczanach. Makieta została częściowo zniszczona podczas kręcenia materiału do telewizyjnego programu „Zwyczajni niezwyczajni".

Dobre czasy dla... koniny

Ideał powinien mieć 155–160 centymetrów wzrostu, 200–220 cm w obwodzie klatki piersiowej i 24–25 cm nadpęcia. Właściciel powinien dbać o niego – wyczyścić go i rozczesać grzywę. Ideał ma ostatnio dobre lata, bo jak twierdzą hodowcy, ceny owsa są dla niego korzystne, a i Unia Europejska nie będzie najprawdopodobniej nakładać kontyngentów. Zostanie więc przerobiony na kiełbasę. Włosi i Niemcy przepadają za tym polskim towarem.

Tak jak ludzie

Zygmunt Grabowski pamięta, jak kilka lat temu robił „cesarkę" dla klaczy jednego z gospodarzy koło Suchowoli. Właściciel ostrzegał go, że klacz jest „nerwista" i gryzie nawet swoich.

– Czuła, że chcę jej pomóc. Kiedy wyjmowałem źrebię, a potem zaszywałem jej skórę, z bólu gryzła ścianę, ale mnie nic nie zrobiła.

Weterynarz Grabowski przez kilkadziesiąt lat swojej praktyki widział konie w różnych sytuacjach – od narodzin aż do śmierci. Sam też zajmuje się hodowlą i sądzi, że mają one coś, co się nazywa czuciem. Koń wyczuwa niebezpieczeństwo, przyjaciela i nieprzyjaciela. Jeżeli szanuje swego właściciela, to go ochroni. Jeśli jest przez niego bity – będzie o tym pamiętać i może oddać. Koń jest zazwyczaj przyjacielem człowieka. Ma dobrą pamięć i jeśli raz gdzieś pojechał to będzie znał drogę do tego miejsca. Tak jak pies, wie kiedy robi dobrze, a kiedy źle. Wie, że został skarcony za nieposłuszeństwo, ale też wie kiedy jest bity przez właściciela bez powodu.

– Tak jak ludzie – jedne są inteligentne i mądre, a drugie po prostu głupie. Bardzo często przypominają też swoich panów.

Trzeba mieć konia

W latach sześćdziesiątych w gminie Suchowola było dziewięć i pół tysiąca koni. Dzisiaj jest ich niecały tysiąc.

– A ile nim naorzesz? Traktor to traktor. A i prawdziwych hodowców jest już niewielu – mówią rolnicy.

Tadeusz Zaniewski uważa, że aby hodować konie to trzeba mieć na tym punkcie tzw. konia:

– Jak mnie czasami pytają, ile ja mam koni to odpowiadam, że dwadzieścia dwa, a dwudziestego trzeciego w głowie.

Zaniewski mieszka w Chlewisku Dolnym koło Suchowoli. Niedawno spaliły się jego zabudowania gospodarskie.

– Z koni nie zrezygnuję i do miasta nie pojadę, bo w mieście nie ma gdzie koni hodować.

Zaniewski dzieli konie na te, z którymi hodowca osiąga sukces i te, z którymi ponosi porażkę. W czasie II Regionalnej Wystawy Hodowlanej Koni Sokólskich w Suchowoli, która odbyła się w ubiegłym tygodniu Zaniewski zwyciężył w dwóch z trzech kategorii. W klasie ogierów jego SENIOR zdobył największą liczbę punktów, a w klasie klaczy starszych zwyciężyła UREAZA, która wydała piętnaścioro potomstwa. Wszystkie źrebięta są odchowane, a większość to dzisiaj zwycięzcy regionalnych i krajowych wystaw koni zimnokrwistych. Zdaniem prof. Tadeusza Budzyńskiego, specjalisty z Akademii Rolniczo-Technicznej w Lublinie, szefa jury, UREAZA z powodu tak licznego, zdrowego i sławnego potomstwa niewątpliwie może być zaliczona do pierwszej dziesiątki koni w kraju w tej klasie. Według Budzyńskiego, idealny koń sokólski powinien mieć 155–160 cm wysokości, 200–220 cm w obwodzie klatki piersiowej i 24–25 cm nadpęcia.



T. Markowski

Dobrej klaczy hodowca nie sprzeda za żadne pieniądze



T. Markowski

W koniu jest piękno – ruch, linia – twierdzi Zygmunt Grabowski

Mięso armatnie

Koń sokólski jest koniem zimnokrwistym i na ziemiach polskich występuje od drugiej połowy XIX wieku. Z natury zawsze był przypisany do klasy niższej od konia wierzchowego i siodło znał najczęściej z widzenia. Rzadko prezentował się na paradach. Zabawnie też wyglądałby na nim kawalerzysta, choć trudno sobie wyobrazić I wojnę światową bez konia pociągowego. Zanim powszechnie zaczęto używać automobilu, koń pociągowy zyskał miano konia artyleryjskiego – używano go do transportu dział, amunicji, taboru. Delikatny koń wierzchowy miałby w tej dziedzinie małe szanse na przeżycie.

Dzisiaj w Europie Zachodniej praktycznie nie istnieje hodowla konia zimnokrwistego. Popularne i modne, aczkolwiek kosztowne jest posiadanie konia wierzchowego.

Włoch doceni

Zamiłowanie do konia Polak ma podobno we krwi.

– W koniu jest piękno – ruch, linia. Człowiek czuje przyjemność zajmując się tym zwierzęciem. Koń potrafi by wdzięcznym. A dzieci jak się dobrze chowają – twierdzi Grabowski.

Konie zimnokrwiste są znacznie spokojniejsze od wierzchowych. Człowiek, który potrafi obchodzić się dobrze z koniem, będzie się dobrze obchodził z drugim człowiekiem. A zajmowanie się koniem nie kończy się przecież na przejażdżce. Trzeba go napoić, dać mu owsa, no i umieć do niego podejść. A do tego trzeba cierpliwości. Koń przecież wyczuwa człowieka dobrego i złego, słabego i silnego.

– Brak zdecydowania... i koń od razu o tym wie. Dla młodego człowieka to kawałek dobrej szkoły życia – dodaje.

– Jak brak pieniędzy, to i zamiłowanie się kończy – twierdzi jeden z młodych hodowców z gminy Suchowola.

Tadeusz Zaniewski za ogiera kilka lat temu dostał osiemdziesiąt milionów starych zł. Przeciętnie za konia otrzymuje się 30–40 mln starych zł.

– Dobrej klaczy to bym w ogóle nie sprzedał za żadne pieniądze, bo daje dużo potomstwa.

Konie, które nie mogą osiągnąć dobrej ceny na wystawie hodowlanej czy rynku, a nie są potrzebne w gospodarstwie, są najczęściej sprzedawane kontrahentom z Włoch, Niemiec na ubój. Za kilogram młodego konia można dostać od 3 do 6 zł.

Profesor Tadeusz Budzyński nie widzi w tym nic dziwnego.

– Tak musi być. To koń do prac gospodarskich. Na pokazach spotykają się najlepsi hodowcy i prezentują konie – reproduktory. To miejsce dla elity. Reszta idzie do prac gospodarskich albo na eksport.

Prof. Budzyński uważa, że dla rasy sokólskiej nadchodzą dobre czasy. Ceny owsa są niewysokie. Unia Europejska nie będzie najprawdopodobniej nakładać kontyngentów na eksport koniny z Polski, bo ta hodowla u nich praktycznie nie istnieje. Jest natomiast zapotrzebowanie tamtejszych konsumentów na ten towar.

– Kiełbasy ze swojego konia nie wziąłbym do ust, ale koninę jadłem i smakowała mi – twierdzi jeden z młodych hodowców.

– Koń tęskni. Za dobrym właścicielem nawet kilka tygodni. Wtedy nie je i chudnie. To widać jak mu się spojrzy w pysk – mówi Zygmunt Grabowski. (b)



T. Markowski

Kiełbasy ze swojego konia nie wziąłbym do ust, ale koninę jadłem i smakowała mi – twierdzi jeden z młodszych hodowców



T. Markowski

Za konia można dostać przeważnie 3-4 tys. zł. Jeden kilogram koniny kosztuje 3-6 tys.

MODA

Bielizna w modzie

W tegorocznej modzie kreatorzy przypisują niezwykłe znaczenie bieliźnie i ubrankom bieliznopodobnym. Taka na przykład halka, znana od wielu lat, eksponowana jest zaledwie od niedawna. Mało tego, ostatnio sukienka halkopodobna niewiele różni się od haleczki wstydliwie skrywanej latami pod sukienką. Teraz sama w sobie stanowi osobny i pełny ubiór na wszelkie okazje. I na dodatek halka noszona jako sukienka zachowuje wszelkie cechy swojego gatunku – dekolt, koronki, długość, ramiączka...

Nie należy zapominać o innych elementach bielizny, które śladem haleczki nabierają coraz większego znaczenia. Wyglądają spod ubrań, przeświturją przez materie kreacji, nabierają kolorów. Niejednokrotnie top łudząco podobny do biustonosza stanowi całość z marynarką, która nie skrywa go całkowicie, a wręcz przeciwnie – bezwstydnie odkrywa. Podobnie z majteczkami. Na różnych wielkich galach daje się zauważyć gwiazdy ubrane w sukienki utkane nie z materiału a z oczek sieci, pod tą siatką bielizna jest zupełnie widoczna. I to jest najbardziej modne. Sukienka nie skrywa a odkrywa rąbek tajemnicy, jaką przez długie lata stanowiła bielizna osobista.

T



HOROSKOP

BLIŹNIĘTA 22 V-22 VI

Wybór, jakiego dokonasz, pomoże Ci stanąć na nogi. Powróci jasność myślenia i na wiele spraw znajdziesz czas. Rozstrzygniesz to, co wydawało się niezbyt jasne. A ponieważ nie należysz do hazardzistów, to chyba nie dogadasz się z Wodnikiem. Swoim zdecydowaniem i stanowczością wzbudzisz zaufanie nie tylko osoby spod znaku Lwa.

RAK 23 VI-22 VII

Wygląda na to, że zaczynasz upominać się o swoje. W takim razie w nadchodzących dniach będziesz przede wszystkim bardzo zajęty. I dlatego dbaj o siebie, wysypiaj się i nie zapominaj o posiłkach. Niewykluczone wejście w nowe układy zawodowe. Im mniej zatroszczysz się o materialny sukces, tym lepszy uzyskasz efekt.

LEW 23 VII-23 VIII

Dreptanie w miejscu tak bardzo Cię znudzi, że podejmiesz zdecydowane i niespecjalnie przemyślane działania. Efekt może być zaskakująco pomyślny. Niezłe dni na wyjazdy, zwłaszcza związane z interesami. Skorzystasz z zaproszeń i złożysz kilka wizyt. Staraj się zachować tak charakterystyczne dla Ciebie krytyczne spojrzenie.

PANNA 24 VIII-23 IX

Nie potraktujesz Strzelca poważniej, niż na to zasługuje. Będziesz z siebie naprawdę zadowolony. Niespecjalnie dużo poradzisz na opóźnienia finansowe. Chociaż pewne rozwiązanie jest możliwe. Mniej więcej w połowie tygodnia zapowiada się miły wieczór. Pogodziłeś się z Wagą?

WAGA 24 IX-23 X

Po raz kolejny w ostatnim okresie rozpoczniesz naprawdę długi tydzień. To będzie doskonała szansa na utrwalenie Twoich nowych osiągnięć. Potrzebujesz czasu na rozwiązanie uczuciowych perypetii. Jakoś sobie poradzisz. Umówione spotkania potraktujesz niezwykle poważnie. Nawet przestaniesz się spóźniać.

SKORPION 24 X-22 XI

Wypady nad wodę, obiady w gronie znajomych, spacery do Twoich ulubionych miejsc. Przed Tobą barwne dni, bez zawodowych i rodzinnych zobowiązań. Niektóre propozycje mogą spowodować konsternację partnera. Jednak Twój spokój znawcy będzie przekonujący. Ciesz się doskonałym samopoczuciem.

STRZELEC 23 XI-22 XII

Coraz lepsze prognozy. Nabierzesz dystansu do wymagań innych osób. Jeżeli tęsknisz za spokojnym „codziennym dniem", szukaj stabilizacji u boku Ryby lub Byka. Świetne samopoczucie fizyczne i psychiczne. Dbaj o siebie, to tak będzie przez dłuższy czas. Pewna rezerwa w finansowych posunięciach. Na początku nowego miesiąca prawdopodobnie coś drgnie w ważnych dla Ciebie sprawach.

KOZIOROŻEC 23 XII-20 I

Różne pozytywne sytuacje podbudują Twoją pewność siebie. Kończy się okres wyrzeczeń, świat stoi przed Tobą otworem! Jeżeli masz ochotę zwolnić tempo, teraz nie jest odpowiednia chwila. Bliższy kontakt z Rakiem zapowiada się na miłą niespodziankę.

WODNIK 21 I-19 II

Zmiany, zmiany i jeszcze raz zmiany. Właściwie trudno znaleźć sferę Twojego życia, która nie podlega przeobrażeniom. W tej atmosferze ciągłego ruchu, nie zapominaj, że dla niektórych to wszystko może być niezwykle trudne. Dobrze, że zawsze dbałeś o zdrowie. Dzięki temu Twoje wyczerpanie będzie nieco mniejsze.

RYBY 20 II-20 III

Wiele wskazuje na to, że zrealizujesz swoje stare marzenia. Możliwe, że chodzi o długie, egzotyczne podróże. Nadchodzące tygodnie masz szansę zapamiętać jako jedne z najciekawszych dni Twojego życia. Zacieśnisz swoje więzi z rodziną. Skoncentrujesz się na poszukiwaniu duchowej równowagi.

BARAN 21 III-20 IV

Uprzedzony słowami Koziorożca, będziesz postępował z dużą ostrożnością. Jednak i tak dasz się zaskoczyć kilku niespodziankom. Na szczęście miłym. Dość szybko przekonasz się, że nie wszystkie zawodowe decyzje były trafne. Nie szkodzi. Całość sytuacji ocenisz z wyczuciem.

BYK 21 IV-21 V

Wreszcie zrozumiesz, a co więcej zaakceptujesz plany najbliższych osób. Własnej pracy poświęcisz jak najwięcej uwagi. Chcesz większość spraw zakończyć jeszcze przed urlopem. Twoje zniecierpliwienie może niepotrzebnie zrazić Skorpiona. Już wkrótce wyciągniesz do niego rękę.

KOSMETYCZKA RADZI

Na wakacje

Wybierając się na wakacje trzeba pamiętać nie tylko o zabraniu garderoby, ale również kosmetyków. Co innego jednak wrzucamy do walizki, gdy wybieramy się do ośrodka wczasowego, a co innego, gdy mamy zamiar wędrować z plecakiem po górach.

Podstawowe kosmetyki dla pań, przydatne w każdym wieku, to mleczko kosmetyczne (najlepiej od razu z tonikiem, bo zajmuje mniej miejsca), krem lub balsam do opalania z filtrem oraz dezodorant (najlepiej w sztyfcie, bo w aerozolu może się rozlać). Nie wolno, oczywiście, zapomnieć o płatkach kosmetycznych, szamponie do włosów i paście do zębów. Wszystko pakujemy w małą kosmetyczkę.

Jeśli spodziewamy się, że wieczorami będziemy szaleć na zabawach i potańcówkach, do kosmetyczki możemy dorzucić ulubione cienie, szminkę, ołówek, tusz do rzęs. Starajmy się jednak ograniczać do minimum liczbę kosmetyków. W podróży, choćby w najsolidniejszej torbie, opakowania np. zmywaczy do paznokci, łatwo się otwierają i tłuką, cienie wysypują. Może się zdarzyć, że po przyjeździe, w kosmetyczce zobaczymy istne pobojowisko, a na ulubionej sukience niemożliwe do usunięcia plamy.

Kilkutygodniowy wypad pod namiot to dla skóry duży sprawdzian. Z reguły zapominamy, że w górach, nad morzem, nad jeziorami skóra opala się szybciej na... czerwono. Różnie też bywa z higieną. Twarz, jeśli w ogóle myjemy, to mydłem i zimną wodą. W efekcie skóra jest przesuszona i zanieczyszczona. Z wakacji jej właściciel wraca z dorodnymi wągrami. Dlatego osoby, które mają tłustą cerę, powinny się zaopatrzyć w płatki lub chusteczki oczyszczające. Są one nasączone specjalnymi płynami, które skutecznie oczyszczają cerę z łoju, kurzu i innych zanieczyszczeń, i bardzo wygodne. Powinny się znaleźć w plecaku każdego chłopaka. Dziewczęta też mogą ich używać. Chyba że wolą toniki i mleczka kosmetyczne. Twarz powinno się oczyszczać kilka razy dziennie. Cera będzie świeża i promienna. Od razu poczujemy się także lepiej psychicznie. Każdy lubi ładnie wyglądać.

Monika

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Krzewy tybetańskich mnichów

Na choroby układu moczowego cierpi w Polsce ok. 3% ludności, częściej mężczyźni. Do tych chorób zaliczamy zapalenia dróg moczowych i kamicę. Zapalenie dróg moczowych rozwija się zazwyczaj w następstwie zakażenia bakteriami. Ma ono charakter wstępujący, tzn. rozpoczyna się zapaleniem cewki moczowej i nie leczone – przenosi się wyżej i obejmuje pęcherz moczowy, moczowody, a nawet miedniczki nerkowe. Sprzyjającym czynnikiem rozwoju choroby jest nagłe i silne oziębienie krocza (siedzenie na zimnym i wilgotnym podłożu, bardzo zimna kąpiel, nieodpowiednia do pogody bielizna).

Istota kamicy polega na odkładaniu się w drogach moczowych złogów kamieni o różnej wielkości, kształcie, twardości i składzie chemicznym. Przyczyny występowania choroby nie są do końca poznane, niemniej duże znaczenie mają nawyki dietetyczne, zaburzenia gospodarki mineralnej organizmu i predyspozycje genetyczne. Potocznie mówimy o kamicy nerkowej, gdy kamień usadowił się w nerce, o kamicy moczowodowej i kamicy pęcherzowej. Potwierdzeniem diagnozy jest badanie ultrasonograficzne (USG). Kamienie są najczęściej zbudowane z soli wapnia (szczawiany wapnia, fosforany wapnia, moczany wapnia), chociaż spotyka się złogi cystynowe i ksantynowe. Każdy typ wymaga specyficznego leczenia, a najtrudniejsze do nieoperacyjnego usunięcia są twarde i trudno rozpuszczalne szczawiany wapnia.

Metody medycyny naturalnej (ziołolecznictwo, kuracje pitne itp.) należy uważać jedynie za wspomagające leczenie farmakologiczne. W aptekach pojawił się nowy preparat ziołowy, produkowany przez „Vitax" z Dobrzycy, o działaniu dezynfekującym drogi moczowe. **UROVIT** jest mieszanką poporcjowaną do 2,5-gramowych saszetek, a tworzą ją ziele skrzypu, liście brzozy, liście mącznicy lekarskiej i korzenie cykorii. Kolejny preparat – **GINJAL** (prod. indonezyjskiej) ma już swoją historię: był bardzo poszukiwanym lekiem naturalnym, a kupić go można było tylko u turystów ze Wschodu. Obecnie zdobył atest polskiego Ministerstwa Zdrowia i jest dostępny w naszych aptekach. Ginijal usprawnia wydalanie moczu, dezynfekuje drogi moczowe i ułatwia rozpuszczenie niektórych kamieni nerkowych. Preparat ma postać tabletek ziołowych i składa się z kilku egzotycznych roślin, znanych medycynie tybetańskiej. Spośród nich dwie są znane także polskiemu czytelnikowi: żeń-szeń i **ROKITNIK**.

Rokitnik jest wysokim krzewem, o grubym pniu i brunatną korowiną. Gałęzie posiadają długie, ponad 7-centymetrowe ciernie i wąskie, lancetowate liście, z wierzchu szarozielone, spodem – wyraźnie srebrzyste. Owocem jest owalny pestkowiec osadzony na tak krótkiej szypułce, iż wydaje się, że wyrasta wprost z gałązki. Owoce dojrzewają we wrześniu i mają piękną, złocistopomarańczową barwę. Ich miąższ jest początkowo gorzki, ale po pierwszych przymrozkach przechodzi w kwaskowaty. Owoce charakteryzują się niezwykle wysoką zawartością witaminy C (1000 mg w 100 g miąższu). Olej, pozyskiwany z nasion, zabliźnia uszkodzone błony śluzowe układów: moczowego, oddechowego i pokarmowego. Ojczyzną rokitnika jest Tybet, skąd rozprzestrzenił się na cały kontynent euroazjatycki. W Polsce, w stanie dzikim, spotykany na nadmorskich wydmach, gdzie tworzy zwarte zarośla.

Leng.

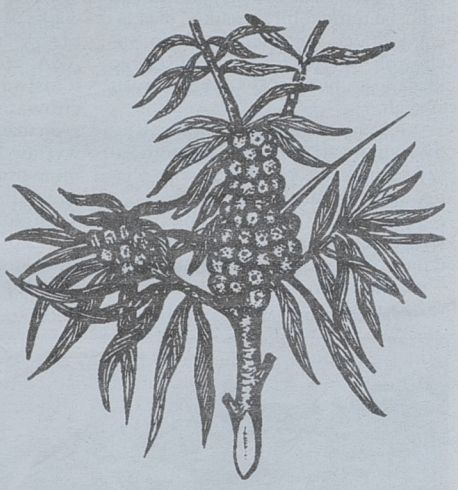

ZDROWIE DO KONTROLI

Czereśnie

Owocami typowo deserowymi, nadającymi się w zasadzie tylko do spożywania w stanie świeżym, są czereśnie.

– Świeże czereśnie w wyjątkowo smacznej postaci dostarczają człowiekowi wielu niezbędnych do życia składników odżywczych: głównie witamin, mikroelementów, wody oraz pęczniejących substancji balastowych w postaci błonników, w mniejszej ilości – białko i węglowodany – mówi mgr inż. Regina Kownacka z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku.

Drzewa czereśni zwyczajnej, z rodziny różowatych, uprawiane są w wielu odmianach w klimacie umiarkowanym. W zależności od pory dojrzewania dzielą się na wczesne, średniowczesne i późne. Barwa skórki i miąższu owocu jest różna, w zależności od odmiany: od żółtej do ciemnoczerwonej. Zarówno żółte, jak i czerwone zawierają spore ilości witamin z grupy B (około 70 mikrogramów na 100 g owoców), witaminę PP oraz – w porównaniu z innymi owocami – nieco mniej witaminy C (15 mikrogramów/100 g) i prowitaminy A (12 mikrogramów/100 g). Jeśli chodzi o inne składniki odżywcze, to 100 g czereśni dostarcza 0,8 g białka, 14,6 g węglowodanów, 1,3 g błonnika w 100 g owoców, a także mikroelementy (potas, fosfor, magnez, wapń, żelazo). Niedawno stwierdzono, że czereśnie, podobnie jak truskawki, mają kwas elegowy, który chroni zdrowe komórki w organizmie człowieka przed szkodliwym działaniem syntetycznych i naturalnych substancji rakotwórczych.

Czereśnie to owoce głównie deserowe, niektóre tylko odmiany nadają się do przerobu. Są przy tym niskokaloryczne: 100 g zawiera jedynie 61 kcal, co daje w przeliczeniu na jedną czereśnię tylko pięć kcal. Dietetycy proponują czereśniami, podobnie jak i innymi owocami, zaspokajać głód między posiłkami. **(a)**

NA TALERZU

Placek i konfitury

W naszym kulinarnym alfabecie wciąż jesteśmy przy literze c, ale bardzo na czasie. Właśnie dojrzewają czereśnie, najwcześniejsze, obok truskawek, owoce. Przewaga czereśni (Prunus avium) nad ich przyziemnymi kuzynkami polega na tym, że truskawki (Fragaria) mają bardzo krótki okres przechowywania w stanie surowym, podczas kiedy czereśnie mogą sobie poczekać w chłodniejszym miejscu parę dni, zanim zdecydujemy się, na co je przetworzyć.

No, chyba że zjemy każdą ilość na surowo, co jest prawdopodobne – i bardzo zdrowe. Wartości tych znakomitych owoców doceniali już starożytni Grecy, zajmujący się uprawą czereśni w IV w. p.n.e. W trzy wieki później drzewka czereśniowe znalazły się wśród... łupów wojennych Lukullusa, dzięki któremu owoce trafiły również na stoły rzymskie.

Dzisiaj czereśnie uprawiane są w całej Europie, nie wyłączając Polski. Szkoda, że mogą sobie na to pozwolić tylko niektórzy działkowicze, bowiem drzewo czereśniowe rośnie bardzo szybko i osiąga olbrzymie rozmiary, zabierając przestrzeń innym roślinom. Posiadacze większych ogrodów nie odmawiają sobie posiadania przynajmniej jednego drzewa – i nie żałują. Czereśnie są wspaniałe zarówno na surowo, jak i w przetworach. Jeżeli chodzi o zawartość witamin, ustępują one dużej ilości soli mineralnych. A ponad wszystko jest smak i aromat.

W sezonie w wielu domach przyrządza się kruche placki z czereśniami oraz galaretki i kisiele dla dzieci. Trzeba bardzo uważać na pestki, a najlepiej wydrylować owoce. Podobnie postępujemy robiąc kompoty na zimę. Dotyczy to także wiśni, ślimek i moreli, ponieważ pestka zawiera substancje toksyczne, które po kilku miesiącach „siedzenia" w słoiku, przenikają do kompotu.

Znakomite są konfitury z czereśni. Robimy je podobnie jak z wiśni, smażąc z cukrem przez trzy dni (codziennie doprowadzić do wrzenia i ostudzić). Niektórzy zakwaszają czereśnie gelfixem, ale EWA tego nie robi.

EWA

oprawił graficznie i złożył: m.grycz

PO STRUNACH

Bez litości

Nie jestem muzycznie skomplikowaną osobowością, nie jestem poszukiwaczem, nie jestem wielką artystką. Po prostu piszę sobie piosenki.
Anita Lipnicka dla „Machiny"

Są osoby, które są zaskoczone, że się uśmiecham. A ja naprawdę się często uśmiecham. Może tylko niekoniecznie uwielbiam w zbyt nachalny sposób informować świat o tym, że lubię.
Kasia Nosowska (HEY) dla „Tylko Rock"

Ja piszę dużo tekstów, ale raczej na zasadzie słowotoku. Potem wkładam je do szuflady i wiem, że ich nigdy nie zaśpiewam. (...) Nie mogę ludziom podawać grafomanii. Nie jest wcale wykluczone, że następna płyta będzie w większości instrumentalna.
Martyna Jakubowicz dla „Tylko Rock"

Moim hobby i tym, co kręci mnie najbardziej, jest szarpanie czterech strun i wydzieranie ryja na jakiś tam temat.
Titus (ACID DRINKERS) dla „Machiny"

ACE OF BASE „Flowers"
Mega/PolyGram Polska (2+1/3 $truny)



Dwóch facetów, jedna brunetka i jedna blondynka to szwedzki sposób na listy przebojów, który 20 lat temu wylansował zespół **ABBA**, a który teraz doskonale kopiuje **ACE OF BASE**. Osobiście głosuję na pierwowzór, a mocno utwierdza mnie w tym wyborze album „Flowers". Zbiór sztampowych kawałków, sytuujących się pomiędzy dyskoteką a kolacją przy świecach dla zakochanych piętnastolatków stylistycznie nawiązuje nie tyle do eurodance czy komercyjnego hip hopu (jak było wcześniej), ale właśnie do repertuaru **ABBY**. Kompozycjom brak jednak polotu, a dziewczynom odpowiedniego „paleru" w głosach, żeby mierzyć się z dyskotekową legendą. Na miejscu **ACE OF BASE** nie liczyłbym więc na długowieczność, ale, żeby nie być posądzonym o zawistność, nadmieniam, iż „Life Is A Flower" dobrze radzi sobie na listach przebojów, choć jest zaśpiewany przez brunetkę o wokalu gorszym od blondynki. Zresztą w **ABBIE** blondynka też była lepsza. **(tola)**

JOHN WETTON „Arkangel"
Eagle Rec./BMG (3 $truny)

Nazwisko autora tej płyty nie mówi wiele polskiej publiczności, choć w branży muzycznej jest instytucją. John WETTON grał na basie w legendarnym **KING CRIMSON**, później współpracował z Bryanem FERRY, **ROXY MUSIC** i Brianem ENO, by na początku lat 80. osiąść na laurach w typowo popowej i nastawionej na ilość supergrupie **ASIA**. Z **ASIĄ** WETTON rzeczywiście odnosił największe sukcesy komercyjne, o czym pamiętał w trakcie nagrywania albumu „Arkangel". Jego najmłodsze dziecko wypełnione jest staroświeckim popem, który dzisiaj usłyszeć można bardziej w telewizji, niż radiu, a to za sprawą serialu „Słoneczny patrol". Aby zapoznać się z zawartością „Arkangel" bez przesłuchania, wystarczy zapoznać się z piosenką z czołówki wyżej wymienionego tasiemca lub doczekać do połowy odcinka, kiedy następuje kilkuminutowa przerwa w akcji, poświęcona zazwyczaj mięśniom głównego bohatera, pompowanym w takt słodkiego przeboiku. Sprawiedliwie trzeba dodać, że mocniejszą stroną płyty są ballady, w tym tytułowy „Arkangel". Polecamy zwolennikom Chrisa De BURGHA. **(tola)**



Konkurs z BORSUKIEM

Tym razem BORSUK miał spore kłopoty z wylosowaniem nagród z dość zaskakującego powodu. Pytanie dotyczyło członka CZERWONYCH GITAR, który jako jedyny zrobił karierę solową. Głosy rozłożyły się niemal po... równo na Krzysztofa Klenczona i Seweryna Krajewskiego. Nie ujmując nic dorobkowi Klenczona, za bardziej udaną (przynajmniej pod względem komercyjnym) uznaliśmy jednak karierę Krajewskiego. W związku z tym po nagrody do hurtowni muzycznej BORSUK mogą się udać Izabella Mierzyńska i Andrzej Bogacki z Białegostoku.

W dzisiejszym konkursie wygrać można płyty CD DEEP PURPLE. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie, jaki zespół wystąpił w Katowicach 24 czerwca:

a) DEEP PURPLE, b) AC/DC, c) VAN HALEN.

Na odpowiedzi pod adresem redakcji czekamy dwa tygodnie.

Sponsorem jest Hurtownia Muzyczna BORSUK (prowadząca też sprzedaż detaliczną), która mieści się przy ul. Zwycięstwa 8 (budynek MADRO), IV piętro, pokój 409. BORSUK czynny jest przez 7 dni w tygodniu od godz. 9 do 16.

BIELIZNA W CZARNO – CZARNYM DYSTANSIE

Rozmowa z człowiekiem o głosie psa Huckelberry i Toma Jonesa jednocześnie, czyli z Jarkiem Janiszewskim, wokalistą formacji: BIELIZNA i CZARNO – CZARNI jednocześnie

Co skłoniło BIELIZNĘ do wydania niedawno jakże poważnie zatytułowanej płyty „Utwory wybrane 1987-1997", zawierającej największe przeboje zespołu?

Zdaję sobie sprawę, że wielu osobników przekonanych jest, że jeżeli formacja wydaje płytę składankową, to jakby zbiera się do odejścia. Natomiast u nas jest zupełnie inna sytuacja, wynikająca z kontraktu. Dość długo szukałem wydawcy płyty „Pani Jola". Ze względu na posuwające się w tempie dramatycznym zidiocenie polskiego społeczeństwa, zmuszony byłem krążyć po Warszawie jak „złoty pieniądz" i wreszcie kiedy spotkałem firmę Sonic, w kontrakcie zawarto dwie płyty. Drugą jest właśnie płyta składankowa, przy czym firma chciała, żebyśmy zrobili też kilka nowych kompozycji, żeby nie był to tylko taki przegląd. Z dużą przyjemnością podszedłem do tego projektu, dlatego że jest na tej płycie kilka nagrań z wydawnictwa „Tag", które kiedyś ukazało się tylko w wersji kasetowej. W związku z tym, ci którzy nas lubią, oprócz dwóch zupełnie nowych kompozycji, mają tam też kilka takich, które nigdy nie ukazały się na kompaktach.

Skoro już jesteśmy przy „kombatanckich" wspomnieniach: w dokonanym przez „Tylko Rock" zestawieniu stu najważniejszych utworów polskiego rocka, są dwa BIELIZNY: „Terrorystyczne bojówki" i „Prywatne życie kasjerki PKP". Czy ich umieszczenie w tym zestawieniu miało dla Ciebie jakieś znaczenie?

Gdybym miał 15 lat i był człowiekiem, który raz pokazał się w telewizorze i mama dała mu za to 50 zł na ubranie i 50 – na alkohol, to być może szalałbym ze szczęścia. Ja natomiast mam duży dystans do całej, nie tylko – swojej, twórczości i do rock`n`rolla – także. Oczywiście, że to przyjemne, że ktoś docenia działaność, a z drugiej strony jesteśmy zespołem, który zawsze miał problemy z podpisywaniem kontraktów. Uważano nas za głęboko intelektualną formację podziemną, tajemniczą itd. itd. Kiedy rozmawiam z dziennikarzami, którzy uważają, że **BIELIZNA** to jakaś dziwna formacja, która raz jest, raz jej nie ma, zawsze mówię, że formacja jest cały czas, gramy regularnie. Natomiast rynek jest coraz bardziej głupkowaty, co mnie mocno przeraża i nie napawa energią do tworzenia nowych dzieł, bo specjalnie nie ma dla kogo. Jest jeden promil osób, które ruszają głową, a reszta to tandeciarze i smętne jednostki w dresach i obuwiu sportowym.

Wróćmy do dwóch nowych kawałków, które ukazały się na „Utworach wybranych". „Sens życia" utrzymany jest w stylistyce ska, natomiast „Mariola idzie na dysk" nazwałbym nastrojowym. Czy są one zapowiedzią tego, co będzie na kolejnej płycie BIELIZNY?

I tak, i nie. Generalnie nie wydajemy płyt dużo. Staramy się bardzo uważnie dobierać nagrania i nie śpieszymy się z tym. Te dwa nagrania troszkę pokazują to, co będziemy grali. Będzie to jak zwykle melodyjne, gitarowe, cyniczno-kosmiczne granie. Myślę, że saksofon, który pojawił się na płycie „Pani Jola", na stałe wejdzie już do składu. Dalszych eksperymentów i awangardowych dźwięków nie należy się chyba po nas spodziewać. Ci, którzy lubią naszą działalność, nie zawiodą się kolejnym wydawnictwem, które chyba ukaże się wiosną przyszłego roku.

Obecnie jednak można Cię usłyszeć w zespole CZARNO – CZARNI. Czy mógłbyś powiedzieć coś o nim więcej?

Projekt **CZARNO – CZARNI** to spotkanie przyjaciół. Kilkakrotnie spotykaliśmy się z chłopakami z **BIG CYCA**, a ponieważ dobrze się nam wspólnie pochłaniało napoje alkoholizujące, stwierdziliśmy, że warto byłoby zrobić coś sympatycznego, coś co nie przypominałoby ani **BIELIZNY**, ani **BIG CYCA**. To był dość mglisty planik, a ja wcale nie byłem przekonany, czy go zrealizujemy. Ale pół roku temu chłopaki dzwonią i mówią: „Wynajmujemy studio, napisz kilka prostych, milutkich tekstów w stylu lat 60., zrobimy płytkę". Pojechałem do Lublina, gdzie w ciągu 8 dni nagraliśmy całą płytę. Atmosfera byłą wspaniała: dużo płynów, dużo radości. Co najciekawsze: żeby uzyskać odpowiednie brzmienie, używaliśmy NRD–owskich wzmacniaczy Vermony, chłopaki wypożyczyli radzieckie gitary z lat 60., a perkusja była nagrywana dwoma mikrofonami sprzed 20 lat, zawieszonymi gdzieś tam w powietrzu. Zrobiliśmy też kilka chórków, które też jakby charakteryzują tamten okres i tamtą stylistykę.

Powiedziałeś, że nagrania CZARNO – CZARNYCH miały nie przypominać ani dokonań BIELIZNY, ani BIG CYCA. Ja natomiast odnoszę wrażenie, że singlowy kawałek „Nogi", który już okazał się hitem, mógłby z powodzeniem – może ze względu na Twój wokal – znaleźć się w repertuarze Twojej rodzimej formacji.

Może tak, może nie. Myślę, że nad tym wszystkim unosi się niestety mój głos, który przypomina zawodzenie psa Huckelberry i śpiewy Toma Jonesa. To jest taki mix specjalny... W związku z tym, jak tylko ktoś usłyszy, to: „Aaa, nowa **BIELIZNA**". Nie pozbędę się tego, że śpiewam tak, jak śpiewam, ale starałem się robić to prosto, miło, bez żadnych zaśpiewów.

Kiedy można spodziewać się albumu CZARNO – CZARNYCH?

Płyta ukazuje się 15 czerwca (wywiad był robiony nieco wcześniej – red.). Odbieram też obrazek, tak więc będzie można w nim oglądać m.in. wypożyczonego chevroleta z 1960 roku, którym śmigamy po kraju.

Czy CZARNO – CZARNI będą występować na koncertach, czy jest to jedynie projekt studyjny?

Na pewno będziemy grali koncerty, ponieważ mamy bardzo rozsądny kontrakt. Ale żeby sprzedać odpowiednią ilość płyt, promować to, trzeba grać. Co najciekawsze – choć płyty nie ma jeszcze na rynku, są już propozycje koncertów, a „Nogi" są power–play`em w 56 rozgłośniach.

To chyba sukces, którego BIELIŹNIE jeszcze nie udało się osiągnąć?

Projekt miał być towarzyski, miły, nikt nie miał ciśnienia, że od tego zależy jego przyszłość. I być może dlatego jest to takie sympatyczne i miłe. Patrzę na to „wesołym okiem", dlatego że tuż po nagraniu płyty był już wydawca, płyta, single, teledysk. Ze swoją kapelą nigdy nie miałem takiego komfortu, ale myślę, że nasz projekt zadowoli wszystkich zbieraczy złomu, jednostki, wydzielające dziwną substancję i kosmitów przy okazji.

Rozmawiał: zbieracz dziwnych kosmitów DJ BĘBEN

MASSIVE ATTACK „Mezzanine"
Virgin/Pomaton EMI (4+1/2 $truny)



Już pierwszy utwór na „Mezzanine" – wylewający się z głośników niczym stygnąca smoła i równie jak ona ciemny „Angel", z niesamowicie ciężkim, wysuniętym basem sygnalizuje, że warto było czekać na następcę „Protection" aż cztery lata. Trzeci album ojców trip hopu – choć różni się od ich poprzednich propozycji – w zupełności zasługuje bowiem na miano dzieła. „Mezzanine" jest płytą cięższą, bardziej mroczną, „brudną" i o bardziej neurotycznym klimacie. Najbardziej jaskrawym tego przykładem jest „Dissolved Girl", w którym na tle leniwie snującego się rytmu pojawia się wokal – występującej gościnnie – Sary JAY, chore elektroniczne brzmienia i (nie tylko w tym utworze) ostra, niemal core`owa gitara. JAY nie jest jedynym gościem bristolczyków. Oprócz zmieniających się przy mikrofonie 3–D i DADDY`ego G, śpiewają też Horace ANDY i Elizabeth FRASER z **COCTEAU TWINS**, której niebiański głos przenosi muzykę „masywnych" w inny wymiar. Dwa z trzech kawałków z jej udziałem („brudnawy", przez to kontrastowy w zestawieniu z wokalem „Teardrop" i nieco senny hiphopowy „Black Milk") to jedne z najlepszych utworów na „Mezzanine". Mroczny, czasem zaskakujący niespodziewanymi zwrotami trip, kończy dub`owo-ambientowe ukojenie z dobiegającym z oddali wokalem, czyli „(Exchange)". Gdy dodać do tego produkcję, jakiej można spodziewać się wyłącznie po profesjonalistach, pozostaje tylko stwierdzić, że „Mezzanine" to wspaniały, a przy tym zupełnie niekomercyjny album. **DJ BĘBEN**

RÓŻNI WYKONAWCY „Funkungfusion"
Ninja Tune/Sonic (3+3/4 $truny)

„Funkungfusion" jest potwierdzeniem maksymy: „małe jest piękne". Nie mam oczywiście na myśli zawartej tu ilości muzyki (na dwóch kasetach jest jej ponad 2,5 godziny), ale brytyjską wytwórnię Ninja Tune, która choć do grona fonograficznych gigantów nie należy, wydaje nagrania artystów o odwrotnie proporcjonalnym do jej wielkości potencjale twórczym. Mowa tu nie tylko o tak znanych – choć niekoniecznie posiadających imponujący dorobek fonograficzny – nazwach i nazwiskach, jak **COLDCUT**, **THE HERBALISER**, Amon **TOBIN**, **DJ VADIM**, **FUNKI PORCINI** czy **ANIMALS ON WHEELS**, ale też o tych, którzy do grona znakomitości zapewne dołączą: Ryuichi **SAKAMOTO**, **THE IRRESISTIBLE FORCE** czy **KID KOALA** (tu w duecie z **MONEY MARK**`iem). Dla większości obecnych na „Funkungfusion", polem beatowych eksperymentów jest hip– i trip hop, jazz i funky, przy czym nie stronią oni od jak najbardziej „żywych" brzmień, tworząc często całkiem nową jakość. Za jedyną wadę tej pozycji (choć dla wielu będzie to niewątpliwa zaleta) można – paradoksalnie – uznać jej długość. Obcowanie przez tyle czasu z muzyką tak nieprzewidywalną może bowiem powodować zmiany w składzie substancji mózgowej. **DJ BĘBEN**

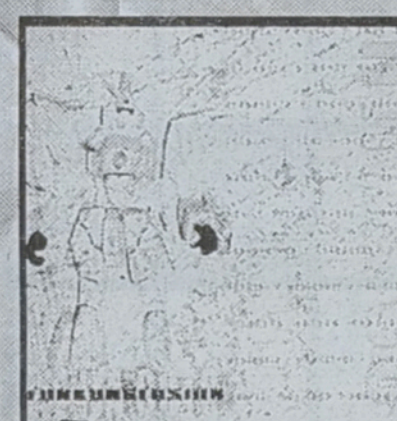

WIOSŁO JAĆWINGA '98...

to nazwa blues–rock–jazz–folk meetingu, który rozpoczyna się w najbliższą środę, 1 lipca w Suwałkach. W trakcie 2 dni zaprezentują się młode zespoły z Polski i z zagranicy.

Dzień pierwszy festiwalu to koncert plenerowy na stadionie piłkarskim „Wigry" przy ul. Zarzecze 26. Poprowadzi go Paweł „Końjo" Konnak, znany m.in. z programu LALAMIDO. Wystąpią: **MASH** ze Szwajcarii, **ISIS NOREIA** z Austrii (młody zespół, którego – jak na razie – największym sukcesem jest rola supportu przed **DEEP PURPLE** w Austrii), **PRACTICAL MALFUNCTION** z Niemiec (zespół rockowy, składający się z muzyków z Niemiec, Anglii, USA i Indonezji), **GIN`GAS** z Litwy (swoją mieszankę rocka, jazzu, soulu, rapu i fusion prezentowali już na wielu festiwalach w Europie Zachodniej), **ELECTRIC BLUES BAND** z Lublina oraz grupa zespołów z Suwałk i regionu: **MESSENGER**, **WRZODY I PRYSZCZE**, **NIGHT COME**, **KAWA Z DESZCZEM**, **SHAMROCK** i **DRAH**. Początek – godz. 18, wstęp wolny.

Drugi dzień festiwalu to koncert i jam session, w którym wezmą udział muzycy zespołów, występujących pierwszego dnia imprezy. Odbędzie się on w klubie „Suwalszczyzna" przy ul. Noniewicza 71. Początek – godz. 20, wstęp – 15 zł.

Organizatorami „Wiosła Jaćwinga `98" są: Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Suwałkach oraz Urząd Miejski w Suwałkach. Festiwal sponsorują: Browar Północny, Foto Canon i Sklep Muzyczny KAM–I, a patronat medialny sprawują nad nim: Gazeta Współczesna, Radio 5 oraz Telewizja Białystok. **DJ B.**



VENTYLATOR „Ventylator"
Warner Music Poland (3 $truny, ale...)

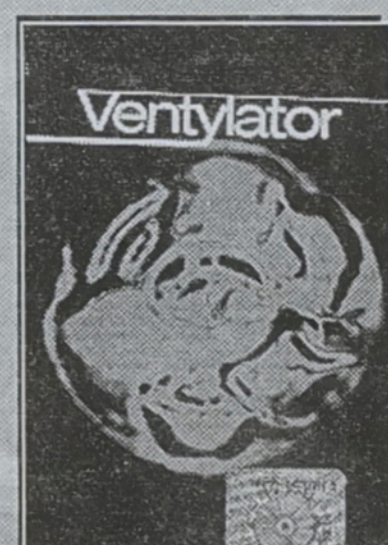

Na lato – nazwa i tytuł jak znalazł. Jednak „użycie" tego **VENTYLATOR**`a – zamiast sprowadzić ochłodę – może wywołać jeszcze większe poty, związane z energicznym ruchem członków (bez aluzji) na parkiecie. Nadmierne pocenie oznacza jednak smrodek (ale wpadłem w fizjologiczną manierę...). W tym przypadku – wtórności. Debiutancki album szczecińskiego duetu to mieszanka prawie wszystkiego, co obecnie – w szeroko pojmowanym techno – najmodniejsze: od hard house`u i hard trance`u, przez big beat po minimal. Do żadnego z tych gatunków **VENTYLATOR** nie wnosi za wiele nowego, wykorzystując rozwiązania czy nawet brzmienia, znane z produkcji m.in. **PRODIGY** (przed którym występował niedawno w Katowicach), **THE CHEMICAL BROTHERS**, **FLUKE**, **UNDERWORLD** czy **THE FUTURE SOUND OF LONDON**. To, że **VENTYLATOR** „zrzyna" od najlepszych, nie zmienia faktu, że trudno nazwać jego muzykę – oryginalną. Z drugiej jednak strony nie sposób odmówić jej szalonej energii, niezłej produkcji i tego czegoś, co sprawia, że wiele numerów doskonale nadaje się na imprezy. Jeżeli na następnej płycie formacja połączy te zalety z własnymi pomysłami i odwagą w ich realizowaniu, będzie można mówić o wydarzeniu. Teraz trudno oprzeć się wrażeniu, że głównym celem twórców tego albumu był komercyjny sukces. **DJ BĘBEN**

Czerwiec dla redaktorów „Po Strunach" tradycyjnie upłynął pod znakiem egzaminów do szkół średnich. DJ Bęben i (tola) po raz kolejny rozwiązywali testy z języka polskiego i matematyki – mimo że wielokrotne próby podniesienia ich zawodowych kwalifikacji dawały do tej pory rezultaty mało zachęcające. Już od 12 lat z rzędu (tola) dowiaduje się, że nie został przyjęty z braku miejsc – ostatnio nawet w szkołach, gdzie przypadało pół ucznia na jedno miejsce. Tymczasem DJ Bęben w rubryce redakcyjnej ankiety „wykształcenie" napisał „średnie", składając tym samym fałszywe zeznanie. Na nic zdały się protesty redaktora, gdyż od dawna wiadomo, iż jego edukacja zakończyła się na poziomie „absolutorium". W rodzimej podstawówce.

Tymczasem komisja losująca wywiesiła już listę przyjętych w naszym konkursie. Widnieją na niej nazwiska Grzegorza Bielskiego z Białegostoku (po odbiór świadectwa zapraszamy do salonu „Bemol") i Aleksandry Szczebiot z Rynu (odbiór kaset ze skrzynki pocztowej). Właściwa odpowiedź konkursowa brzmi: nowa płyta IRON MAIDEN nosi tytuł „Virtual XI".

Dzisiejsze pytanie testowe dotyczy tytułu pierwszego singla z najnowszej płyty ACE Of BASE. Jest to:

a) „Life Is Life"
b) „Life Is Like A Box Of Chocolates"
c) „Life Is A Flower".

Na pisemne odpowiedzi czekamy dwa tygodnie pod adresem komisji.

Sponsorem egzaminu jest SALON PŁYTOWY „BEMOL", BIAŁYSTOK, ul. NOWY ŚWIAT 13 (uliczka za kinem „Pokój").

Nagrodę ufundował „BEMOL" ul. Nowy Świat 13
TALONIK NR 76



No i jak się czujecie po pierwszym tygodniu wakacji? Czy ktoś już tęskni za szkołą? Pewnie jeszcze za wcześnie, ale za kilka tygodni na pewno się tacy znajdą. I bardzo dobrze. Tymczasem odpoczywajcie i nabierajcie sił na kolejny długi rok pracy. Jak widzicie przygotowałem dzisiaj - właśnie z okazji wakacji - więcej zadań niż zwykle. Postaram się, aby przez całe lato zaskakiwały Was różne drobne niespodzianki na tej stronie. Myślę, że zawsze znajdziecie czas na zaglądanie do Waszego kącika. Zapewniam, że będzie warto. Życzę pogody i wielu przygód.

*A w naszym kąciku, jak zwykle, aby wziąć udział w losowaniu TRZECH NAGRÓD, musicie bezbłędnie rozwiązać przynajmniej dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu – tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 245. otrzymują: **Kuba Małyszko z Białegostoku, Beata Kiewlak z Giżycka oraz Bożena Kononiuk z Hajnówki.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.*

Marek

Kochani, czy pamiętacie o mojej nowej propozycji zabawy? Więc przypominam: Wielu z Was wyjedzie na kolonie, obozy lub wczasy z rodzicami. Będziecie zwiedzali ciekawe miejsca i z pewnością będziecie je fotografowali. Jeśli zauważycie coś naprawdę ciekawego, śmiesznego, wyjątkowego (np. coś podobnego do fotografii wyżej) i zrobicie zdjęcie - chętnie zamieszczę je na naszej stronie. Musicie tylko napisać co przedstawia fotografia, gdzie została zrobiona i oczywiście kto ją zrobił, czyli Wasze imię i nazwisko. A więc - czekam na wakacyjne fotki. Przysyłajcie je do redakcji z dopiskiem: CZEŚĆ DZIECIAKI. FOTOPSTRYK.

WSPÓŁCZESNA 248 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

Jolka

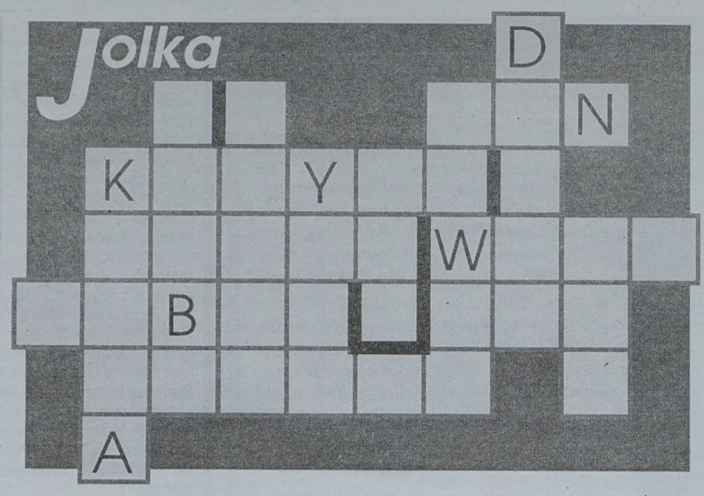

Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i diagram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z początku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. Jest jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone niektóre litery.

*** zjazd czarownic * pojazd jednośladowy * wielka niemiecka rzeka * przykry insekt * australijski niedźwiadek * człekokształtna istota żyjąca podobno w Himalajach * jest częścią obrazu * do paznokci lub do włosów * na zakończenie obiadu * chaszcz * na zakupy * płynie nim rzeka * np. mezozoiczna * przepływa przez Przemyśl.**

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Uczeń średniej szkoły wojskowej. 4. Krzew lub drzewko, które występuje w naszych parkach. 7. Chodzi do tyłu. 8. Umożliwiają przejeżdżanie przez rzeki. 9. Gra w teatrze. 10. Sylwestrowy lub karnawałowy. 11. Biegowe lub zjazdowe. 12. Sznur z pętlą służący do chwytania koni.

PIONOWO: 1. Inaczej dymnik. 2. Coś słodkiego i pysznego po obiedzie. 3. Zębate koła w maszynie. 4. Inaczej podziałka. 5. Może być włóczki. 6. Święta księga muzułmanów.

REBUS

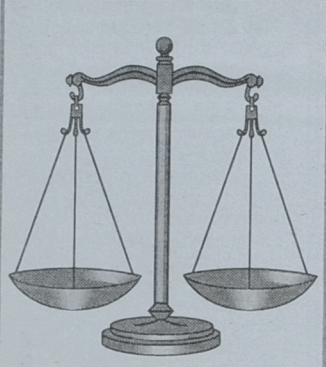

g = k



UKOŚNIK

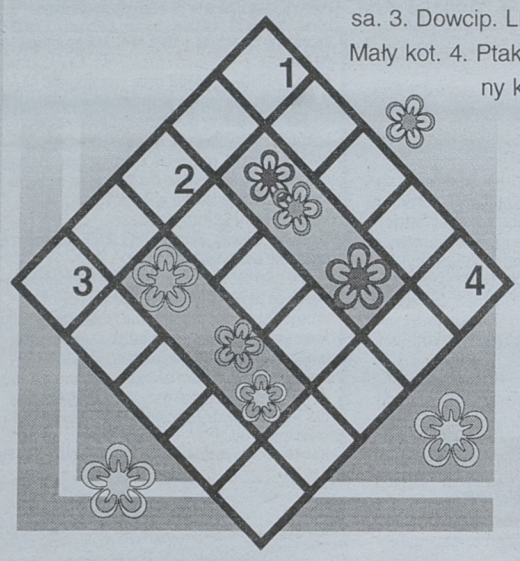

PRAWOSKOŚNIE: 1. Wielki orzech. 2. Rodzaj noża, używa go mama w kuchni do siekania mięsa. 3. Dowcip. LEWOSKOŚNIE: 1. Mały kot. 4. Ptak drapieżny używany kiedyś do polowań.

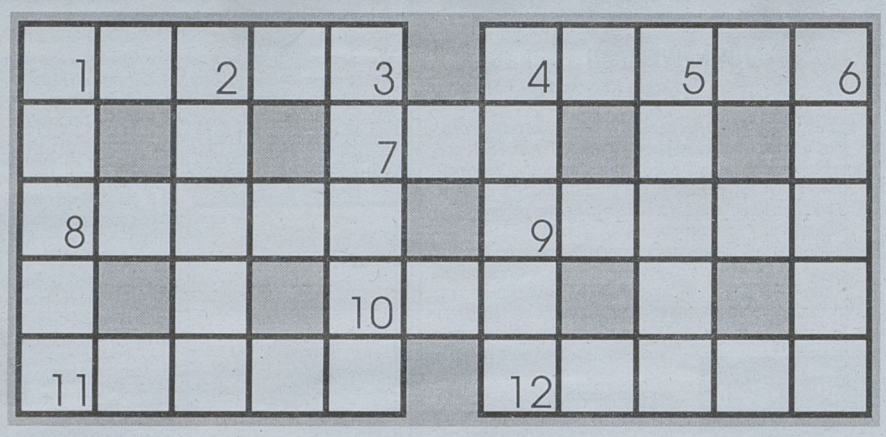

WIRÓWKA PANORAMICZNA

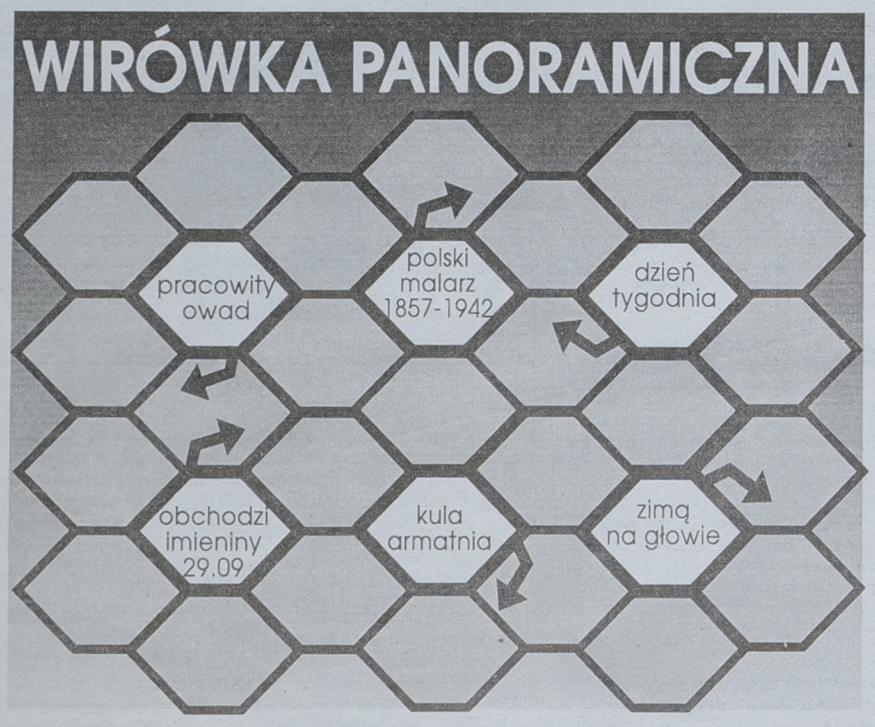

KRZYŻÓWKA

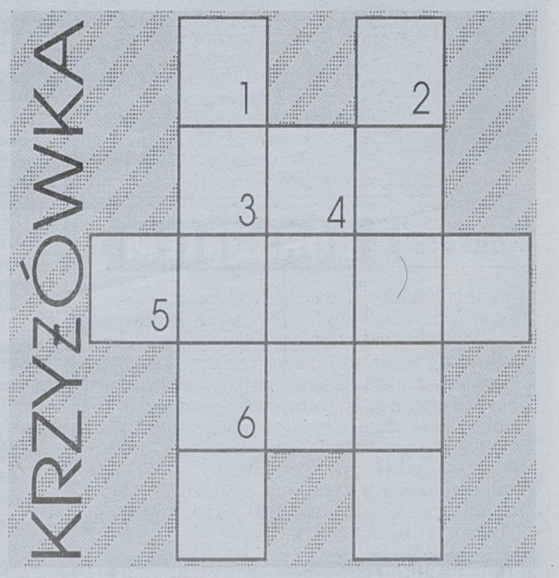

POZIOMO: 3. Podobna do pszczoły. 5. Na spódniczce Szkota. 6. Imię żeńskie.

PIONOWO: 1. Duży koralik. 2. Zwykle towarzyszy przeziębieniu. 4. Dużo drzew owocowych.

Ściągawka

SUMAK – krzew, albo drzewko, występujące w krajach o umiarkowanym i ciepłym klimacie, w Polsce sadzi się go w parkach.

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

ZŁOŚLIWE PLOTKI / NAWÓZ MINERALNY		PIERWSZY PREZYDENT CZECHO-SŁOWACJI		CZAPA / WYSTĘP JEDNEGO ARTYSTY		„OŚLE GŁOSY" W WOJ. LUBELSKIM / SZLAM		ŚPIEWAJĄCA HANNA		MIASTO W CZECHACH	5 PŁYTKI POSADZKOWE
	9				13		17	SŁABA – TO KOBIETY	19		18
MIESZKANKA RABATU / ŻONA KLAUDIUSZA				23		6				SZKODA GO Z CZASEM	WIĄZ SZYPUŁKOWY (WSPAK - IMIĘ MĘSKIE)
	11				20			RAMIĘ DELTY RENU / WAGA OPAKOWANIA	16		
PORA DNIA / SŁAWNA ŚPIEWACZKA POLSKA			7		ZAPUSTY / BURMISTRZ FRANCUSKI			14			1
2				NABOŻEŃSTWO	8		3		STALOWY DRĄG	15	
EGZYSTENCJA / ATRYBUT MINISTRA	10		12			DZIAŁO			22		
				JEDNA DRUGĄ MYJE				4	RODZAJ SIECI	21	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

1. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – myśl Herberta George'a Wellsa

OZNACZANA SYMBOLEM DWT		AWS + UNIA WOLNOŚCI / CIĄGNĄCY SIĘ PŁYN	WYSYŁA LIST		...STARY – LEGENDARNY KRÓL DANII / CHWAT		MOTYL NOCNY		RUDA ARSENU		OSPRZĘT / CEWNIK
		17				12	OPINIA / DAWNIEJSZE DAROWANIE WINY	18			7
STAN GOTOWOŚCI			9			MIASTO WE WŁOSZECH	3			10	BARDZO DUŻE MIASTO W JAPONII
W PARZE Z RUSŁANEM	1				16			POLITYK JAPOŃSKI			
15	19		14	ŻAŁOBNY STRÓJ		ROZGARDIASZ			5	2	
W NIEJ KRZYWA WIEŻA		WAŻNY W DŁUGOPISIE			8			NA PIĘCIOLINII			
	6			4		POLSKI TANIEC LUDOWY			20		
MIEJSCE, GDZIE RZEKA WPADA DO MORZA		LASSO					13	NASTĘPSTWO PRZEWINIENIA			11

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

2. Litery uszeregowane od 1 do 20 utworzą rozwiązanie - myśl Henriego Millona Montherlanta

POTRAW ALBO... ROGÓW MĘŻOWI		MNIEJ NIŻ MIŁOŚĆ / REZERWA		PLACYK TARGOWY / KAWAŁEK GRUNTU	19	RZYMSKI HADES / BRYTYJSKA USTAWA	NIEJEDEN W SZATNI		POLICZEK / PRZEPŁYWA PRZEZ BERNO		FORMA KRYSTALOGRAFICZNA
		4	23						2		
GATUNEK PAPROCI / PRZYLĄDEK	13					9		21		MIASTO W NIEMCZECH (BRONA PO ROSZADZIE)	6 SOLENIZANTKA Z 14 I ALBO 5 VIII
3	5				RODZAJ LUTNI BASOWEJ		11				
IMIĘ SOPLICY / NA NIM FLAGA	8		12		18	ZNANE UZDROWISKO BELGIJSKIE		KRĄŻEK TŁUSZCZU NA ROSOLE / WIELORYB			17
		15	22		„V" NA RĘKAWIE MUNDURU WOJSKOWEGO		1				
JEZIORO NA RÓWNINIE DRAWSKIEJ		ZESPÓŁ, DRUŻYNA			10			DZIELNICA WARSZAWY	14		
	20				KLAMRA ŁĄCZĄCA PIĘCIOLINIE	7				16	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

3. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – sentencję Michała Anioła

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy 3 nagrody pieniężne po 25 zł, natomiast za trafne rozwiązanie **wszystkich zadań** zostanie rozlosowana nagroda pieniężna w wysokości 100 zł.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 25, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: „3 zadania lub wszystkie zadania z numeru 25". Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtych skrzynek przy wejściu.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu nr 23 nagrodę pieniężną w wysokości 100 złotych otrzyma **Zenon Sokół z Białegostoku.**

Nagrody po 25 zł wylosowali: **Sylwester Szczech z Łomży, Katarzyna Piekarska z Białegostoku oraz Kazimierz Wankiewicz z Suwałk.** Gratulujemy!

UWAGA

Mieszkańców Białegostoku zapraszamy po odbiór nagród osobiście do Biura Gry, pok. 25 w redakcji „Gazety Współczesnej". Pozostałym nagrody wyślemy pocztą. (jn)

KUPON NR 25 Gazeta współczesna

4. WIRÓWKA

Litery z zaznaczonych pól, czytane kołowo, utworzą ostateczne rozwiązanie zadania.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) wyznaczony czas, 2) ja albo wy, 3) ptak leśno-parkowy zwany także rudzikiem, 4) miejsce najcięższych kar w Hadesie, 5) kobieta lub klacz, 6) skórzany worek na napoje, 7) okoliczności sprawy nieznane szerszemu ogółowi, 8) prowadzi Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, 9) strofa ośmiowierszowa, 10) niby-gwiazda, 11) okup, danina, 12) woń, 13) poprzednia nazwa Iranu, 14) hałas połączony z bieganiną.

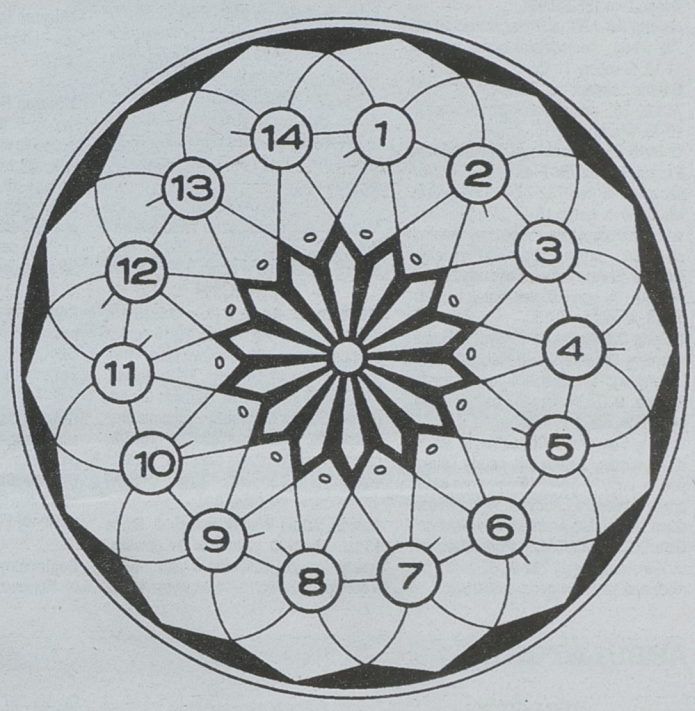

5. ALGEBRAF

Litery należy zastąpić odpowiednimi cyframi tak, aby powstałe w ten sposób liczby tworzyły poprawne działania arytmetyczne. Takim samym literom odpowiadają identyczne cyfry. Rozszyfrowane w ten sposób litery należy następnie przenieść do podanej tabelki i odczytać rozwiązanie.

WAKAT : WIC = LK
− X +
KKTK − JE = KCJO
KLL + CKLA = KKOI

6	0	9	3	5	7	0	2	4	2	0	9	3	5	3	1	0	9	0	8	6	5

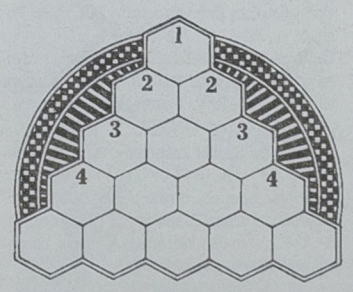

6. MAGICZNY UKOŚNIK SYLABOWY

1) uczucie urażonej ambicji, poniżenia itp., 2) zawracanie głowy nogami, 3) nocne lanie z pledem zarzuconym na głowę, 4) trzyma się koryta.

HELLES

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 23

1. Plotkarza własny język zgubi. 2. Słuchaj dużo mów mało. 3. Na szczęście trzeba pracować. 4. Sampras, acerola, meloman, probant, Romanka, palankin, Santana. 5. Prawoskrętnie: gawędka, niebożę, lebioda, kierdel, tetroza, Zuzanna, Atakama, potówki, kantata, Matejko. Prawoskośnie: wężówka, Eberman, odraza, litr, akonto, etat.

bm

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53), godz. 10-17 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawy czasowe: „Checkpoint-Charlie" – prace Andrzeja Bąkowskiego oraz „Ludzkie kształty i wariacje" – prace Jake.

Państwowe Muzeum, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego. Wystawa czasowa: „Muszle morskie", „Moje łowy" – fotografie Wiktora Wołkowa.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: „Jan Bułhak – Polska w krajobrazie i zabytkach".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – nieczynne.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9-17 oprócz poniedziałków. Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski (X-XX wiek). Wystawa czasowa: „Z pocztówką przez miasto Białystok lat 1895-1940".

Muzeum Miejskie – Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: „Śladami szkicownika. Księga szkiców Wincentego Sleńdzińskiego z lat 1852-1896".

Galeria AK-ART, al. Piłsudskiego 10 (tel. 742-89-08), poniedziałek-piątek w godz. 11-18, w soboty 11-15.

Galeria „Akcent", ul. Sienkiewicza 14 (tel. 743-60-38), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Wystawa czasowa: „Mikrokosmos – wielki świat małych stworzeń" – prace Magdaleny Przydatek.

Galeria El-Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 741-60-10), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria Dziesięciu Ram, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Liniarskiego 4, tel. 745-74-80, codziennie w godz. 9-18. Wystawa: Fotografia Roberta Półkośnika.

Galeria Sławomira Chudzika, ul. Wiktorii 12, terminy zwiedzania należy ustalać pod nr tel. 732-58-42. Ekspozycja stała: prace Sławomira Chudzika. Wystawa czasowa: „Malarstwo Andrzeja Bąkowskiego".

Galeria Sztuki Ludowej „Pod Strzechą", ul. Kilińskiego 8 (tel. 732-86-52 w.43), poniedziałek-piątek w godz. 9.30-16.30.

Galeria „Stotrzynaście", Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20 (tel. 745-74-07), codziennie w godz. 9-18. Wystawa czasowa: „Fotografie Grzegorza Dąbrowskiego".

Galeria Związku Polskich Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17 (tel. 742-22-62), codziennie w godz. 11-18.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75), w godz. 9-15 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Grafiki Leona Wyczółkowskiego".

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – w godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Białostocczyzna w fotografii", „Rzemiosło artystyczne", „Rysunki Mirosławy Niewińskiej".

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA

Muzeum Zabytków Materialnej Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w dni powszednie (oprócz poświątecznych) w godz. 8-15, w soboty – w godz. 8-16, niedziele – w godz. 8.30-16.30. Wystawy czasowe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 8-20.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna, Gabinet Glogerowski, Galeria Malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, Wśród pamiątek po prowizorach farmacji. Wystawa czasowa: „Szabat szalom". (MN)

ŁOMŻA

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Długa 13 tel. 16-41-00, czynna w dni powszednie (prócz poniedziałków) w godz. 10-18, w sobotę i niedzielę 10–14.00; wystawa malarstwa „Błękit" i fotografii „Łomżyński testament" Przemysława Karwowskiego.

Galeria „BONAR", ul. Wojska Pol. 3, tel. 16-32-26: „Nasze prace" – przezentacja Pracowni Plastycznej MDK-DŚT w Łomży.

Muzeum Północno-Mazowieckie, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, czynne w godz. 9-16 (codziennie prócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 10–18. Wystawa czasowa: „Cum privilegio" – z okazji 580-lecia nadania praw miejskich Łomży (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów, Adama Chojnowskiego i Kazimierza Szczechury z Łomży oraz MP-M w Łomży).

Klub Garnizonowy – Galeria Sztuki Nieprofesjonalnej, al. Legionów 133: wystawa malarstwa Kazimierza Kubiszyna.

Galeria „Pod Arkadami", Stary Rynek, tel. 16-20-93: wystawa prac absolwentów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży.

Urząd Wojewódzki (hol): wystawa malarstwa Kazimierza Lemańskiego.

Szkoła Podstawowa nr 6: wystawa „Historia szkoły, historia Łomży".

DROZDOWO

Muzeum Przyrody, tel. 192-081, czynne od wtorku do piątku w godz. 8.30–15.30, w sobotę i niedzielę 9.30–15.30.

NOWOGRÓD

Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika, tel. 17-65-62.

ZUZELA

Muzeum im. Prymasa St. Wyszyńskiego – udostępniane na życzenie zwiedzających.

CIECHANOWIEC

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka ul. Pałacowa 5. tel. 771-328, otwarte w dni powszednie w godz. 8-16, w sobotę i niedzielę 9–18; wystawy czasowe: „Ceramika i szkło" – ze zbiorów Fundacji im. Ciechanowieckich i Zamku Królewskiego w Warszawie oraz „Rośliny przyprawowe" – prezentacja połączona z obchodami 50-lecia „Wiadomości Zielarskich".

SZEPIETOWO

Kawiarnia GOK: wystawa prac (martwa natura) Hanny Borys.

GOK, hol: wystawa prac plastycznych Zuzanny Herman.

CZYŻEW

Gminny Ośrodek Kultury: malarstwo i rysunek Izabeli Steć, uczennicy Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży.

Gminna Biblioteka Publiczna: wystawa malarstwa i rysunku Marzeny Walczuk, absolwentki PLSP w Supraślu. (nom)

SUWAŁKI

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Noniewicza 71 – wystawa fotograficzna Wojciecha Wieteskiego „Rzeczywistość", Galeria „PAcamera" – „W wodzie": wystawa fotografii przyrodniczych Piotra Malczewskiego z Augustowa; Galeria „Chłodna 20", ul. Noniewicza 71 – wystawa Instalacja Trzytematyczna Stevena Wychorskiego i Wiesława Szumińskiego: „Morze Rzymu", „NSK style", „Całość wiatru".

Muzeum Marii Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – stała ekspozycja „Maria Konopnicka 1842–1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu".

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21, czynne w godz. 10-14. Ekspozycja stała poświęcona Suwalskiej Brygadzie Kawalerii oraz 41. Pułkowi Piechoty. Ponadto wystawa „Broń z okresu II Rzeczypospolitej z rejonu Suwalszczyzny".

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81, czynne w godz. 8-16, w soboty 10-17. Ekspozycje stałe: „Alfred Wierusz Kowalski – życie i twórczość", „Polskie malarstwo XIX i XX wieku", „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur". Wystawa „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii".

AUGUSTÓW

Muzeum Ziemi Augustowskiej, ul. Hoża 7 – stała ekspozycja etnograficzna.

Miejski Dom Kultury – stała ekspozycja malarstwa i rysunku plastyków amatorów.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej, ul. Daszyńskiego 7 – stała ekspozycja „Fauna i flora Puszczy Piskiej" oraz wystawa „Łowiectwo na Ziemi Piskiej".

OGRÓDEK KOŁO ORZYSZA

Muzeum Michała Kajki, czynne codziennie, oprócz poniedziałków, w godz. 9-16. Ekspozycja stała poświęcona życiu i twórczości mazurskiego poety.

WĘGORZEWO

Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1 – stała ekspozycja „Kultura i sztuka ludowa województwa suwalskiego". Wystawa poplenerowa „Losy nasze...". Wystawa zabawek ludowych.

Dworzec kolejowy: wystawa „Historia kolei w Krainie Pojezierzy".

GIŻYCKO

Miejski Dom Kultury – wystawa plastyczna „Potęgi nadprzyrodzone w wierzeniach Mazurów".

SEJNY

Ośrodek „Pogranicze-sztuk, kultur, narodów" – wystawa starych pocztówek przedstawiających stare Sejny.

GOŁDAP

Galeria K–2 – wystawa „PIG MAIL ART". Tematem prac prezentowanych przez Baudhuina Simona z Belgii jest świnia. (m)

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek, sobota, niedziela „Mayday" (Duża scena), godz. 19.00.

Białostocki Teatr Lalek – nieczynny. **Towarzystwo Teatr Wierszalin** (Supraśl, ul. Kościelna 4) – sobota, godz. 19.00 „Prawiek i inne czasy", niedziela, godz. 12.00 „Medyk".

Państwowa Filharmonia w Białymstoku – niedziela, godz. 21.00 w ramach „LETNIE DIVERTIMENTO" (Kawiarnia „Ratusz") koncert kwartetu puzonowego w składzie: Stanisław Kruciński, Stanisław Olchanowski, Daniel Ramotowski, Piotr Kania.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" – piątek, sobota, niedziela „Mr Magoo" (USA, l. 12), godz. 14.45, 16.30, 18.30, „Dzikie żądze" (USA, l. 15), godz. 14.30, 16.30, 20.30, „Miejski obłęd" (USA, l. 15), godz. 18.15, 20.00.

„TON" – piątek, sobota „W akcie desperacji" (USA, l. 15), godz. 11.00, 14.45, 16.45, 18.30, 20.30, „Kasamowa" (USA, l. 12), godz. 13.00, 16.45, niedziela „Lato Muminków" (USA, b.o.), godz. 11.30, „Kasamowa", godz. 13.00, 16.45, „W akcie desperacji", godz. 14.45, 18.30, 20.30.

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Tamta strona ciszy" (niem., l. 15), godz. 14.00, 18.00, „Dym" (USA, l. 15), godz. 16.00, 20.00.

„SYRENA" – piątek, sobota, niedziela „Sara" (pol., l. 15), godz. 16.30, „Historie miłosne" (pol., l. 15), godz. 18.30, „Kiler" (pol., l. 15), godz. 20.30.

W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – piątek, sobota, niedziela „Goło i wesoło" (ang., l. 15), sobota, niedziela „Żołnierze Kosmosu" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek „Titanic" (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela „Człowiek w żelaznej masce" (USA, l. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Kochaj i... rób co chcesz" (pol., l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Demony wojny" (pol., l. 15).

Kuźnica Białostocka „Kormoran" – niedziela „Pukając do nieba bram" (niem., l. 15).

Narewka „Las" – piątek, sobota, niedziela „G.I.Jane" (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Fatalna namiętność" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Chrobry" – piątek, sobota, niedziela „Siedem lat w Tybecie" (USA, l. 15).

Suchowola „Kometa" – piątek, sobota, niedziela „Flubber" (USA, b. o.).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" – piątek, sobota, niedziela „Krzyk 2" (USA, l. 18), godz. 18.00, „Człowiek w żelaznej masce" (USA, l. 15), godz. 20.30.

Ciechanowiec „Meteor" – sobota, niedziela „Titanic" (USA, l. 15), „Doberman" (franc., l. 18).

Kolno „Wrzos" – piątek, sobota, niedziela „Spice world" (ang., l. 12).

Zambrów „Polonez" – piątek, sobota, niedziela „Lepiej być nie może" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" – piątek, sobota, niedziela „Wielkie nadzieje" (USA, l. 15), sobota, niedziela „Blues Brothers 2000" (USA, l. 15).

Augustów „Iskra" – piątek, sobota, niedziela „Przodem do tyłu" (USA, l. 15).

Ełk „Polonia" – piątek, sobota, niedziela „Aleja snajperów" (ang.-amer., l. 15), „Spona" (pol., l. 12).

Gołdap „Sambia" – piątek, sobota, niedziela „Amistad" (USA, l. 15).

Kowale Oleckie „Pionier" – piątek, sobota „Teoria spisku" (USA, l. 15).

Olecko „Mazur" – sobota, niedziela „Krzyk 2" (USA, l. 18).

Mikołajki „Żagiel" – piątek, sobota, niedziela „Szakal" (USA, l. 15).

Pisz „Stolica" – piątek, sobota, niedziela „Buntownik z wyboru" (USA, l. 15).

Stare Juchy „Grunwald" – piątek, sobota, niedziela „Wojownicy wirtualni" (USA, b.o.).

Węgorzewo „Mewa" – piątek „Królestwo zielonej polany, powrót 2" (pol., b.o.), sobota, niedziela „Polowanie na mysz" (USA, b.o.).

AMBULATORIA

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 65-24-192, informacja – 74-22-222.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 742-59-60.

SZPITALE W BIAŁYMSTOKU

OSTRE DYŻURY

PIĄTEK, 26 czerwca

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 742-24-31 do 39, 742-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 7327-570, 7327-694, po godz. 15 tel. 7323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 742-40-31 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia, laryngologia, okulistyka, intensywna terapia.**

SOBOTA, 27 czerwca

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 73-27-100 – **położnictwo z ginekologią.**

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 7412-952 – **oddział gruźlicy.**

NIEDZIELA, 28 czerwca

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 742-24-31 do 39, 742-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 7327-570, 7327-694, po godz. 15 tel. 7323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 719-10-91 – **neurologia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 742-40-31 – **okulistyka dziecięca.**

DYŻURY CODZIENNE

BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 73-27-570, 73-27-694, po godz. 15 tel. 73-23-593 dyżurują oddziały: choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 73-20-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 742-53-01, 742-02-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 77-61-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.

ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 do 04 – wewnętrzny, kardiologia, dziecięcy, chorób płuc i gruźlicy;

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Piłsudskiego 11, tel. 18-62-81 do 89 – reanimacja, chirurgia, ortopedia, położnictwo, ginekologia.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczki.

SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, tel. 684-30-81 – położniczo-ginekologiczny, chirurgia, ortopedia, dziecięcy, wewnętrzny, intensywna terapia.

Łapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny, chirurgiczny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

SUWALSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.

Ełk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

Gołdap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

Olecko, (Szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

APTEKI NOCNE

BIAŁYSTOK

ul. Suraska 2, tel. 742-04-53, ul. Mickiewicza 27 „SALUS", tel. 73-23-024 (całą dobę), niedziela (10-17): ul. Lipowa 45, niedziela (8-15): ul. Malmeda 12, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie", soboty 10-18, niedziele 10-14, ul. Spółdzielcza 8, soboty 8-16.00, ul. Wyszyńskiego 2 (pawilon handlowy), soboty 8.30-15.00, ul. Mickiewicza 11, soboty 8-21, niedziele 9-15.00. We wszystkie soboty czynne są ponadto apteki: ul. M. Skłodowskiej-Curie 19, tel. 421-963, ul. Warszawska 13, tel. 74-36-655, ul. Jurowiecka 10, tel. 74-35-184, ul. Baranowicka 113 (9-16).

Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (8-16), ul. Lipowa 45, soboty 11-18, ul. Wesoła 18 (7-20, w. sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w. sob. 7.30-15.30), ul. Malmeda 12, soboty 10-17, ul. Witosa 36 (8-19, w. sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (7-21, w. sob. 8-16), ul. Warszawska 79 (7.30-15.30), ul. Siewna 2 (7.45-19, w. sob. 7.45-15), ul. Broniewskiego 4 (8-16, w. sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (7.30-19.30, w. sob. 8-16), ul. Gen. Berlinga 8 (7.30-19, w. sob. 8-15).

Apteki czynne w soboty robocze: ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15.30).

ŁOMŻA

ul. Dworna 35, tel. 16-32-44.

POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe – wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. – 99, Dąbrową Biał. – 121-099, Mikołajkami – 16-337, Sokółką – 19-99.

Policja – wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. – 121-007, Gołdapią – 150-027, Mikołajkami – 16-307.

Straż Pożarna – wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-008, Mikołajkami – 16-351.

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Wodn.-Kanal.** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 981, **Pogotowie Opiekuńcze** – 73-25-688, **Pogotowie Weterynaryjne** – 65-11-542, **Straż Miejska** – 65-12-741, **Żandarmeria wojskowa** – 77-53-301, **Straż Graniczna** – 74-21-543, **Informacja PKP** – 910, **Informacja PKS** – 936, **Informacja o usługach** – 951, **Telefon zaufania** – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), **Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin** – 732-22-22, **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenia do Walki z Rakiem** – 73-22-222, poniedziałki, środy, 15-18, **Telefon zaufania dla dzieci 74-25-640**, wtorki, piątki, 14-17, **Taxi** – 919, **Zakupy na telefon** – 742-14-02, **Informacja o lekach** – 77-52-437, 77-50-292, 77-52-474, 77-50-329, **Zielony telefon** – 742-53-78, **TOnZ** – 742-45-02, 65-12-670, **„Droga"** (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 74-32-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), **Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad dotyczących prawa pracy** (7.30-15), **Klub Abstynentów „Krokus"**, ul. Warszawska 2 – 743-58-43 (17-21, oprócz niedziel), **„Anonimowi Alkoholicy"** – 65-14-630, wtorek, czwartek, niedziela, 19.00-22.00; **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon"** 742-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 742-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15 oraz 742-10-75, **Dom Pogrzebowy, ul. Żabia 11, (085) 65-24-911 (całodobowy).** 1018718, **Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej im. Ludwika Zamenhofa** – tel./fax 745-46-00, **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – tel. 744-63-45 (7), 94-77.

ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Pogotowie Telewizyjne** – 959, **Pogotowie Weterynaryjne** – 16-46-47, **Straż Miejska** – 16-45-42, **Informacja PKP** – 16-34-41, **Informacja PKS** – 18-55-54, **Taxi** – 16-37-60, **Ochrona Środowiska** – 16-21-69, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), **Telefon zaufania dla kobiet** – 16-45-53, poniedziałek, czwartek, godz. 21-24, **Informacja handlowo-usługowa** – 957 (czynna 8-18), **Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej** – 16-64-42, 16-47-18 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne – 66-52-21, **Pogotowie Gazowe** 66-57-23, **Pogotowie Ciepłownicze** – 66-49-13, **Pogotowie Kanalizacyjne** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Straż Miejska** – 66-49-21, **Informacja PKP** – 66-27-63, **Taxi** – 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, **Biuro Zleceń Telefonicznych** – 917, **Telefon zaufania** – codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) – 988, 67-49-41, **Policja Ekologiczna** – 66-44-10 (w razie dużych skażeń), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** – 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę). **W Piszu działa telefon zaufania „Dla ofiar przemocy w rodzinie"**, czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 17-20, tel. 23-35-60.

EŁK

Pogotowie Energetyczne – 10-84-01, **Pogotowie Gazowe** – 10-21-87, **Informacja PKP** – 10-26-30, **Informacja PKS** – 0-33-52, **Taxi** – 10-21-01, **Straż Miejska** – 986.

DAEWOO - FSO
TRUCKI
w każdej wersji
Citroën C-15 AUTO
Pakiet Ubezpieczeniowy PZU
OC gratis
Montaż zabudów
Białystok, Elewatorska 14, ✆ 520734
LEASING FABRYCZNY
BDK- DAEWOO LEASING
✆ 422-466 w. 355, 378
Białystok, ul. Składowa 10
1012060

LETNIA PROMOCJA!!!
SKODA FIMOT Ełk
PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU
FELICIA COMBI I OCTAWIA W LEASINGU!
FELICIA od 26.450 zł


OCTAVIA od 37.980 zł
FELICIA COMBI od 26.150 zł
J1011846b
Ełk, ul. Łukasiewicza 1C tel. (087) 610 48 40
Suwałki, ul. W. Polskiego 2, tel. (087) 66 32 63 Ubezpieczenie 3,6%

CITROËN Xsara
Grand Prix w Konkursie MOTORU "Autopremia '98"

Cena od
35.000,00
KORZYSTNY PAKIET
UBEZPIECZENIOWY
cena wg. kursu FrF z dnia 1.06.98
WIELKA PROMOCJA DO 30 CZERWCA 1998 r.
Przy zakupie samochodu oferujemy bardzo atrakcyjny prezent
liczba samochodów ograniczona.
CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ
SALON CITROËNA
MOTOZBYT
BIAŁYSTOK, UL. POLESKA 61
Tel. 652-41-14 - salon, części zamienne
Tel. 651-57-35 - serwis, 675-58-67 - blacharstwo
D1012480

2000 taniej
MAŁY WIELKI SAMOCHÓD
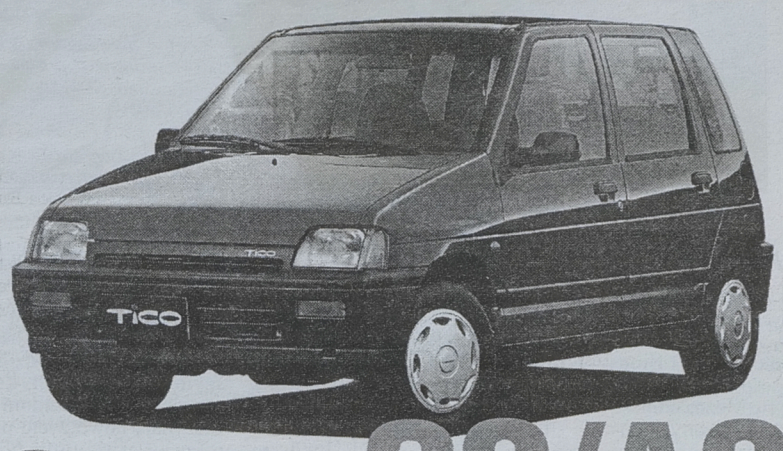



oraz OC/AC/NW gratis!
Nie uwierzysz co jeszcze czeka na Ciebie w salonach
DAEWOO
Dobry wybór
Białystok - BIALMOT, ul. Elewatorska 31, (0-85) 651 41 35
INPOL, ul. Szosa Płn.-Obwodowa 38, (0-85) 653 81 00
POLMOZBYT, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 8, (0-85) 675 45 50, ul. Zwycięstwa 10, (0-85) 651 26 01
TECAR, ul. I Armii WP 2A, (0-85) 653 90 72
Ełk - AUTOSALON EUCAR, ul. Kilińskiego 5, (0-87) 621 49 47
ZEM, ul. Bema 2, (0-87) 105241, ul. Wojska Polskiego 59, (0-87) 103 152.
Giżycko - AUTOSALON-EUCAR, ul. Kętrzyńskiego 12A, (0-878) 285 544.
Łomża - POLMOZBYT, ul. Szosa do Mężenina 3, (0-86) 189 526., Zambrów - ul. Białostocka 10, (0-86) 716 630.
Suwałki - AUTOSALON EUCAR, ul. Pułaskiego 71, (0-87) 656 140
Augustów - TURMOT, ul. Mazurska 4, (087) 643 28 68
J1011997

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
○ LUSTRO ○ PŁYTA ○
ZABUDOWA WNĘTRZ
RATY
DH KORAL
WYSZYŃSKIEGO 2/1
LOK. 107, TEL. 451-621
D1011977

DAEWOO TURMOT
D1011967

Wielka Promocja!!!
★ Polonez ★ Tico
★ Lanos ★ Nubira
★ Leganza
W każdym samochodzie wartościowy prezent
★ Radia ★ Walkmany ★ Mikrofalówki
★ Odkurzacze ★ Zamrażarki ★ Telefony★ Inne
TURMOT Augustów, ul. Mazurska 4, tel. 0-87 6432868
Wartość prezentu zależy od wartości kupowanego samochodu Promocja trwa do 30.06

KOMANDOR
SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
KOMANDOR
Autoryzowany Przedstawiciel: P.H.U. "DILAP" s.c. Białystok
Możliwość zabudowy każdego pomieszczenia
Dowolność w projektowaniu wnętrza szafy
Pokoje dziecięce, biura
korzystne rabaty

sam ustalasz cenę swojej zabudowy!
RATY
Salony ekspozycyjne:
❖ C.H. "Rynek Sienny" tel./fax /0 85/ 428 964
❖ ul. Waszyngtona 1A tel. /0 85/ 447 858
❖ ul. Lipowa 37 , tel. 602 130 138
Tylko autoryzowany przedstawiciel gwarantuje fachowość, jakość i serwis za najniższą cenę!
DILAP-MARKET
Hurtownia płyt, luster, akcesorii meblowych:
ul. Szosa Północno-Obwodowa 116
tel./fax /0-85/ 524 501
1012494

VICTORIA LEASING
D1011993
Umowy niepodważalne przez Urząd Skarbowy
Oferujemy: samochody, sprzęt komputerowy, maszyny, urządzenia, wyposażenie biur i sklepów
Najtańszy leasing. Sprawdź!!!
Zapraszamy do współpracy!!!
BIAŁYSTOK, UL. ŚW ROCHA 11/1 (V piętro)
lok. 508, tel./fax (085) 445 085
tel. 420 001 do 5 wew. 327.

ZAKUPY POD JEDNYM DACHEM
● MEBLE ●
● WYKŁADZINY ●
NA TERENIE MIASTA
TRANSPORT GRATIS

EKSPRESOWE OBRĘBIANIE
KAMA S.C.
Białystok, ul. Wyszyńskiego 21
tel. 420-550
A1012062

Radżastańskie impresje

Wysokie temperatury w Polsce to niewiele w porównaniu z 45° C w cieniu w Indiach. W chwili, gdy usłyszałem o licznych ofiarach śmiertelnych w stanach Radżastan i Orisa (ponad 2,5 tysiąca osób), moja pamięć przywołała kilka luźnych wrażeń, które przeżyłem w tym kontrowersyjnym i jednocześnie fascynującym kraju.

Kiedy 1 stycznia witałem bieżący rok w Delhi, termometry wskazywały w ciągu dnia 20° C, a ja chodziłem po mieście w koszuli z krótkimi rękawami. Zima jest najlepszą porą roku do podróży po Indiach. Obecne upały potrwają zapewne mniej więcej do końca czerwca, później rozpocznie się równie dokuczliwa pora monsunowa.

Jaipurski kalejdoskop

W grudniu przebywałem w Jaipurze, stolicy Radżastanu, prowincji, w której śmierć z powodu upałów zbiera obfite żniwo. Już w tym czasie lekkie T-shirty były niezbędne,

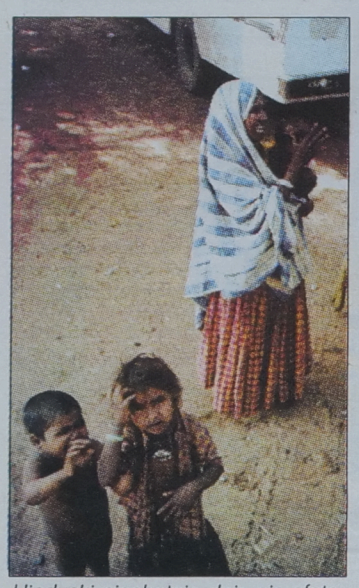

Hinduski niechętnie dają się sfotografować

by móc poruszać się po ulicach. Krótkich spodni lepiej jednak nie zakładać, by nie zostać posądzonym o nieprzyzwoitość i uniknąć lekceważących zachowań Hindusów.

Wszechobecne słońce i przewaga budynków w kolonialnym stylu, z różowego lub żółtego piaskowca, nadaje miastu niepowtarzalny charakter. Dzięki większości gmachów publicznych o ceglastoczerwonym kolorze, Jaipur zyskał miano „różowego miasta". Różowy jest Hawa Mahal – „Pałac Wiatrów", jeden z najgłówniejszych zabytków, zbudowany przez maharadżę Pratap Singha w 1799 roku. Budowla ta, o kształtach piramidy, przeznaczona była dla dam dworu, które mogły obserwować uliczne procesje i parady, same pozostając nie zauważone. Wyglądając z wykutych w ścianach pałacu otworów okiennych, obserwator może zachwycić się widokiem tętniących życiem ulic, oddzielających jaśniejące w słońcu budynki o egzotycznej architekturze. Atmosfera jest duszna i przesiąknięta wonią smażonych potraw, palonych liści, śmieci i kadzideł przy ołtarzykach, poświęconych rozmaitym bóstwom. Dochodzą do tego odgłosy dzwonków riksz rowerowych, klaksony motorowych riksz-taksówek i innych pojazdów, wśród których prym wiedzie rodzima marka o swojskiej nazwie „TATA". Gwar na chodnikach, egzotyczna muzyka, nawoływania sprzedawców – wszystko to działa hipnotyzująco na człowieka „z zewnątrz".

W rozstawionych ciasno obok siebie kramach można zaopatrzyć się w rozmaite towary. Są stoiska z żywnością, przy których Europejczycy muszą bardzo uważać, co można, a czego nie warto kupować, aby zapobiec komplikacjom zdrowotnym. Nieopodal sprzedawcy, z głowami owiniętymi w turbany, oferują masalę. Są to zestawy przypraw, oddzielnie skomponowane do różnych rodzajów potraw: mięsa, drobiu, deserów, herbaty itp. Na świeżym (umownie) powietrzu działają też usługi: fryzjer, krawiec, zaraz obok szewc, a nawet – o zgrozo! – rzeźnik i dentysta. Jest też sklepik z sari; kobiety mogą zaszyć się w cieniu stoisk z różnokolorowymi, bajecznie zdobionymi materiałami, głównie jedwabiem.

Handel w Indiach to odrębna historia. Pomimo że towary są dość tanie, jak na polską kieszeń, to warto się potargować, gdyż można jeszcze sporo zyskać, a dopiero wtedy klient darzony jest szacunkiem. Ubijanie interesu trwać może dłuższy czas, ale obydwie strony z reguły zadowolone są z transakcji.



Słoń jest bardzo popularnym zwierzęciem w Radżastanie

Czas to pieniądz?

Ta chwalebna zasada jest zupełnie obca filozofii życiowej Hindusów. Trzeba stwierdzić, że czas jest tutaj traktowany zupełnie inaczej i Europejczyk ze swoim pośpiechem nic ma tu zupełnie racji bytu. Można odnieść mylne wrażenie, że klaksony, nieustannie rozbrzmiewające na ulicach, kontrastują z tym poglądem, ale wiąże się to z lekceważeniem przez kierowców zasad ruchu drogowego i w ogóle z trąbieniem „sztuka dla sztuki". A propos czasu: w pobliżu Pałacu Wiatrów znajduje się obserwatorium astronomiczne, wybudowane na powietrzu w 1728 roku przez Jai Singha II. Kompleks budowli może nasuwać skojarzenia ze współczesnymi rzeźbami, ale w rzeczywistości były to skomplikowane urządzenia, służące do obserwacji ciał niebieskich. Zegar słoneczny działał z dokładnością do trzech sekund, a pory dnia były obwieszczane mieszkańcom Jaipuru biciem w bębny i wystrzałami z armat.

Ulice żyją swoim rytmem do późnych godzin nocnych, kiedy to wszyscy, a zwłaszcza lokatorzy chodników i skwerów, zasną, by po kilku godzinach znowu rozpocząć swą egzystencję. Ludzie ci należą do najuboższej w indyjskim społeczeństwie podkasty pariasów, czyli „niedotykalnych". Z całą pewnością, przede wszystkim z tej grupy, wywodzą się ofiary obecnych upałów. Efektywna pomoc jest niemożliwa; bieda, brud i choroby są wszechobecne, a oni uważają, że tak już musi być. Wynika to z ich wiary w reinkarnację. Osoby, które żyły zgodnie ze swym przeznaczeniem, przeszły być może na wyższy stopień bytu i odrodziły się w lepszym wcieleniu. Ci, którzy sprzeniewierzyli się zasadom hinduizmu, zaczynają nowe życie pod postaciami zwierząt, np. psów. Niektóre zwierzęta, jak szczury, widziane przeze mnie nocą obok ludzi leżących na chodnikach, czy przede wszystkim „święte" krowy, obdarzane są szczególną czcią. Pariasi zaś, żyjąc tu i teraz, muszą sobie radzić, więc sposobem na życie stało się dla nich żebractwo. Odruch pomocy może okazać się zgubny w skutkach, gdyż jałmużna, zauważona przez innych,

Drzewo Ateny

Cechą charakterystyczną krajobrazu regionu Morza Śródziemnego są gaje oliwne. Zarówno te, które rosną dziko, często na ruinach starożytnych miast, jak i plantacje, ciągnące się nieraz na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów.

Sprowadzenie drzew oliwnych nad śródziemnomorski basen, jakieś cztery-pięć tysięcy lat temu, gdzieś z południowo-zachodniej Azji, przypisuje się minojczykom. Był to zamieszkały na Krecie lud, który stworzył najstarszą cywilizację europejską. W odkopanych przez archeologów pałacach w Knossos, Malia czy Faistos, natrafiono na wiele magazynów, pełnych wielkich i mniejszych glinianych naczyń, zwanych pitosami. Przechowywano w nich oliwę, która była świadectwem bogactwa. Do znakowania używano pieczęci, a do rozliczeń glinianych tabliczek. Zapisów dokonywano pismem linearnym B: inne ideogramy oznaczały drzewa oliwne rosnąco dziko, inne – uprawiane, a jeszcze inne oliwę.

W starożytności oliwa służyła głównie jako paliwo do lampek. Najstarsze zachowane lampki oliwne pochodzą z neolitu. Oliwy używali również do smarowania ciała zapaśnicy. W okresie minojskim na Krecie bogom składano ofiary z wina i oliwy w rytonach – naczyniach z otworami u podstaw. W czasie procesji te otwory zatykano dłonią.

Około 1450 roku przed naszą erą ogromne pożary strawiły minojskie pałace i wille, czego ślady zachowały się na pozostałościach budowli. Przechowywanie dużej ilości łatwopalnej oliwy przyczyniło się niewątpliwie do spotęgowania ognia.

Kreta do dzisiaj nazywana jest wyspą oliwek. Ulepsza się tu ciągle metody uprawy, głównie dzięki badaniom Instytutu Roślin Podzwrotnikowych i Oliwki w Chania. Do zbioru oliwek, który to sezon zwiastują rozłożone pod drzewami płachty i siatki, staje niemal cała ludność. Zielone owoce pozyskuje się już we wrześniu i październiku, czarne od listopada do grudnia, a przeznaczane do wytłaczania oliwy – od grudnia do lutego. Rodzina, prowadząca mały pensjonat pod Iraklionem, w którym mieszkałam, czekała tylko na zakończenie sezonu turystycznego, aby udać się do rodziny na wieś na zbiór oliwek. Większość hoteli, sklepików, punktów gastronomicznych i innych usługowych dla turystów zamyka podwoje pod koniec października i ich pracownicy też znajdują zatrudnienie w gajach oliwnych.



Tłocznia oliwy w Kafarnaum

Drzewo oliwne zaczyna owocować po trzech-czterech latach od zasadzenia, a największe plony daje między piętnastym a trzydziestym rokiem. Długowieczność oliwek jest legendarna: niektóre zasadzone jeszcze w ubiegłym wieku nadal obficie rodzą plony.

W Ogrodzie Oliwnym (Getsemani) w Jerozolimie rośnie kilka drzew oliwnych, których wiekiem mierzy się dzieje chrześcijaństwa. Są to oliwki sięgające korzeniami czasów Jezusa. Pękate i puste w środku, jak nasze wierzby mazowieckie, mają po około dziewięćset lat. Wyrosły z pni drzew wyciętych podczas zdobywania Jerozolimy w 1099 roku przez rycerzy krzyżowych. Tamte zaś odżyły z korzeni drzew zniszczonych w czasie oblężenia miasta przez Tytusa w roku 70. Ta rosnąca w ukwieconym ogrodzie trzecia generacja oliwek jest pieczołowicie chroniona.



Knossos na Krecie: wielkie pitosy do przechowywania oliwy

Znajdująca się obok Bazylika Getsemani, zwana również kościołem Wszystkich Narodów, zbudowana współcześnie, jest – jak owe długowieczne oliwki – trzecią z kolei świątynią wzniesioną w tradycyjnym miejscu modlitwy Jezusa. Pierwsza powstała w okresie panowania Teodozjusza (379-395), w XII wieku Krzyżowcy wznieśli na jej ruinach drugą.

Oliwka ma swoje miejsce w mitologii i literaturze. Liczne wzmianki na jej temat można znaleźć w Starym i Nowym Testamencie, w Koranie. Co najmniej od czasów Juliusza Cezara gałązka oliwna była powszechnie znanym symbolem pokoju. Według wierzeń żydowskich i muzułmańskich, gołębica wypuszczona z Arki Noego powróciła niosąc gałązkę oliwki z Góry Ararat. W mitologii greckiej znajduje się opowieść o tym, jak bogowie założyli się, który z nich zdoła stworzyć dar najcenniejszy dla śmiertelnych. Wygrała Atena: spulchniła ziemię kamieniem i zasadziła drzewo oliwne, które ludzie jej poświęcili.

Sofokles napisał „Hymn do oliwki": Błogosławione drzewo, nieznane w Azji, drzewo niezwyciężone i nieśmiertelne, pożywienie naszego życia – blada oliwko, która bronisz Ateny, bogini o błyszczących oczach.

Od najdawniejszych czasów nad Morzem Śródziemnym oliwki były, obok fasoli, fig, sera i kaszy z prosa, podstawą pożywienia najbiedniejszych. Do dzisiaj w wielu krajach podaje się do posiłków duże ilości oliwek. Niemal w każdym domu znajdowała się prasa do tłoczenia oliwy z oliwek. Mark Twain, który odwiedził Palestynę pod koniec XIX wieku, pisał, że jej mieszkańcy leją oliwę w ogromnych ilościach na wszystko, co się nadaje do jedzenia. A u nas ciągle jest to drogi dodatek do niektórych dań...

Większość oliwy produkowana jest obecnie w nowoczesnych fabrykach. Wiadomo jednak, że najlepsza pochodzi ze starych pras, które wciąż można znaleźć w małych wio-

natychmiast gromadzi wielu biedaków, nie odstępujących darczyńcy przez długi czas.

W Indiach wszystko ma swoją cenę. Pozowanie do fotografii również, choć Hinduski, należące do „właściwych" kast, czynią to niechętnie, zakrywając twarz skrawkiem sari lub całkowicie odwracając głowę w drugą stronę. Ci, którzy w kastowej hierarchii postawieni są wyżej, mają więcej szczęścia. W Jaipurze znajduje się pałac Maharadży Radżastanu, ale jego właściciel zmuszony był, na skutek politycznych posunięć, udostępnić fragment wspaniałego kompleksu Chandra Mahal zwiedzającym i zamieszkiwać tylko część budynków. Wejścia do nich pilnują uzbrojeni w zakrzywione noże strażnicy, odziani w paradne stroje i czerwone turbany. W byłych komnatach maharadży oglądać można haftowane złotem ubiory, broń, instrumenty muzyczne i dzieła sztuki. Wśród nich wyróżniają się słynne miniatury, ręcznie malowane na jedwabiu, z których Jaipur znany jest na całym świecie. Dziedziniec zdobią m.in. słonie z marmuru. Słoń jest w Indiach powszechnym i szanowanym zwierzęciem. Jednym z najbardziej poważanych i chyba najpopularniejszym bogiem w przebogatym hinduskim panteonie jest Ganesh, pan mądrości, usuwający wszelkie przeszkody, przedstawiany jako człowiek z głową słonia.

Tradycja i kultura Indii jest bardzo bogata, różnorodna i trudna do umieszczenia w określonych ramach. Dobrze to widać na przykładzie Jaipuru, ale i miasto, i cały Radżastan są tylko elementem w tej arcyciekawej mozaice. W wielu miejscach wydawać by się mogło, że czas się zatrzymał, a granica między tradycją a współczesnością jest łatwa do odróżnienia. Kontrast stał się szczególnie widoczny po ostatnich próbach jądrowych, właśnie w Radżastanie. Czarna bogini śmierci – Kali, aktywna w czasie upałów, może ukazać straszliwsze oblicze, biorąc pod uwagę szybką reakcję sąsiedniego Pakistanu, również posiadającego broń atomową. Pozostaje nadzieja, że kraje te, zachowując swą różnorodność, będą podążały we właściwym kierunku.

Tekst i fot.
Krzysztof Kita

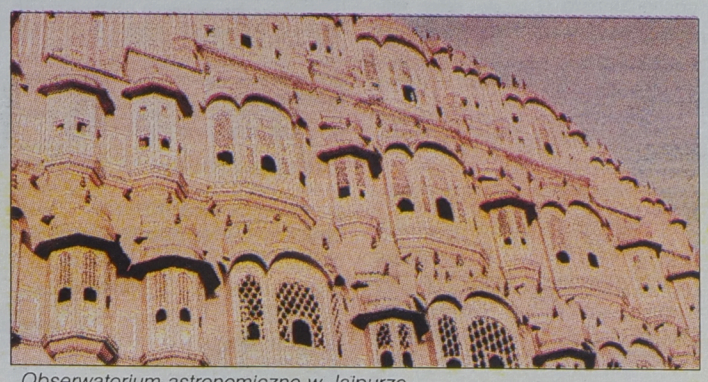

Obserwatorium astronomiczne w Jaipurze



Pałac Wiatrów – Hawa Mahal

skach. Oliwki zgniata się przy pomocy kamieni, a masę umieszcza w drewnianej prasie. Oliwa spływa do kamiennej rynny, a następnie – celem sklarowania – do podziemnych kamiennych zbiorników.

Taki proces tłoczenia oliwy obejrzeć można w okolicy Samarii. Na przełomie er powstało tu rzymskie miasto o nazwie Sebaste. Dziś pozostały po nim kolumny w gajach oliwnych. Natomiast stare urządzenia do tłoczenia oliwy, odkopane przez archeologów, oglądać można w wielu historycznych miejscach. Choćby w Kafarnaum.

Coraz rzadziej wytwarza się mydło z oliwy z oliwek. Niegdyś słynne na cały Bliski Wschód były takie mydła z Nablus. Jeszcze obecnie produkuje się je w tym mieście tradycyjnym sposobem, a fabryki udostępnia zwiedzającym.

Tekst i fot.
Aniela Łabanow



Jerozolima: Ogród Oliwny. Stare drzewa oliwne, w tle Bazylika Getsemani (Wszystkich Narodów).

SIMPLUS
Karta SIMPLUS
wraz z Telekartą
99,- bez VAT
simplus
50zł
mówisz za ile chcesz
PIERWSZA KOMÓRKA POD TWOJĄ KONTROLĄ
SIMPLUS to najprostszy sposób korzystania z telefonii cyfrowej oraz szerokiego zasięgu sieci Plus GSM. Nie wymaga płacenia abonamentu, żadnych rachunków ani formalności przy zakupie. SIMPLUS umożliwia wykonywanie połączeń krajowych, przyjmowanie połączeń z całego świata oraz krótkich wiadomości tekstowych SMS. Do dyspozycji jest także praktyczna Poczta Głosowa. Telekarta powiększa stan konta SIMPLUS o określoną sumę. Wyświetlacz telefonu cały czas podaje informację o stanie konta, co pozwala na pełną kontrolę wydatków. Promocyjne zestawy SIMPLUS zawierają Kartę SIMPLUS, telefon oraz Telekartę SIMPLUS o wartości 50 zł.
Dostępny jest także komplet złożony z samej Karty SIMPLUS* wraz z Telekartą SIMPLUS. Zapraszamy do punktów sprzedaży Plus GSM.
Szczegółowe informacje handlowe: Infolinia 0-800 20 600
mówisz za ile chcesz
simplus
* Karta SIMPLUS jest aktywna z wybranymi telefonami GSM.
Zestaw z telefonem Sagem
449,- bez VAT
Zestaw z telefonem Motorola
399,- bez VAT
Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona. Telefony działają wyłącznie z Kartą SIMPLUS lub kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

luc

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

1. Diagnostyka z uprawnieniami do 3.5 t. 2. Mechanika wulkanizatora. Zapewniamy mieszkanie. Czyżew, ☎755-510 lub 755-513.
1062608

2.000 zł miesięcznie za reklamę na twoim domu, działce, samochodzie. ZUR "ELZA", Wojciech Szmidt, Przykopka 9, 19-311 Gołubka. Informacje po przesłaniu znaczka za 5,30.
1061573

ADRESOWANIE kopert -zatrudnimy. Płacimy po 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. "EURO-INWEST", 99-300 Kutno, box 28.
1061119

APTEKA zatrudni od września 2 farmaceutów -mieszkanie służbowe. ☎022-728-48-56.
104755

ATRAKCYJNE dziewczyny jako hostessy zatrudnię. Suwałki, ☎0602106024.
203006

ATRAKCYJNE dziewczyny do zdjęcia. ☎0603-170-495.
1061433

CHAŁUPNICTWO - montaż kolczyków, sakiewek (za zestaw 450,00,-). Dostawa, odbiór "Infooferta". Dołączyć znaczek 5,90. "021 ACJ", 22-100 Chełm, I Armii 41/44.
1061612

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. ☎070071738.
1062143

DO 2.000 zł za umieszczenie reklamy -samochód, działka, dom. Oferty plus znaczek -5,30. Agencja Reklamowa "MARK", 75-950 Koszalin, Zwycięstwa 152.
1061614

DO 2000 -możesz zarabiać umieszczając reklamę na samochodzie, domu lub działce. Chętnych poszukuje firma "Oskar", 50-950 Wrocław, skrytka 989. Plus znaczki za 5.30,-.
1058707

DO pomników z praktyką, ☎(0-85)675-20-89.
1062387

MŁODYCH do montażu sidingu spawaczy, blacharzy- dekarzy z doświadczeniem, praca na terenie całego kraju. P.H.U. "PIREO", ☎(0-85)732-21-81, Piastowska 11.
1062708

NAWET 2000 złotych możesz zarabiać przyjmując reklamę na samochód, dom, działkę. Zgłoszenia: firma "Gama", 41-200 Sosnowiec, box 180. Załącz znaczki za 5.30,-.
1058708

OPIEKUNKI do dziecka poszukuję. Suwałki, ☎(0-87)67-85-55.
202985

PRACOWNIKA do produkcji wyrobów gumowych, po wojsku (konieczna znajomość obsługi urządzeń elektrycznych). Orzeszkowo, gm. Hajnówka, ☎(0-85)873-31-79.
1061115

PRYWATNA przychodnia zatrudni stomatologów również na staże. ☎(0-86)75-32-26, ☎75-33-64.
1061095

RÓWNIEŻ chałupnictwo, 16-040 Gródek -Waliły, Szkolna 7/4, ☎(0-85)718-08-57.
1061459

STOLARZY meblowych. ☎(0-85)653-55-61 (do 16.oo).
1061401

STOLARZY ze środowiska wiejskiego, do wykonywania schodów i przyuczenia zawodu, ☎(0-85)741-83-01.
1062092

STUDENTÓW -własny samochód na okres wakacji, Shell Gas, ☎(0-86)75-26-13.
1062186

SZANSA! Superchałupnictwo, wysokodochodowe. Informacja bezpłatna. Koperta, znaczek. Agencja Usługowa, 64-920 Piła, box. 185.
1062086

SZWACZKI. Bagnowska 6, (9.00- 15.00). Po 18.00: ☎(0-85)743-34-83.
1061957

WYSOKODOCHODOWE chałupnictwo -zaopatrzenie, zbyt, urządzenia, umowa. PHU "GAMMA", 75-331 Koszalin, Bałtycka 2. Prosimy dołączyć znaczek 5,50.
1061613

❒ SZUKAM PRACY

ABSOLWENT -technik geodeta podejmie pracę. ☎(0-85)716-00-53.
1062437

NIERUCHOMOŚCI

❒ AGENCJE

AGENCJA "POŚREDNIK" -nieruchomości. ☎(0-85)742-00-08, ☎746-01-64.
1059943

"ALMA" mieszkania, działki. Ełk, ☎(0-87)610-59-90.
1059663

Kupimy dom
z mediami
w Białymstoku
usytuowany
na małej działce
- ok. 600 m².
Dzielnica Marczuk
lub najbliższe okolice.
Kontakt telefoniczny:
(085) 732-31-36
D1012426

AREA -Nieruchomości, Malmeda 1/102, ☎(0-85)744-51-77.
1060653

"FORUM"- Nieruchomości, Lipowa 4, ☎(0-85)43-64-83.
1061426

GRAJEWO "UNIVERS", Piłsudskiego 6, ☎(0-86)72-26-23.
1062639

SUWAŁKI "TRANSAKCJA". ☎(0-87)66-56-14.
202782

WYCENIAM działki, budynki, mieszkania. ☎(0-85)743-28-29.
1055464

❒ KUPIĘ

KUPIĘ starszy dom lub działkę w okolicy Białegostoku lub Zambrowa. ☎0602-138-317.
104903

OKOŁO 1 ha z dostępem do jeziora w gminie Jeleniewo. ☎(0-87)67-90-03.
202917

❒ SPRZEDAM

36 mkw. Suwałki, ☎(0-87)66-44-47.
203048

4.000 mkw. nad jeziorem Buwełno. ☎(0-87)28-22-63, ☎0-602-114-546.
1062675

500-metrowe działki letniskowe Szafranki k.Goniądza -tanio pilnie, ☎(0-86)72-26-23.
1062642

ATRAKCYJNĄ szeregówkę -stan surowy zamknięty, (dowolny podział wnętrz) w atrakcyjnym miejscu Węgorzewo, centrum, ul. Portowa, ☎(0-87)28-97-34.
1062558

BUDYNEK 420 mkw., działka 2100 mkw. Możliwość urządzenia mieszkania lub działalności gospodarczej -centrum Prostek, ☎(0-87)61-12-185 po 20.00.
1062700

BUDYNEK magazynowo -biurowy centrum Ełku, plac ogrodzony 740 mkw., wszystkie media. ☎(0-87)610-80-11.
1062064

DOM, centrum Knyszyna. Wiadomość: Białostocka 14.
1061536

DOM -Hajnówka, ☎(0-85)719-26-87.
1061422

DOM- stan surowy zamknięty. ☎(0-87)67-22-36.
202855

DOM do rozbiórki, stan bdb. ☎(0-85)71-81-531.
1061517

DOM drewniany, stan dobry, 2.000 zł. ☎(0-86)741-455.
1062718

DOM drewniany, ☎(0-86)743-156.
1062588

DOM drewniany do rozbiórki, ☎(0-87)641-40-18.
1061293

DOMEK, Milejczyce. ☎(0-85)655-74-65.
1062728

DOM parterowy, działka, 1800 mkw. Grajewo, ul. Konopska, ☎(0-86)18-46-49.
1062693

DOM piętrowy, działka, garaż w Grajewie. ☎(0-58)67-11-754.
1062078

DOM w zabudowie szeregowej, Zambrów, ☎(0-86)71-19-89, ☎(0-85)743-41-30.
1062661

DOMY szeregowe na os. Wyżyny, 156,4 mkw., p.u. -odbiór X 1998, 187,8 mkw., p.u. -odbiór X 1999, ☎(0-85)518-592, ☎510-201 wew. 115.
1057177

DWUPOKOJOWE. ☎(0-87)679-202.
1057317

DZIAŁKA budowlana, 1800 mkw., Dzikie. ☎(0-85)719-26-60.
1062201

DZIAŁKA budowlana 9.200 mkw., dom (stan surowy) -w całości lub działki wydzielone. Grajewo, ☎(0-86)72-65-06.
1062698

DZIAŁKA rekreacyjna nad Jeziorem Rajgrodzkim, 1000 mkw., ☎(0-90)363-464.
1060689

DZIAŁKĘ 1840 mkw., okolice Ogrodniczek. ☎(0-85)742-27-49.
1061961

DZIAŁKĘ budowlaną, w Gołdapi pow. 500 mkw.- niedrogo. Suwałki, ☎(0-87)65-11-68.
203043

DZIAŁKĘ budowlaną 1.400 mkw. w Wilkasach. ☎(0-87)28-85-41.
1061324

DZIAŁKĘ budowlaną o pow. 12.000 mkw. koło Sochoni koło osiedla Łan. ☎(0-85)718-60-56.
1062616

DZIAŁKĘ budowlaną pod Warszawą (Bożęcin Duży): ☎(022)752-04-48.
104925

DZIAŁKĘ budowlaną w zabudowie szeregowej 324 mkw z pozwoleniem na budowę. Suwałki, ☎(0-87)67-00-64.
203002

DZIAŁKĘ przy lesie. ☎(0-85)662-03-25.
1062024

DZIAŁKI. ☎(0-85)743-68-51.
1062158

DZIAŁKI budowlane. Grajewo, Targowa 16/5.
1062695

DZIAŁKI budowlane. Zambrów, Grabowska 21.
1061189

DZIAŁKI budowlane uzbrojone. Ełk, ☎(0-87)621-44-44.
1061574

DZIAŁKI w Sokółce. ☎(0-85)711-31-10.
1055601

DZIAŁKI z prawem budowy, domek letniskowy nad jeziorem Gaładuś, suwalskie. ☎(0-87)16-22-50.
202918

GOSPODARSTWO 11 ha, w tym 2 ha nad jeziorem Krzywe, ☎(0-87)642-59-28.
1061391

GOSPODARSTWO 11 ha stan dobry. ☎(0-87)65-05-79.
202900

GOSPODARSTWO 12,52 ha z nowymi budynkami lub samą ziemię w Sierkach, gm. Tykocin. ☎(075)74-121-03.
104920

KAMIENICĘ w centrum Suwałk, ☎(0-87)644-20-20.
1062172

LAS w kompleksie Nowogród (2,40 ha): ☎024-262-11-38.
104914

LAS: ☎(086)160-082.
104711

LOKALE usługowo-handlowe w centrum Suwałk przy ul. Noniewicza sprzedam. Termin oddania do użytku listopad 1998 rok. Bliższe informacje ☎(0-87)65-37-90 do 16.00, po 17.00 ☎(0-87)67-25-35.
202995

LOKAL w centrum Suwałk. ☎(0-87)66-70-18.
203040

LOKAL w Zambrowie, ul. Białostocka: ☎0-217-626-70.
104912

M-2, IV piętro: Łomża, ☎18-70-90.
104932

M-2 Suwałki. ☎(0-87)67-46-29.
203035

M-4, II piętro- centrum Suwałk. ☎(0-87)16-25-69.
203012

M-4: Łomża, ☎(086)16-93-21.
104881

M-5, 70 mkw., I piętro -centrum Ełku, ☎090/624-905.
1061566

M-5 centrum Suwałk. ☎(0-87)66-49-57, ☎(0-87)66-39-68.
203046

MIESZAKNIE 84 mkw., 4 pokoje I piętro. Ełk, ☎(0-87)610-49-64, ☎(0-87)610-71-60.
1061567

MIESZKANIE 34 mkw.: Zambrów, ☎(086)188-843.
104950

MIESZKANIE 39 mkw., 2 pokoje w Białymstoku. ☎675-38-15 po 16.00.
1062271

MIESZKANIE 46 mkw. w Augustowie. ☎(0-87)644-62-82.
203039

MIESZKANIE 51 mkw. -Grajewo, ☎(0-86)78-42-71.
1062696

MIESZKANIE 52,5 mkw. Suwałki, ☎(0-87)65-50-34.
202959

MIESZKANIE 60 mkw., I piętro Łomża, ☎16-27-35.
104894

MIESZKANIE 76 mkw z garażem na Reja. Suwałki, ☎(0-87)67-71-31 po 19.00.
202899

MIESZKANIE 80 mkw. w Czerwonce, lub zamienię na mniejsze. ☎(0-87)68-12-27 po 16.00.
203042

MIESZKANIE własnościowe w centrum Giżycka I piętro, 63 mkw. ☎(0-87)29-27-38.
1060044

NA wsi, 5 km od Łomży -budynek z działką 1800 mkw. (wszystkie media): 40.000 zł.; ☎(086)185-388, po 20.00.
104672

OBIEKT mieszkalno pensjonatowo szkoleniowy przy jeziorze. Ełk, ☎(0-87)621-44-44.
1061576

PAWILON handlowy. Grajewo, ☎(0-86)72-32-19.
1061584

POSESJĘ z budynkami (do remontu) w Nowodworcach, ☎(0-85)719-11-00, ☎663-10-65.
1062519

PÓŁ bliźniaka w Sokółce i garaże z ziemią, 1,89 ha w Moczalni (Szosa Białystok- Grodno). ☎(0-85)711-41-94.
1062420

PÓŁ bliźniaka: Łomża, ☎160-058.
104928

SAJZY k. Ełku -działki z prawem budowy nad jeziorem Łaśmiady, ☎090/34-85-14.
1058596

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 1200 mkw. w Nowogrodzie. Jerzy Frąckiewicz, Nowogród, ul. Morska 1, ☎(0-86)17-56-89.
1061113

SPRZEDAM M-4 -Szczuczyn, ☎(0-86)72-53-12.
1061743

WYDZIERŻAWIĘ, dwie hale po 430 mkw. z zapleczem biurowo -socjalnym, 1 ha ogrodzony i utwardzony, wodociąg, telefon, CPN, ☎(0-87)644-54-92.
1062552

❒ POSZUKUJE

KAWALERKI. ☎0-602-156-083.
1062501

LOKALU na sklep w centrum Suwałk, Ełku. ☎090378950.
203024

POSZUKUJĘ punktu handlowego najchętniej na bazarze w białostockiem, łomżyńskiem lub suwalskiem. ☎(0-83)35-99-350.
1062729

❒ ZAMIENIĘ

MIESZKANIE komunalne w bloku 22,66 mkw., Kraszewskiego 23A/2 -zamienię na mieszkanie w Hajnówce.
1062533

❒ WYNAJMĘ

DO wnajęcia M-4. ☎(0-85)66-33-821.
1062450

DO wynajecia na biuro, gabinet (okratowany parter -alarm, telefon), ☎(0-85)67-55-789.
1062489

DO wynajęcia lokale użytkowe: Łomża, Polowa 22, ☎(086)16-34-81.
104811

DO wynajęcia mieszkanie w Białymstoku: ☎(086)182-625.
104933

DWUPOKOJOWE, ☎(0-85)744-34-99.
1062545

HALĘ odnajmę -sprzedam. Ełk, ☎(0-87)621-44-44.
1061578

M-4 z telefonem. ☎(0-85)7-191-830.
1062563

MIESZKANIE lub gospodarstwo. Oracze 46. ☎(0-22)674-61-87.
1062714

ODDAM w dzierżawę 500, 1000 mkw. -hale, ☎(0-85)741-88-62.
1062093

PAWILON handlowy pow. 277 mkw., korzystne położenie, wszystkie media, możliwość adaptacji na inne cele w Suwałkach do wydzierżawienia. ☎(0-87)67-38-73.
202999

PRACUJĄCEJ, ☎(0-85)654-52-19.
1062287

☎(0-85)675-34-85.
1062131

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

ALUMINIOWA zabudowa balkonów. ☎(0-85)744-84-78.
1062670

ANTYWŁAMANIOWE drzwi "Gerda Star", rolety zabezpieczające. ZALUS, ☎511-994.
1054132

BRAMY, ogrodzenia, kraty. ☎(0-85)718-90-05.
1062426

DRZWI antywłamaniowe, wejściowe, pokojowe, zamki: sprzedaż-montaż. Centrum Techniki Zabezpieczania Mienia, ☎539-036
1057096

DRZWI harmonijkowe, ☎(0-85)732-90-25.
1053240

GLAZURA, panele, klinkier, malowanie. Szybko, tanio, solidnie. Augustów, ☎(0-87)64-25-621.
203050

INDECO wygodne mieszkanie
J1011856
RATY
SZAFY, GARDEROBY WNĘKI, BIURA
- KANADYJSKIE DRZWI SUWANE W SYSTEMIE STALOWYM I ALUMINIOWYM
- BOGATA KOLORYSTYKA PŁYT I LUSTER
- DRZWI DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU W DOWOLNYM WYMIARZE
- USŁUGI STOLARSKIE

5 LAT GWARANCJI
LETNIA PROMOCJA 10%
BIAŁYSTOK, ul. Marczukowska 6a (Świat Kuchni), tel. 651-52-01 w. 14
ul. Legionowa 4, tel. 732-91-23 (róg Sienkiewicza)
Bielsk Podlaski, ul. Kazimierzowska 6 tel. 303-512

INSTALACJE, urządzenia gazowe. Witkowski, ☎732-08-71.
1059966

KOMPLEKSOWE remonty, ☎(0-85)67-50-699.
1061648

KUTE balustrady, ogrodzenia, ☎(0-85)718-85-93.
1061410

MALOWANIE, szpachlowanie, wykładziny, suchy tynk -solidnie, ☎(0-85)663-12-21, ☎0602/13-15-53.
1062532

MONTAŻ płyt gipsowych -malowanie: ☎(086)19-13-58.
104895

OCIEPLENIA budynków, elewacja -tanio, ☎(0-87)15-36-07.
1061456

OKNA, drzwi, zabudowy balkonów- PCV, aluminium, drewno. ZALUS ☎6511-994.
1054136

POSADZKI agregatem, ☎(0-85)711-48-40.
1062428

REMONTY mieszkań wykonuję. Suwałki, ☎(0-87)67-35-62.
203021

ROBOTY ziemne, (wykopy), ☎(0-87)643-55-39, ☎0601386032.
1060572

ROBOTY ziemne- ładowarką, koparką, wywrotką. Suwałki, ☎(0-87)66-34-01, ☎0602254008.
202891

ROLETY, drzwi antywłamaniowe -tanio, raty. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25, ☎(0-85)741-67-07 wew. 303.
1053229

S.C. "FENIKS" -polbruk -parkingi, chodniki, VAT, ☎(0-85)71-94-543, ☎652-39-35.
1060967

SIDING. ☎(0-85)510-353.
1056542

SIDING, pokrycia dachowe, solidnie. ☎(0-87)16-41-07.
203025

STUDNIE, ☎(0-85)744-33-93, ☎0-602-170-725.
1051275

SUCHE tynki. ☎(0-85)443-575.
1055673

SUFITY podwieszane, ☎(0-85)741-67-07 wew. 303.
1053237

TAPETOWANIE, malowanie, układanie glazury, ☎(0-85)650-33-05.
1062600

TYNKI gipsowe, ☎(0-85)741-80-05.
1058634

TYNKI wapienno-cementowe wewnętrzne, zewnętrzne, agregatem: ☎(086)19-81-53.
104922

UKŁADANIE kostki brukowej, VAT. Usługi kompleksowe, ☎(0-85)653-57-51, ☎(0-85)663-34-29.
1057258

UKŁADANIE marmurów, schodów, parapetów, ☎(0-85)650-33-05.
1062599

UŁADANIE podłóg, zabudowa wnętrz, renowacja mebli tapicerowanych. ☎(0-87)65-15-03.
202778

WYKONUJEMY: ścianki gipsowe, sufity podwieszane, sztukaterię, ocieplanie budynków, inne prace: ☎(086)71-66-25.
104900

ŻALUZJE, verticale, rolety, moskitiery -solidnie. ☎(0-85)732-90-25.
1053220

ŻWIR, czarnoziem, ☎(0-85)653-93-24.
1060398

❒ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72.
1062626

AUTOMATYCZNE pralki, ☎(0-85)7424-049.
1058772

TELENAPRAWA, ☎(0-85)652-03-83.
1051876

❒ TRANSPORT

BUS, VAT. ☎(0-86)701-190.
1061413

BUS, ☎(0-85)743-77-43.
1061395

BUS -1 tona przewozy, ☎(0-85)711-75-79.
1061065

BUS MAX towarowy -kraj, zagranica, faktury VAT. ☎(0-86)72-36-80.
1062697

BUS towarowy 2 tony (kraj- zagranica). ☎(0-87)644-93-01.
202998

KAMAZ, piasek, żwir, ☎(0-85)741-99-66.
1058478

KOPARKĄ OSTRÓWEK, TEL. 51-55-66.
1057182

PIASEK, żwir 10 ton, ☎(0-85)676-20-33.
1058469

PODEJMĘ współpracę, 22 m, 3 t. ☎090-286-074.
1061597

ŻWIR, piasek, pulpa. ☎(0-85)741-50-55, ☎090-237-397.
1057324

ŻWIR. ☎(0-85)718-53-50 do 18.00, ☎(0-85)741-38-38, po 18.00.
1057016

ŻWIRY, piaski, czarnoziem. Suwałki, ☎(0-87)66-34-01.
202892

❒ INNE

ANTYWŁAMANIOWE DRZWI, FOLIE OCHRONNE OKIENNE, ZABUDOWA BALKONÓW, KRATY ZWIJANE, ALUMINIOWE DRZWI, WITRYNY, UL. SIENKIEWICZA 67. 75-12-18 "ZAMIS".
1057097

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, żaluzji, odbieramy, odwozimy własnym transportem. ☎(0-85)732-60-62.
1062731

FOTOGRAFOWANIE: Śluby (USC, Kościół, plener, portret). ☎(0-85)741-91-09.
1062663

SZKLARSKIE u klienta. ☎(0-85)652-44-18.
1058175

TAPICERSTWO, ☎(0-85)732-78-12, Nowowarszawska 59.
1051086

WIDEO -foto "FORMAT" -letnia promocja, ☎(0-85)65-18-111.
1061300

ZESPÓŁ "QUATRO". ☎(0-85)327-549.
1048114

ZLECĘ wykonanie dużego budynku, ☎0602/527-754.
1062690

ŻALUZJE -czyszczenie. ☎(0-85)732-60-62.
1062732

ŻŁOM wywiozę. ☎(0-85)651-59-70.
1060076

AUTO-MOTO

❒ KUPIĘ

(ABC): Auta do remontu, powypadkowe: ☎(090)267-215.
104151

"AMBIT" Sp. z o.o. AUTO-SZROT, skup samochodów powypadkowych, na części. Sprzedaż części używanych. Dobrzyniewo Duże, ☎(0-85)7197-796, ☎090/273-004.
1052118

AUTA powypadkowe, skorodowane: ☎(090)367-870.
104152

AUTA powypadkowe, uszkodzone ☎(090)553-409.
104156

AUTA powypadkowe do remontu: ☎(090)553-409.
104153

AUTA rozbite, powypadkowe, ☎(090)36-78-70.
104155

AUTA skorodowane, powypadkowe, ☎(090)26-72-15.
104154

AUTO-SZROT, skup aut powypadkowych, złomowanych. Sprzedaż części. Nowa Wieś Ełcka, ☎(0-87)619-73-84.
1057181

POLONEZA do 1 roku, ☎(0-85)744-34-99.
1062542

ŻUKA, tarpana z silnikiem diesla. ☎(0-85)718-71-86.
1062053

❒ SPRZEDAM

****(0-85)7455-284** Autokomis "Twoje Marzenie" Zaprasza: kredyty samochodowe bez I wpłaty (w ciągu 3 godz.) Ubezpieczenia komunikacyjne na miejscu. Zawsze 50 aut na placu. Centrum Białegostoku, Mazowiecka 32.
1059988

****AUTOKOMIS** "VOYAGER" pod dachem. Sprzedaż, raty, PTS. Myśliwska 2. ☎(085)414-718, 410-517.
1056998

****AUTOKOMIS, Białystok ul. Prowiantowa19, ☎/fax(085)520-420.**
1057000

123D, ☎(0-85)718-33-15.
1062225

125P (1986), 100.000 km -z dobrych rąk!: ☎(086)160-748, (086)72-15-31.
104926

126P, (1991). ☎(0-85)741-88-37.
1062117

15 rat na poloneza i audi 80, ☎(0-87)643-05-91.
1061392

FIMOT S.C.
oferuje samochody dostawcze i ciężarowe:

AVIA Z ZABUDOWĄ IZOTERMICZNĄ
LUBLIN II
POLONEZ TRUCK
POLONEZ ROY
CITROEN C-15



D10116-9d

NOWY LUBLIN TAŃSZY O
5000 zł
ZA STARY ZŁOMOWANY ŻUK
EŁK, UL. SŁOWACKIEGO 11
TEL. (0-87) 621-31-03
SUWAŁKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 2
TEL. (0-87) 663-263
PROFESJONALNY SERWIS
GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

ALTERNATORY, rozruszniki, części nowe i regenerowane do samochodów zachodnich. Suwałki, Kościuszki 37, I piętro, tel./fax (0-87)65-13-85.
202686

AUDI 100, (1988), ☎(0-86)72-26-23, ☎090/677-134.
1062645

AUTO-KOMIS "ZAWADY" zaprasza 9.00 - 18.00, ☎(0-85)653-40-82, ☎661-47-28.
1057547

AUTOKOMIS, Botaniczna, kupno - zamiany, raty. ☎744-55-48. Nowe: Polonezy, Daewoo.
1056778

AUTOKOMIS, Suwałki, Wojska Polskiego 92, ☎(087)653-231, zamiany, skup, raty. Daewoo.
1056781

AUTOKOMIS Bielsk Podlaski, Mickiewicza 5/1, ☎730-88-23. Raty, zamiany, skup. Nowe polonezy. Salon Daewoo.
1056783

AUTO Komis "LIDER" -Skup -Sprzedaż -Zamiana, ☎(0-85)732-59-16.
1057139

AUTOKOMIS NAREWSKA 26a. KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA, RATY, PTS. MOŻLIWOŚĆ KUPNA SAMOCHODÓW BEZ I WPŁATY, BEZ PORĘCZYCIELI. TEL. (085) 6511-335, 6511-325.
1057278

AUTOKOMIS "TOMCAR", Wierzbowa 10. ☎0602645866.
1056784

BLACHARKA, szyby, podzespoły: niwy, oki, moskwicza, samary, tawrii; od 10,-. ☎(0-85)744-17-19.
1061742

BMW 318, (1991), serwisowana, ☎(0-87)28-04-93 po 16.00, ☎0602/12-39-27.
1061158

BMW 520, (1989), serwisowana, ☎(0-87)28-04-93 po 16.00, ☎0602/12-39-27.
1061160

CC 700 (1993), niebieski. ☎(0-85)655-64-41.
1061598

CIĄGNIKI siodłowe jelcz C-417, 2 szt. (1987-88), ☎(0-87)218-422 po 16.00, ☎218-531 lub ☎218-619.
1062493

CIĄGNIK siodłowy kamaz, (1990). ☎(0-85)730-86-50.
1059267

CINQUECENTO 700 (1992) stan dobry, ☎(086)18-18-24.
104951

CINQUECENTO 700, (1996), ☎(0-85)663-42-01, ☎745-53-00.
1062614

CITROEN oltcit, 1.1, (1990), 19000 km. ☎655-37-48 wew. 165.
1061817

DWA kamazy, oryginalne wywrotki, (1989), (1986), stan bdb. ☎(0-85)655-56-71, po 16.00.
1062620

FIAT 125, (1984), stan dobry, 700,-. ☎(0-85)6-755-782.
1062652

FIAT 126p (1984), plus drugi silnik- tanio. ☎(0-87)67-69-78.
203032

FIATA 126p (1986). ☎(0-87)67-55-58 po 16.00.
202992

FORD sierra kombi 1.8 TD, (1990). ☎(0-87)621-50-32.
1061407

KOMIS FIMOT EŁK
tel. 621-31-03
Samochody używane na raty i w leasingu

1. Opel Astra	92	18.500 zł	czerwony
2. Fiat UNO	94	15.900 zł	niebieski
3. PN 1,5	93	9.600 zł	czarny met.
4. Lada Samara	90	7.500 zł	niebieski
5. Fiat 126	94	8.600 zł	niebieski
6. PN TRUCK izot.	94	14.500 zł	bordo
7. Toyota HIACE	87	12.000 zł	biały
8. Lublin I	96	23.800 zł	biały
9. Lublin konten.	94	19.800 zł	biały
10. Lublin konten.	94	19.800 zł	biały

Możliwość negocjacji cen.
W cenie pojazdu opłata skarbowa.
Wypożyczalnia samochodów, holowanie pojazdów.
D1012541

FORD escort 1,6, 16V (1996). ☎(0-87)68-51-60.
203005

FORD fiesta 1,1, (1984), ☎(0-86)72-84-75.
1061585

FORD transit, 1.6, (1981), 5,5 tys. lub zamienię na poloneza, kabina, silnik zwykły jelcza 315. ☎(0-87)641-23-88 po 20.00.
1062513

FORT tranzit 100 CL, 2,5 TD (listopad 1996), sprzedam. Pierwszy właściciel. ☎(0-87)65-37-90 do 16.00, po 17.00 ☎(0-87)67-25-35.
202996

FSO 1500 (1986)- pilnie ☎(0-87)16-12-35.
203023

JELCZ 317W, przyczepa GKB, szafa do przewozu bydła- jelcz. ☎(0-87)66-72-23.
203031

JELCZ 325 + przyczepa 10-tonowa; ☎(086)17-45-04.
104929

JELCZ 325, (1985). ☎(0-86)72-27-46.
1062120

JELCZ Styer, składak (1990) 3W (35.000 zł +części): ☎(086)78-50-89.
104913

KAMAZ 5511, wywrotka, (1981). ☎(0-116)66-18.
203037

KAMAZ 5511, wywrotka, (1980), stan idealny. ☎(0-116)47-57 po 18.00.
1062429

KAMAZ z przyczepą, 10 t, oplandekowany lub zamienię na osobowy. ☎(0-86)75-38-01, ☎(0-86)774-737.
1062719

KOPARKO- spycharkę "Białoruś", DT-75. ☎(0-87)68-30-97.
202980

LIAZ ciągnik siodłowy (1990) z naczepą: ☎(086)71-31-06, (086)74-41-19.
104944

ŁADA 1300, (1989), ☎090/233-305, ☎(0-85)741-17-26.
1062303

ŁADA 2107, 1300 (1989). Suwałki, ☎(0-87)66-44-82 po 19.00.
203015

ŁADA 2107, (1989). Suwałki, ☎(0-87)67-74-65.
203026

ŁADA oka, (1991), 5.500 zł, ☎(0-85)716-15-58.
1062632

MERCEDES 406D chłodnia, stan dobry: ☎(086)71-31-06, (086)74-41-19.
104942

MERCEDES 811D, (1987). ☎0-602-343-680 lub ☎(0-85)654-21-04, (wieczorem).
1061933

MERCEDESA 190D (1992), przebieg 103.000. ☎(086)18-55-43, po 19.00.
104941

MERCEDES MB 100D dostawczy (1993), przebieg 108.000. ☎(086)17-83-07, wieczorem.
104937

Autoexpert J1012275a

Fiat	1994	7.800 zł	czerwony
Polonez Caro 1,5	1992	7.200 zł	czerwony
Polonez 1,4 Rover	1994	12.900 zł	szary
CC 700	1997	16.300 zł	czerwony
CC 704	1991	9.900 zł	seledyn
CC	1994	12.800 zł	zielony met.
CC	1995	13.500 zł	niebieski
CC	1994	13.000 zł	szary met.
CC 900	1995	15.500 zł	czerwony
UNO 1.0	1993	15.300 zł	biały
UNO 1.4	1995	17.900 zł	czerwony
Tipo	1995	19.900 zł	szary met.
Punto 75 ELX 3D	1995	23.500 zł	zielony met.
Brava 1.4	1997	31.000 zł	złoty met.
Brava 1.4	1997	31.000 zł	srebrny met.

W cenie zawarta opłata skarbowa. Proponujemy pakiet ubezpieczeniowy w PZU - 4,5%. Możliwość negocjacji cen.
Polmozbyt Plus
Białystok, ul. Zwycięstwa 10A
tel. (085) 651-25-40, 651-73-32

MITSUBISHI L-300 Bus (1985) -lub zamienię na osobowy, ☎(086)189-560.
104897

NACZEPA wywrotka, 27 T, trzyosiowa, (1987). ☎(0-86)72-27-46.
1062123

NISSAN terrano 2,4B, (1990). ☎(0-87)66-78-97.
203027

NYSA 522, (1986). ☎65-44-051.
1061450

OPEL -części nowe, używane. Krucza 7, ☎(0-85)745-30-23.
1061442

OPEL astra 1.7, turbo diesel, (1993), 23.500,-. ☎(0-86)72-77-46.
1061829

OPEL kadett, GSi, (1984), czerwony. ☎(0-85)711-21-70 po 20.00.
1062678

OPEL omega 2,0 (1994), ☎(086)771-497, 774-614.
104905

OPEL vectra (1990), opel omega (1993), combi: ☎090-266-153.
104910

PEUGEOT 405 GLD (1988). Augustów, ☎(0-87)643-43-17.
202989

PILNIE vw jetta, (1988), 1.6, benzyna, bordo metalik, autoalarm, centralny zamek, wspomaganie, spojler. Giżycko praca: ☎(0-87)28-68-16, dom: ☎(0-87)29-26-28.
1062671

POKRYWA silnika, pokrywa bagażnika mercedesa 124 -tanio, ☎(0-85)653-15-80 (8.00 - 17.00).
1062668

POLONEZ, (1994) + gaz włoski BRC, ☎(0-85)7-322-724.
1062597

PRZYCZEPA 10 t, oplandekowana lub zamienię na osobowy. ☎(0-86)75-38-01, ☎(0-86)774-737.
1062720

PRZYCZEPA 4,5 tony, nysa, Hajnówka, ☎(0-85)684-31-44.
1061520

PRZYCZEPA GKB 10T, (1980), naczepa izoterma trzyosiowa. ☎(0-86)72-27-46.
1062122

PRZYCZEPĘ trzyosiową pod plandeką. ☎(0-85)655-20-09.
1061599

DAEWOO **AUTOSALON EUCAR**

Oferuje samochody dostawcze i ciężarowe w dużym wyborze:



D1012411a

AVIA A31-T prezent niespodzianka
za 2.200 zł
do pozostałych za 1.200 zł

Lublin II - 32.200 zł
Lublin II z silnikiem GM Holden - 40.990 zł
Polonez Truck - 21.818 zł
Citroën C-15 - 28.640 zł
(ceny netto)

Lublin II tańszy o 5000 zł za złomowanego Żuka

Wypożyczalnia samochodów
Raty ■ Leasing ■ Używane w rozliczeniu
Części zamienne ——— Serwis

Ełk, ul. Kilińskiego 5, tel. 621 49 47
Suwałki, ul. Pułaskiego 71, tel. 65 61 40
Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12a, tel. 28 55 44

RENAULT 21 newada combi, (1991), 140.000 km, oryginał czerwony, bardzo dobry stan. Augustów, ☎(0-87) 643-13-08.
1061954

RENAULT 25, (1986), ☎(0-85)737-62-64.
1062491

SAMOCHÓD FS Lublin, (1995), przebieg 30 tys. km, 25 tys. zł. ☎(0-87)28-44-99 po 22.00.
1062677

SILNIK 1,6D golf przystosowany do zamontowania w polonezie. ☎(0-87)56-23-01 po 18.00.
202986

SKODA favorit, (1991), stan bdb. ☎(0-85)741-14-16.
1062618

SKRZYNIE biegów - Jelcz, Star, Lublin, Ikarus, Liaz; hurt. ☎(0-42)678-21-23.
1042709

STAR 1142, (1990), plandeka. ☎(0-87)66-39-38.
202896

STAR 200 leyland do remontu, 8.000 zł. ☎(0-85)655-54-96, wieczorem.
1062200

STAR 28 chłodnia (1984) pełnosprawny, zarejestrowany- tanio. Suwałki, ☎(0-87)66-24-42.
202993

STAR 28 Leyland. ☎(0-87)68-58-72.
202983

STAR 29 silnik leyland skrzynia biegów 200, passat volkswagen po wypadku, ☎0602316092.
203009

TŁUMIKI, amortyzatory, haki. Suwałki, ☎(0-87)66-29-25.
202978

TOP AUTO PROPONUJE: OPEL VECTRA 1,6 (1995), 36000 ZŁ, OPEL VECTRA 2,5 (1997) ☎661-68-02, ☎661-47-87.
1062691

TOP AUTO PROPONUJE: USŁUGI SWEGO KOMISU. SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH, UŻYWANYCH, ZAMIANA SAMOCHODU STAREGO NA NOWY, PREFERENCYJNE KREDYTY BANKOWE DO 6 LAT, WYCENA AUT, OCENA STANU TECHNICZNEGO, ZNAKOWANIE POJAZDÓW, ☎614-787.
1062701

TOYOTA hiace, (1997) fiat marea wekend, (1997) -zamiana, ☎(0-85)650-19-14.
1062634

UNO 1,0 (lipiec 1997). ☎(0-85)661-89-89.
1061608

VOLKSWAGEN golf 1,1 (1979). Suwałki, ☎(0-87)67-60-51 godz. 16.00-18.00.
203010

VOLKSWAGEN golf (1985), garaż blaszak. ☎(0-87)67-85-60.
203001

VW golf 1,8GT, (1994), czarny- bogate wyposażenie. Suwałki, ☎(0-87)66-39-60.
203038

VW passat combi 1.8 benzyna, (1989/97), 20.800,-. ☎090-371-447.
1061737

WARTBURG 353, (1987). Sejny, ☎(0-87)163-385. Cena: 2.200 zł.
203011

WSK-125 i 175, Michałowo, Gródecka 23.
1062481

ZIŁ, (1979), diesel po remoncie. Skrzynia, ogumienie- nowe. ☎(0-86)72-27-46.
1062121

ŻUK A-11, (1979), tel. 130 Bombla.
1062358

ŻUKA. ☎(0-87)67-84-72.
203044

ŻUK blaszak (1994). ☎(0-87)67-12-98.
203018

❒ AUTOALARMY

"ALAR" -Alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, blokady, radiomontaż, zestawy głośno mówiące CENTERTEL i GSM. ☎(0-85)416-461, ☎090-672-672.
1051632

ALARMY w budynkach- autoalarmy- immobilisery- centralzamki- radiomontaż - głośniki- anteny-zestawy głośno mówiące- ul. Św. Rocha 4A 744-51-30.
1056454

❒ INNE

AMORTYZATORY, tłumiki, świece, pióra wycieraczek. Handlowa 7 ☎(085)42-87-56.
1056997

❒ USŁUGI

OLEJE, filtry. Bardzo duży wybór. Unimot, ☎742-63-58
1056989

TOCZENIE tarcz bez demontażu. Naprawy hamulców. Geometria- laser. Unimot, ☎742-63-58
1056991

BIZNES

"ADVERT" -umieszczanie reklam w rosyjskich katalogach firm, ☎/fax. (0-89)742-54-00. Mrągowo, ul. Nadbrzeżna 13/3, skr. poczt. 3.
1061590

BUTLE gazowe do piwa oraz gazów technicznych -sprzedam, ☎(0-85)654-28-08.
1061513

KANCELARIA Patentowa, ☎(0-85)73-22-715.
1061473

KAWIARNIĘ, bar sprzedam. ☎0-602-343-680 lub ☎(0-85)654-21-04, (wieczorem).
1061931

KOZACZKI damskie, atrakcyjne ceny -sprzedam na Wschód, ☎(0-58)664-67-86.
1060830

POSEZONOWA WYPRZEDAŻ AUTOMATÓW DO LODÓW. OBNIŻKA CEN 50%. "CONRAD COMPANY", ul. Sukienna 9, Białystok, ☎(0-85)742-75-39.
1062688

WEJDĘ w spółkę (posiadam wodę ze studni głębinowej o wysokich właściwościach -lepsza od wód sprzedawanych w sklepach), ☎(0-85)741-88-62.
1062094

WSCHODNIE TOWARZYSTWO LEASINGOWE S.A. BIAŁYSTOK, UL. J. K. BRANICKIEGO 17A, ☎732-11-76, 732-89-70. LEASING: OPERACYJNY, KAPITAŁOWY - NIERUCHOMOŚCI; SAMOCHODÓW OSOBOWYCH; RATALNA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI (OSOBY PRYWATNE).
1057135

UBEZPIECZENIA

MIESZKAŃ: (kradzież 0,4%, pożar 0,2%, zalanie 0,3%) = 0,7%. ☎(0-85)732-56-81 -"TUK".
1062592

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, -tanio, Botaniczna. ☎(085)744-55-48.
1056777

☎(0-85)732-56-81- "TUK": nawiążemy korzystną współpracę agencyjną.
1062593

NAUKA

AKADEMIA Astrobiologii: psychologia, parapsychologia, astrologia, bioenergoterapia, masaże -zaocznie, ☎(0-85)65-47-835.
1061570

AKADEMIA Startu przyjmuje zapisy do: - Dziennego Studium Techniki Dentystycznej - Zaocznego Studium Hotelarstwa i Turystyki, Białystok, Sobieskiego 3, ☎(0-85)732-89-44.
1061112

AS -kursy prawa jazdy, ☎(0-85)732-89-44.
1061114

EMPIK-INTESYWNE WAKACYJNE KURSY ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, WŁOSKIEGO. UL. BIAŁOWNY 9/1 ☎74-16-930
1060973

KURS doskonalenia umysłu Silvy, (2- 5.07.98). ☎(0-85)65-47-564.
1062679

KURS kierowców. ☎(0-85)614-926.
1053825

KURS prawa jazdy kategorii ABTCE, rozpoczęcie 25.06.98 i 30.06.98, godz. 18.00. Ośrodek Szkolenia Kierowców "CENTRUM", B-stok, Lipowa 31/33, lok. 18, ☎(0-85)74-20-962.
1060994

KURSY KOMPUTEROWE -dorośli i dzieci. Bielsk Podlaski, ☎30-18-44.
1056705

LICEUM Ogólnokształcące dla Dorosłych, ☎(0-85)742-03-04.
1061572

OLC -kursy komputerowe (120 zł), księgowości komputerowej (190 zł). ☎(0-85)742-27-97.
1057180

PIERWSZE w regionie INTENSYWNE KURSY PILOTÓW z BEZPŁATNYMI WYCIECZKAMI ZAGRANICZNYMI: 19- 30.08 i 11- 20.09. Wszystkim gwarantujemy wyjazdy stażowe,najlepszym pracę za granicą od 120 zł/dzień. Ilość miejsc ograniczona. Szczegóły i zapisy: NOWATOR, Białystok ul. M. C. Skłodowskiej 13, ☎(085)742-63-36.
1062594

POLICEALNE Studium Ekonomiczne dla Dorosłych Wschodnioeuropejskiego Instytutu Gospodarki prowadzi nabór na rok szkolny 1998/99. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Informacje: Białystok, ul. Ciepła 40, pokój 4C, ☎675-13-51.
1062506

PRZYJMĘ od września korepetytora matematyki (klasa VI): Łomża, ☎18-37-60.
104947

SPOŁECZNE Liceum Ekonomiczne Wschodnioeuropejskiego Instytutu Gospodarki prowadzi nabór do dodatkowo utworzonego oddziału. Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej. Informacje: Białystok, ul. Ciepła 40, pokój 4C, ☎675-13-51.
1062509

WAKCYJNE spotkania komputerowe dla dzieci i młodzieży, ☎(0-85)65-13-494.
1061874

ZAOCZNE dwuletnie studium: informatyka, turystyka, hotelarstwo. ☎(0-85)742-79-88.
1055270

TURYSTYKA

ATRAKCYJNA promocja majowa. Wypoczynek: Hiszpania, Chorwacja, Grecja, Włochy, Korsyka, Lazurowe Wybrzeże- autokar, dojazd własny. Lato 1998 samolotem: Hiszpania, Majorka, Wyspy Kanaryjskie, Turcja, Grecja, Rodos, Kreta, Cypr, Tunezja, Egipt. AT Kosmos. ☎445-039.
1058167

BELGIA, ☎(0-85)711-42-08.
1057874

BIEBRZAŃSKI PARK NARODOWY (liczne atrakcje). ☎(0-86)720-632.
1056767

"BOGUMIŁ": przewóz osób Hannover -Frankfurt (w soboty): ☎(086)186-313, 0602-18-55-99.
104870

BRUKSELA: wtorek, środa. ☎(0-85)7-167-204.
1056782

DOMEK letniskowy nad jeziorem, Płaska koło Augustowa. ☎(0-87)641-88-74.
1062349

DOMEK nad jeziorem odstąpię. ☎(0-85)741-47-63.
1062733

DOM letniskowy nad jeziorem na Suwalszczyźnie do wynajęcia. ☎(0-87)67-79-74.
203013

DOM pod Rajgrodem. Wyposażony.: ☎(086)160-748, (086)72-15-31.
104927

KOMFORTOWY domek nad jeziorem Bielskie do wynajęcia. ☎0-90-53-52-43.
1062674

"LWÓW bez tajemnic", "As", ☎(0-85)7-436-304.
1062507

ŁODZIĄ po Narwiańskim Parku Narodowym. ☎(0-85)71-91-904 po 17.00.
1061923

MAMY wolne miejsca na polu namiotowym i w domkach nad jeziorem, ☎(0-87)28-52-98, ☎(0-87)25-82-27.
1059539

MAPY, atlasy, przewodniki. Dworzec PKS, ☎(085)745-15-61, Upalna 1A/25, ☎(085)661-82-23.
1056588

MAZURY- wyczarteruję jacht "Foka-2". ☎(0-87)28-82-89.
1062111

OBOZY, kolonie w kraju i za granicą. Wycieczki autokarem, samolotem. Bilety autokarowe-Europa. A.T. Kosmos. ☎445-041.
1058174

PENSJONAT "DENIS" zaprasza. Piaski k.Ełku, ☎(0-87)619-66-55.
1061568

PIELGRZYMKI: kraj, Europa. "As", ☎(0-85)7-436-304.
1062508

POKOJE do wynajęcia- blisko morza. 78-100 Kołobrzeg, Jaśminowa 1, ☎(0-94)35-266-19, (7.00- 15.00).
1062625

TANIE wczasy lecznicze, "As", ☎(0-85)7-436-304.
1062504

TANI obóz -jezioro. "As", ☎(0-85)7-436-304.
1062503

USA, Kanada, Meksyk, ☎(0-89)527-30-07.
1056405

USA - wizy, wyjazdy, kompleksowo, solidnie, "PROMESSA", Piłsudskiego 11/2 ☎(085)744-59-02, (10,00-16,00).
1061512

VOUCHERY- Białoruś, Rosja. AT Kosmos. ☎514-865.
1058170

WCZASY leczniczo- wypoczynkowe: Druskieniki na Litwie- autokarem. A.T. Kosmos, ☎445-041.
1058176

WCZASY nad jeziorem- Augustów, ☎(0-87)643-05-33.
203049

WYCIECZKI szlakiem Mickiewicza, "As", ☎(0-85)7-436-304.
1062505

WYNAJEM autokarów -wycieczki, pielgrzymki. ☎(0-85)742-44-15.
1062448

ZAKUPY

❒ SKLEPY

DRZWI antywłamaniowe, JUWENT już za 1310 zł, drzwi wejściowe, wewnętrzne PORTA, zamki, sprzedaż-montaż. Centrum Techniki Zabezpieczania Mienia, ☎539-036
1057091

FRANCUSKIE PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW ŁĄCZNIE Z MONTAŻEM. KARST MARCZUKOWSKA 6, TEL. (085) 51-55-66.
1057184

NAMIOTY, łyżworolki, turystyka, Warszawska 67/1
1058804

a1010849
AVAL Białystok
ul. Kozłowa 4, tel. 517-656
ANTENY TV-SAT
TELEFONY, FAKSY
Oferujemy dobre produkty!
www.aval.com.pl

SEZONOWA OBNIŻKA CEN NA KOTŁY C.O., OLEJOWE I GAZOWE. KARST, MARCZUKOWSKA 6, TEL. 51-55-66.
1057185

PHU **solo** Białystok, ul. Wasilkowska 47B (wjazd od Szosy Płn.-Obwodowej) tel. (0-85) 675 20 69
SERWIS● RATY
KOSIARKI
● myjki ciśnieniowe
● pilarki
D1012210

TURYSTYKA, namioty, łyżworolki, Piłsudskiego 3.
1058803

❒ HURTOWNIE

HURTOWNIA Odzieży Używanej: Przyjedź raz, a na pewno zostaniesz naszym klientem! ☎(086)18-42-66.
104868

HURTOWNIA Odzieży Używanej z Niemiec, ☎(0-85)73-23-015 do 18.00, ☎0602/450-417. Posiadamy towar w ciągłej sprzedaży.
1061953

Białystok, ul. 1 Armii WP 5, ☎ (085) 539 848
Siemiatycze, ul. Pałacowa 14
Suwałki, ul. Kościuszki 103
Acer
7% do 27-06-1998 **TANIEJ**
Stolarka budowlana
Stolbud Sokółka
STOLBUD SOKÓŁKA S.A.
J1011754f

HURTOWNIA Odzieży Używanej w Łapach zaprasza dnia 27.06.1998 r. Sprzedaż z TIR-a. ☎(0-85)715-27-84.
1062629

KOTŁY
De Dietrich
PROMOCJA!
Dodatkowy czek dla instalatora na min. 500 zł, a może jeszcze szwajcarski zegarek SWATCH, a może jeszcze kolejne 900 zł. Szczegóły u dealera.
THERM
Białystok, ul. Hetmańska 40
tel. 651-01-26 w. 320,
0602 611-516
J1011970

KOŁKI ROZPOROWE, GWOŹDZIE. "IKAFI", HANDLOWA 7.
1058458

NAMIOTY, sport, turystyka, Równa 15.
1058802

RENOMOWANA Hurtownia OdzieżyUżywanej - zaprasza! ☎090-35-34-56.
1056857

"REX-BUD"- sklejki, płyty wiórowe, pilśniowe, materiały budowlane. Suwałki, ☎(0-87)65-07-33.
202970

SŁOJE, sprężynki, gumki, pokrywki -ceny producenta. Ełk, ☎(0-87)620-27-70.
1061580

BOR - MAZ sc
INSTALACJE AUTO - GAZ
MECHANIKA
BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
AUTO - LAKIERY
EŁK, GDAŃSKA 40
TEL.(087) 610 36 49
D1012288

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I MAGAZYNÓW, PROJEKTOWANIE WNĘTRZ, MONTAŻ, TRANSPORT. Białystok, ul. Swobodna 25A, ☎543-150, tel./fax 547-043. 105644

DOMOCHRON
ALARMY
Sposób na bezpieczeństwo
UL. TOWAROWA 2B
TEL. 321-421, FAX 323-974
D1011052

Termitech
KLIMATYZATORY
WENTYLATORY
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57
D1011878

❒ PRODUCENCI

BLACHY NA DACHY. TRAPEZOWANE, POWLEKANE. RYNNY, GWOŹDZIE, WKRĘTY. "IKAFI", ☎(0-85)743-19-60.
1058454

KOSTKA brukowa, kompletne nawierzchnie, gwarancja. BRUX Białystok ul. Produkcyjna 102, ☎(085)54-24-54.
1057090

ŁUBIANKI: ☎(086)16-24-61.
104603

ŁUBIANKI: ☎(086)162-920, 192-600.
104773

PARKIET, mozaika, schody z Hajnówki. (0-85)683-29-20.
1061372

PARKIET, ☎(0-85)675-36-62.
1054044

PARKIET, ☎(0-85)719-41-54.
1056441

PRODUCENT SPRZEDA: -TRYLINKA, BLOCZKI FUNDAMENTOWE, POLBRUK, KRAWĘŻNIKI, OBRZEŻA, PŁYTKA CHODNIKOWA, KRĘGI FI 120, OGRODZENIA BETONOWE. WASILKÓW, UL. SUPRAŚLSKA 16, ☎718-53-50.
1056954

PRODUCENT SPRZEDA ATESTOWANĄ KOSTKĘ BRUKOWĄ Z NIEMIECKIEJ WIBROPRASY ZENITH, UL. KOMUNALNA 3, ☎085/53-88-22, 539-781.
1056465

ZDROWIE

***ALERGIA,** INNE SCHORZENIA. "BICOM, MRT". Testy bezinwazyjne, trwałe odczulanie, terapie seryjne przeciwdziałające wielu chorobom. Gabinet Medycyny Biorezonansowej "PRO MEDIC", Białystok Warszawska 81. Zapisy, informacja: 322-142, codziennie 12.00-18.00.
1045982

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. Centrum Medycyny Holistycznej w Białymstoku wykonuje testy na 2500 alergenów oraz odczulanie (metoda S.I.T.) na urządzeniach najnowszej generacji. Rzymowskiego 43/28. Zapisy telefoniczne: ☎(0-85)45-32-62, 10.00- 19.00.
1038322

ALERGOLOG, astma, pyłkowica, odczulanie, testy. Białystok, Wyszyńskiego 1, ☎0-601-345-390, ☎(0-85)661-45-19. Wysokie Mazowieckie, wtorki od 15.00, Szpitalna 5.
1061172

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19
1059975

BADANIE włosów, ☎744-44-19.
1059977

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎44-44-19.
1059978

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(0-601)21-43-88.
1059979

CUDOWNA TERAPIA SIT. Nerwice- depresje- astma- alergie- choroby układu pokarmowego, krążenia- choroby stawów, kości i mięśni- cukrzyca- prostata. 453-262. 10.00- 18.00.
1042610

FILIPIŃSCY uzdrowiciele, Białystok: 6- 7.07.98. ☎(0-85)654-75-64.
1062681

GABINET ginekologiczny. Ostrołęka, ul. Łęczysk 54A, tel.(0-29)50-64, codziennie od godz. 12.00. Antykoncepcja, wywoływanie miesiączek, badanie i leczenie nadżerek, zabiegi w narkozie. Ceny konkurencyjne.
1046142

MASAŻE lecznicze, rehabilitacja, bioenergoterapia: Grajewo, Wojska Polskiego 31, ☎(086)18-62-60. Przyjmuje bioenergoterapeutka dyplomowana fizykoterapeutka Jadwiga Chmielewska.
104921

SOCZEWKI kontaktowe, kolorowe, toryczne. Płyny dezynfekujące. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego ☎(085) 744-44-19.
1059982

STOMATOLOG, Malmeda 1, róg Lipowej, lok. 112. Porcelana. ☎742-22-55, ☎0-601-38-00-00, (10.00 -18.00).
1057147

ROLNICTWO

❒ KUPIĘ

KOMBAJN zbożowy, (1988 -młodszy). ☎(0-85)716-51-96.
1062069

LEŚNE grzyby, jagoda, porzeczka, truskawka, owoce miękkie. Skupujemy w każdej ilości! CHŁODNIA w Jastrowiu, ul. Grunwaldzka 9, tel. (067)266-27-80, tel./fax (067)266-37-81, (067)256-24-90.
104776

PSZENICĘ. ☎(0-85)718-52-61.
1060883

URSUS 16-14 do 1990, ☎(0-89)742-36-25.
1062497

ŻYTO, pszenicę w ilości powyżej 20 ton. ☎(0-87)68-55-50.
203028

❒ SPRZEDAM

15 ton owsa. ☎(0-116)38-225.
1062538

250 na kółkach, inne większe dojarki -Gwarancja -Raty, ☎(0-85)744-01-97.
1062659

600, 1000 l Alfa Laval, schładzalniki, Dojarka przewodowa, montaż. ☎(0-86)760-206.
1061682

BIZON rekord, (1990), ☎(0-87)642-41-40.
1062630

BIZON Z-056, (1990), 58.000 zł. ☎090-387-992.
1061212

BIZON Z-056, szarpacz słomy heder do bizona. Kowalewski Józef, Bargłów Kościelny k. Augustowa.
1060837

BIZON ZO-56, (1984), silnik turbo, szarpacz, 37.000,-, (do uzgodnienia), ☎(0-87)28-53-49.
1060757

C-330M, (1989), ☎(0-85)650-19-14.
1062633

C-330M. Raczki, 1 Maja 37.
203004

C-330: ☎(086)175-643.
104924

C-360, przyczepę niską. Zawistowski, Toczyłowo k./Grajewa.
1059851

C-360 3P, (1986). ☎(0-87)163-343.
203036

C-4011. ☎(0-87)67-28-99.
203014

CHŁODZIARKĘ 750, dojarkę przewodową, prasę Claas Dominanta dużą. ☎(0-87)629-84-32.
1062042

CHŁODZIARKI 300l -650l, ☎(0-86)776-728.
1059225

CHŁODZIARKI do mleka od 300 l do 1650 l - gwarancja, ☎(0-86)72-43-17, ☎(0-87)61-97-312.
1062638

CIĄGNIK C-330, (1981), ☎(0-86)75-60-61.
1061463

CIĄGNIK C-330, (1982). ☎(0-85)721-63-76.
1062554

CIĄGNIK C-330-M, wywrotkę niską. ☎(0-87)28-30-94 po 21.00.
1062115

CIĄGNIK C-360, Targonie Wielkie 7, 18-314 Zawady.
1062310

CIĄGNIK C-360 po remoncie. ☎(0-87)16-15-55.
202940

CIĄGNIKI Ursus 1614, 1222, Przebród kSuwałk. ☎(0-87)65-01-97.
203047

CIĄGNIK T-25. ☎090664439.
203017

CIĄGNIK U-1224, przyczepę 4t wywrotkę, dmuchawę zbożową ssąco-tłoczącą. Podbielski Marek, Czarne, 16-424 Filipów.
203019

CIĄGNIK ursus U-912, (1986). ☎(0-87)68-11-64.
203007

CLASSY 3,5 -4 m, stan idealny z kabiną. ☎(0-85)715-49-30.
1062539

CZĘŚCI do pras. Naprawa. ☎(0-87)644-93-77.
202937

CZĘŚCI ZAMIENNE DO KOMBAJNÓW: BIZON, CLAAS, M-F, ☎730-32-66, 730-96-86.
1058570

DMUCHAWA do siana, wiązałka, młocarnia i prasa Kuna. ☎(0-87)642-33-94.
1062423

DWA śrutowniki bijakowe i jeden do kamieni. ☎(0-85)718-71-86.
1062048

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, ZIEMNIACZANE, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI. RATY.
1057196

HEDER do zbioru kukurydzy, ☎(0-85)718-81-18.
1061402

JAŁÓWKI hodowlane: import Holandia, krajowe (Sprzedaż na raty: roczna spłata): Łomża, Nowogrodzka 159, ☎(086)16-93-92, 18-34-05, 090-54-76-49.
104708

KOMBAJNY claas, cola, prasa. Popławy 69, Brańsk, ☎(0-86)764-577.
1062176

KOMBAJNY zbożowe duńskie, ciągniki siodłowe, naczepy, zamiatarki, autokary. Raty -leasing. PUK Grajewo, Targowa 19, ☎90-86)72-37-65, ☎090/663-397, fa. (0-86)72-34-22.
1056872

KOMBAJN bizon, (1989), ☎(0-86)763-143.
1062242

KOMBAJN buraczany "Posejdon" Z-417, (1989), ☎(0-85)7326-272.
1062637

KOMBAJN "Senator Claas", prasę zachodnia. ☎(0-85)651-22-40.
1061683

KOMBAJNY różne typy (Bizon, Claas, John Deer). Augustów, ☎(0-87)643-43-17, ☎090-685518.
202988

KOMBAJNY zbożowe i ciągniki (niemieckie). ☎(0-52)385-45-25, ☎(0-52)385-19-63.
1062134

KOMBAJNY zbożowe Z-056, Z-058, prasy, ciągniki, przyczepy, różne. Możliwość rat, Toczyłowo koło Grajewa, ☎090-387-992.
1061210

KOMBAJN zbożowy bizon rekord, (1988) sprzedam. Rogucki Waldemar, Bitkowo, 16-424 Filipów.
203008

KOMBAJN zbożowy "John Deere 960" -okazyjnie!, stan bdb.; opony +felgi 18,4/15-30, 14,9/13-26; dmuchawa do zboża; dojarka: ☎(086)78-56-70 (Łomżyńskie).
104874

KOMBAJN zbożowy Klaas gigant Matador - 14.000 zł; schładzalnik do mleka 650-litrowy - 3.000 zł. ☎(086)768-553 lub 090-205-769.
104931

KOMBAJN zbożowy ZO-20. ☎(0-85)750-14-89.
1061455

KOMBAJN ziemniaczany 'ANNA", ☎(0-85)712-46-70.
1062141

KOMBAJN ziemniaczany 'ANNA", (086) 71-74-38.
1062734

KULTYWATOR z bronami, 4 m, pług czteroskibowy, rosyjskie. Szaciły 13, gm. Krynki.
1062705

LOSZKI hodowlane F1, PBZ; knury Duroc xPietrain, Hampshire xPietrain, Duroc xBz, PBZ; mięsność minimum 60%. Dostawa. Łomża, ☎(086)16-93-92, 18-34-05, 090-54-76-49.
104707

ŁADOWACZ czołowy tur do C-360- nowy. ☎(0-87)66-24-42.
202994

MF-255, (1987), stan bdb, kabina. ☎(0-85)712-42-50.
1061673

OPRYSKIWACZ pilmet poj. 2.000 litrów. ☎(0-87)67-68-34.
203029

OŚ przednią od ciągnika Ursus 1212, lub zamienię z dopłatą na oś przednią do ciągnika Ursus 1224. ☎(0-85)716-70-66.
1062279

OWIES, mieszankę, pszenżyto, śrutę sojową, rzepakową. Możliwość dowozu. ☎(0-85)71-88-118.
1061403

OWIES, ☎(0-85)661-17-72 -wieczorem.
1062687

PODNOŚNIK widłowy Rak 2, wagę 15-tonową. ☎(086)17-73-77 (Łomżyńskie).
104945

PRASA Z-244, ☎(0-86)775-797.
1062726

PRASĘ wysokiego zgniotu polską, tel. Zawady 107. (Konopka Jan, kol. Konopki Pokrzywnica, łomżyńskie).
1062065

PRASY, chłodziarki mleka: ☎(086)183-157 lub 17-92-50.
104923

PRZEWRACARKĘ 4 gwiazdową, wycinak, piec olejowy i podbierak do ciuków -niemieckie oraz star 660, ☎(0-87)642-43-00.
1061581

PRZYCZEPĘ wywrotkę: ☎(086)183-713, po 20.00.
104908

PRZYCZEPY rolnicze z importu; cena 6.000 zł. ☎(086)71-31-06, (086)74-41-19.
104943

SCHŁADZARKA Alfa Laval 200 l. ☎(0-85)662-01-19.
1062085

SCHŁADZARKĘ do mleka zbiornikową 350 l, używaną niemiecką, tel. 130 Bombla po 18.00.
1062362

SCHŁADZARKI 200- 500- 800-1000l oraz naprawy. Grajewo, 23 Stycznia 18, ☎(0-86)72-31-24.
1062699

SCHŁADZARKI do mleka. ZUH "WATT", Malmeda 12, ☎(0-85)741-07-04.
1058459

SCHŁADZARKI konwiowe do mleka, zbiorniki. tel.(085)751-686 ul. Fabryczna 2a - "Skartex".
1057004

SCHŁADZARKI mleka przewoźne, stacjonarne, legalizacja -transport, serwis, od 1500,-, ☎(0-87)230-754.
1061454

SIANO w belach, łąkę do skoszenia 20 ha. Oddam słomę po żniwach 50 ha. Borkowski Edward, Pistaki 8, gmina Ełk.
1061409

SIECZKARNIA Z-320 +3 przyrządy (100% sprawna); cena 25.500, ☎(086)70-51-40, po 20.00.
104826

SIECZKARNIĘ samobieżną +2 hedery, ☎(0-86)764-519.
1061504

SILOSY do zboża z blachy perforowanej, dno lejowe. Buraczewski, 16-502 Krasnowo, Dowiaciszki, Suwalskie.
203034

SPRZEDAM -zbiorniki do mleka (duży wybór, gwarancja), dojarki, kombajny, inne maszyny. Prostki, 1 Maja 2, ☎090/538-263, po 18.00 ☎(0-86) 72-32-86.
1034233

SPRZEDAM ciągnik C-360 lub zamienię na samochód osobowy. ☎(0-85)730-51-13.
1062680

SPRZEDAM dyle jesionu, 8 cm. ☎(0-85)72-16-173.
1062203

SPRZEDAM snopowiązałkę po dwóch sezonach. ☎(0-85)655-68-45 po 20.00.
1062730

SPRZEDAM zbiornik 800l, mało używany, (jednofazowy), Kol.Słójka 19, gm.Szudziałowo, ☎(0-85)722-14-94.
1062109

ŚCINACZ zielonek Z-368/1, ☎(0-86)763-930.
1061464

ŚRUTA sojowa, olej paszowy, wentylatory. ☎(0-85)718-52-61.
1060882

URSUS C-360 sprawny technicznie, działka 0,34 ha zabudowana -Waśki 85, ☎(0-85)683-43-69 Hajnówka.
1062202

URSUS C-385, U-912, ☎(0-89)742-36-25.
1062495

UŻYWANE schładzrki alfa -laval 650, 500 l, ☎(0-86)71-19-93.
1062648

WESTFALIA LANDTECHNIK poleca: środki higieny; dojarki rurociągowe, hale udojowe; schładzalniki do mleka -montaż gratis! Stawiski ul. Wiejska 46, ☎(086)78-50-11.
104839

ZBIORNIK do mleka 1200-litrowy. ☎(086)17-83-31.
104936

ZWIERZĘTA

DALMATYŃCZYKI rodowodowe: ☎(086)188-173.
104919

KONIKI polskie obuczone sprzedam. ☎(0-85)71-21-416, ☎(0-87)66-27-65.
202984

KOZY, kózki -sprzedam, ☎(0-85)718-44-13 po 19.00.
1061342

KUCYKI szetlandzkie sprzedam. ☎(0-87)67-54-18, po 20.00.
202820

PITT-BULTERIER, (szczenię). ☎(0-85)65-39-869.
1062125

ROTTWEILERY, gwarancje. ☎(0-85)730-06-23.
1061276

ROTTWEILERY szczenięta- sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)66-71-82.
203041

ROTWEILLERA 1-rocznego po tresurze - sprzedam, ☎(0-85)744-42-85 po 15.00.
1062602

SPRZEDAM konia arabskiego, hodowli Janów Podlaski. ☎(0-85)741-80-20.
1061349

SPRZEDAM owczarki kaukaskie. ☎(0-85)743-33-44.
1062710

SPRZEDAM szczenięta wyżły -fouski. ☎(0-85)6-631-162.
1062454

SZCZENIĘTA kaukaskie sprzedam. ☎(0-87)66-13-22 wew. 213.
203022

SZNAUCERKA miniaturowa, czarno-srebrna po medalistach. ☎(0-85)712-40-44.
1062456

ZAGINĄŁ bullterier czarno-biały, ☎(0-85)744-48-82.
1062512

WETERYNARIA

LECZNICA. ☎732-35-76, Białówny 7, Białystok.
1058628

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

KUPIĘ kiosk: ☎(086)18-37-60.
104948

KUPIĘ lub odnowię meble antyczne, ☎(086)771-497, 774-614.
104906

MYJKĘ do butelek od wina. ☎(0-87)66-50-70.
202981

SKÓRY z nutrii. ☎(0-87)67-74-25.
202459

❒ SPRZEDAM

AGREGAT chłodniczy, patelnia elektryczna, piekarnik elektryczny, szafa chłodnicza. Barowe stoły, krzesła, ☎(0-87)61-12-185 po 20.00.
1062704

AGREGAT tynkarski, ☎(0-85)66-18-370.
1062660

ANTYKI (fortepian + zegar): ☎(086)19-31-07.
104892

BARAKOWÓZ nowy (680 x240 x220), szczenięta dobermany. ☎(0-87)643-08-96.
1062622

BECZKĘ 2000 litrów, mało używaną. ☎(0-87)67-69-78.
203033

BLACHA kwasoodporna magnetyczna od 1 mm -3 mm -taniej, ☎(0-85)654-28-08.
1061511

CEGŁĘ klinkierową (duży wybór kształtek) ☎65-11-066.
1057326

ET EAST TRADE
Przyjmujemy zamówienia telefoniczne
742-53-23
Zamieniamy stare na nowe lodówki i pralki
- rabat do 15%
Najniższe ceny w regionie
Bielsk Podlaski
ul. Mickiewicza 62
tel. 300-401
Grajewo
ul. Piłsudskiego 13
tel. (086) 723-140
Sokółka
ul. Bohaterów Monte Cassino 12
tel. 711-26-87
Salony AGD i RTV Monte Bianco
Białystok, ul. Hurtowa 4
D1011852

SZWEDZKA BLACHA
DACHÓWKOWA
26,00 zł/m² cena netto
TRAPEZOWA
22,00 zł/m² cena netto
ceny orientacyjne
SIDING, RYNNY PCV
MATERIAŁY BUDOWLANE
JAZ-BU
Hetmańska 40
tel.: 651-02-01
tel./fax 651-58-78
D1012018a

ELMAR, ul. Wiewiórcza 66, Białystok, tel./fax 416-480
SUCHY TYNK
Akcesoria, gipsy
1012057
Bonifikaty cenowe
SYSTEMY ŚCIAN DZIAŁOWYCH I SUFITÓW PODWIESZANYCH
NIDA GIPS THERMATEX
Zapewniamy transport

Ceramika
Hurtownia Materiałów Budowlanych
Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 631-389
Oferujemy najlepsze materiały klinkierowe poniżej cen fabrycznych
- cegły zwykłe, elewacyjne, klinkierowe
- dachówki
- cement
- podokienniki
- wapno
- płytki elewacyjne
- siporex
- okna PCV
- wkłady kominowe
- styropian
D1012186

STIHL®
CENY PROMOCYJNE !!!
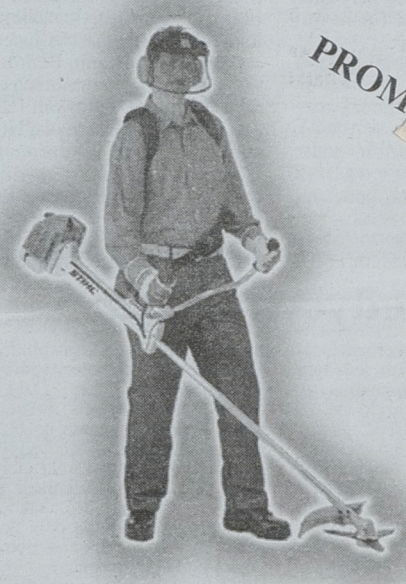
Nowa generacja kos mechanicznych firmy STIHL
Od 24.04.98 do 31.07.98r. sezonowa promocja.
Przy zakupie kosy STIHL FS 120, FS 200, FS 300, FS 350, FS 400 oraz FR 350 dodatkowa, bezpłatna żyłkowa głowica tnąca Autocut.
ZAPRASZAMY!
ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:
Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126, Św. Rocha 14/14, tel. 44 61 45; **Bielsk Podl.** - Kolejowa 13 A, tel. 301 339; **Brańsk** - Kościuszki 2A, tel. 375 635; **Ciechanowiec** - Dworska; **Czyżew** - Mazowiecka WDH; **Ełk** - Wojska Polskiego 28 (Rolnik), tel. 090 512 958; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28-86; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26, Żeromskiego PKP; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3-go Maja; **Siemiatycze** - Pl. Wyzwolenia 40, tel. 556-341, Wysoka 45A; **Suwałki** - Krótka 4, tel. 666-266; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 75 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

BETONOWE BLOCZKI FUNDAMENTOWE
M6 38x25x12
M4 25x25x14
Producent WAREX Ignatki
(085) 632 619, 631 033
D1011982
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

PAPY TERMOZGRZEWALNE
W. Quandt seit 1668
NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ
RATY
D1012257a
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
HeBUD
Białystok Zaścianki, ul. Szosa Baranowicka 60A
tel./fax 741-84-70, tel. 741-83-61
tel. 060 72 89 60
godz. 7-16, sob. 8-14

PROMOCJA
kosiarek spalinowych
VIKING®
Atrakcyjne wyposażenie dodatkowe !

ZAPRASZAMY!
ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Treść ogłoszeń drobnych z pięciu ostatnich numerów GAZETY WSPÓŁCZESNEJ poznasz dzwoniąc:
94-77
Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

CYKLINIARKĘ na gwarancji- tanio. ☎(0-87)65-33-69.
202997

DESKĘ podłogową 25 zł /mkw., ☎(0-86)720-166.
1059399

DESKI topolowe, jesionowe, piłę spalinową HusGvarna, ☎(0-86)76-80-65.
1062647

DŁUTOWNICA, tokarka TUE-63, frezarka, szlifierka, ☎(0-85)663-23-06 po 15.00.
1062485

FORMY do zniczy gipsowych: Łomża, ☎18-40-30.
104893

FRANCUSKA elegancja, norweska skuteczność, atrakcyjne ceny kominków grzewczych -promocja, Wasilkowska 55, ☎(0-85)653-88-41.
1061901

GRUBOŚCIÓWKO -wyrównarkę: ☎(086)188-369.
104940

KAMERA video Panasonic Super VHS. ☎(0-85)675-12-60.
1061316

KANTÓWKĘ, łaty, deski, rydle, stemple. ☎(0-85)718-67-63.
1062657

ŁÓDŹ motorowa z kabiną 6mx2,3 m, ☎(0-87)644-63-67 po 17.00.
1061956

ŁUBIANKI, ☎(0-85)66-12-787, Krupniki 8.
1061058

MAGIEL, ☎(0-85)6512-677 po 18.00.
1061981

MAGIEL przemysłowy, ☎(0-85)6-534-521.
1062635

MASZYNY do wulkanizacji, ☎(0-85)715-66-61.
1062239

MIĘZYSZKOLNY Ośrodek Sportowy Białystok, Zwycięstwa 28 ogłasza przetarg nieograniczony najmu świetlicy z barem w budynkach pływalni, ☎(0-85)651-19-36.
1062334

MOZAIKA- producent. Nowodworce, ☎(0-85)186-756.
1055301

PIANINO "ROLAND". Słowackiego 5A/17, po 16.00.
1062711

PILNIE sprzedam regały sklepowe, magazynowe, stojaki, wagę elektroniczną na gwarancji. ☎(0-87)28-44-99 po 22.00.
1062676

PIŁĘ ramową do metalu. ☎(0-87)67-68-34.
203030

PŁYTY drogowe. ☎(0-85)661-94-91 po 18.00.
1061337

PODNOŚNIK widłowy dostosowany do przodu ciągnika C-360. Podbielski Marek, Czarne, 16-424 Filipów.
203020

SOLARIA JK ergoline turbo power, 160 W lampy najtaniej w Polsce! ☎(0-52)373-85-19.
202789

SPRZEDAM piec do centralnego ogrzewania.TEL.51-55-66.
1057186

STRAGAN -Kawaleryjska -sprzedam lub wydzierżawię. ☎(0-85)65-10-424, wieczorem.
1062566

SZTACHETY olszowe 1 zł/szt., ☎(086)172-603, wieczorem.
104907

TANIO! Stal, dwuteownik 120, 360 m.b. ☎(0-116)63-90.
1061428

TANIO TV, CD. ☎0-602-53-54-61.
1062113

TERRAZYT, ☎(0-85)437-398.
1053812

WIELOPIŁA. ☎(0-87)67-84-72.
203045

WYPOSAŻENIE sklepu spożywczego, ☎(0-85)744-48-82, ☎742-01-91.
1062510

ZAMRAŻARKĘ, tanio! ☎(0-85)661-89-89.
1061609

ZŁOM akumulatorowy, większą ilość – 200 zł tona, ☎(0-85)712-42-99.
1062628

❒ INNE

ELEKTRONARZĘDZIA -wypożyczalnia, Kopernika 5, ☎(0-85)448-482.
1047146

MATRYMONIALNE

BIURO "RAZEM", 15-662 Białystok 26, skr. pocz. 10.
1053674

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
742-51-16
GAZETA Współczesna

Zemsta Afryki

Zemsta Afryki. Tak najkrócej można scharakteryzować wydarzenia grupy D. Nigeria zagrała w eksperymentalnym składzie i zasłużenie przegrała z Paragwajem 1:3. Tak więc drugi mecz tej grupy Hiszpania – Bułgaria był nieważny. Afrykanie utarli nosa Europie, mszcząc „wykolegowanie" Maroka i Kamerunu.

Podopieczni Javiera Clemente rozbili Bułgarię 6:1, ale nawet tak spektakularne zwycięstwo nic zapewniło Hiszpanom awansu.

GRUPA D

Paragwaj – Bułgaria 0:0			
Nigeria – Hiszpania 3:2 (1:1)			
Nigeria – Bułgaria 1:0 (1:0)			
Paragwaj – Hiszpania 0:0			
Paragwaj – Nigeria 3:1 (1:1)			
Hiszpania – Bułgaria 6:1 (2:0)			
1. Nigeria	3	6	5:5
2. Paragwaj	3	5	3:1
3. Hiszpania	3	4	8:4
4. Bułgaria	3	1	1:7

Awans: Nigeria i Paragwaj

Weekendowe mecze

Poznaliśmy już cztery pary drużyn, które zagrają w 1/8 finału mistrzostw świata. Oto one:

Włochy – Norwegia (sobota, godz. 16.30)
Brazylia – Chile (sobota, godz. 21.00)
Francja – Paragwaj (niedziela, godz. 16.30)
Nigeria – Dania (niedziela, godz. 21.00)

GRUPA D

3:1 (1:1)

PARAGWAJ – NIGERIA

Pierwszą bramkę dla Paragwaju strzelił już w 55. sekundzie spotkania Celso Ayala – jest to najszybciej zdobyty gol w tych mistrzostwach. Nigeria zagrała bez kilku podstawowych graczy, mających na koncie po żółtej kartce.

Trener Bora Milutinovic nie chciał, aby któryś z jego podopiecznych pauzował w meczu 1/8 finału z Danią. Spotkanie miało dwa oblicza, szybką i emocjonującą pierwszą połowę i nudną drugą. Bramka Ayali zdobyta głową po dośrodkowaniu Francisco Arce zmusiła Nigeryjczyków do odrabiania strat. Udało się to już po dziesięciu minutach, gdy Wilson Oruma posłał piłkę do bramki Jose Luisa Chilaverta. Chwilę później Sunday Olisch mógł podwyższyć, ale Chilavert zdołał obronić jego mocny strzał z dystansu ok. 25 metrów.

W 17. minucie kolejnej doskonałej sytuacji dla Nigerii nie wykorzystał Rashidi Yekini, który przegrał pojedynek z Chilavertem. W tej części gry oba zespoły przeprowadzały szybkie, groźne akcje. Tuż przed przerwą bliski pokonania afrykańskiego bramkarza Petera Rufaii był Jose Cardoso po dośrodkowaniu Pedro Sarabii.

W pierwszych minutach po przerwie groźnie zaatakowali Paragwajczycy. Precyzyjnie strzelał Hugo Brizuela, a piłkę po uderzeniu Carlosa Gamarry w ostatniej chwili z linii bramkowej wybił nigeryjski obrońca.

Bramki: Ayala (1), Benitez (59), Cardoso (86) – dla Paragwaju oraz Oruma (10) – dla Nigerii. **Żółte kartki:** Eguavoen, Iroha (Nigeria). **Sędziował:** Pirom Un-Prasart (Tajlandia). **Widzów:** 34 tys.

PARAGWAJ: Chilavert – Arce, Ayala, Gamarra, Sarabia, Caniza (54 Yegros) – Paredes, Benitez (67 Acuna), Enciso – Cardoso, Brizuela (77 A. Rojas).

NIGERIA: Rufai – Eguavoen, Iroha, West, Okafor – Oliseh (46 Okpara), Oruma (68 Finidi), Lawal – Babangida, Yekini, Kanu.

W 59. minucie upragnioną, dającą Paragwajowi awans do drugiej rundy bramkę zdobył mocnym strzałem z ok. 20 metrów Miguel Benitez. W tym momencie mecz się praktycznie skończył. Paragwajczycy nic kwapili się do ataków, a ich znani z doskonałego wyszkolenia technicznego rywale grali jak nowicjusze.

Wynik spotkania na 3:1 ustalił w 86. minucie Jose Cardozo ładnym strzałem z ostrego kąta w długi róg bramki Rufai.

W Bułgarii

To hańba

Bułgarska prasa nie oszczędza piłkarzy swojego kraju po porażce z Hiszpanią 1:6 i odpadnięciu z turnieju Francc`98. „1:6 z Hiszpanią to kompletna hańba", „Kompromitacja", „Hiszpania nas rozdeptała", „Żegnaj Francjo" – to tytuły głównych gazet bułgarskich.

„Eksperymenty Bonewa ze składem drużyny nie mogły zakończyć się innym wynikiem" – oskarża trenera dziennik „Trud".

Opinię tę podtrzymuje telewizja bułgarska, która twierdzi, że zespół powinien być odmłodzony już przed dwoma laty, po finałach mistrzostw Europy w Anglii.

„Pokolenie wielkich piłkarzy naszego kraju zakończyło swoją karierę skandalicznym wynikiem" – w tym samym tonie podsumowała gazeta „Sega".

Z trenerskiej ławki

Javier Clemente (trener Hiszpanii): „Jesteśmy załamani po rozegraniu nadzwyczajnego meczu... Wszystko co tu zrobiliśmy rozpływa się we łzach. Gratuluję Paragwajczykom. Na dobre i złe jestem z moim zespołem. Pokazał dziś charakter."

Christo Bonew (trener Bułgarii): „Zdaję sobie sprawę z tego, jak zawiedliśmy naszych fanów. To była katastrofa dla nas – ten cały turniej. Spaliśmy, nie walczyliśmy. Trzeba to wszystko wziąć pod lupę, przeanalizować. Duch w zespole się załamał. Jak to się stało, że byliśmy najsłabsi w grupie? Gdzieś zostały zrobione poważne błędy..."

Bora Milutinovic (trener Nigerii): „Graliśmy bez jednego zawodnika pauzującego za kartki, trzech mających już po jednej kartce na koncie i dwóch kontuzjowanych. Cieszę się ze zwycięstwa, ale najważniejszy mecz czeka nas w niedzielę. Jest mi przykro, że inne zespoły straciły na naszym osłabieniu, ale myślę tylko o Nigerii i jej dobro jest dla mnie najważniejsze".

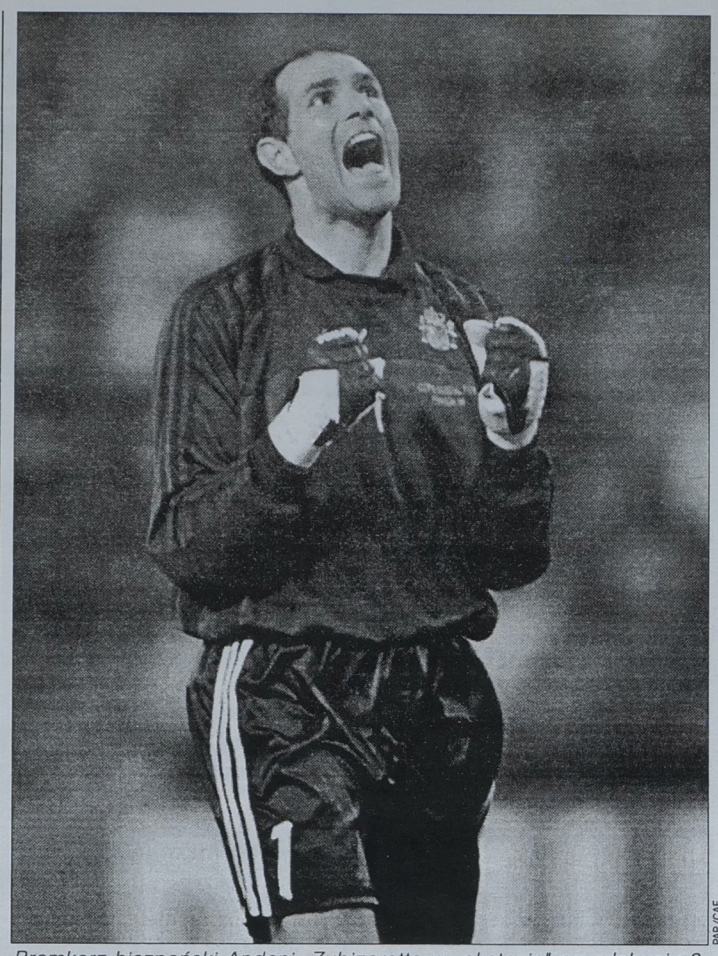

PAP/CAF

Bramkarz hiszpański Andoni Zubizaretta w „ekstazie" po zdobyciu 3. bramki przez Fernando Morientesa. Bramkarz reprezentacji Hiszpanii oficjalnie oświadczył, że kończy karierę zawodniczą.

Hiszpania wraca do domu

Gole przez łzy

GRUPA D

6:1 (2:0)

HISZPANIA – BUŁGARIA

Hiszpanie odnieśli najwyższe zwycięstwo w tych mistrzostwach, ale po meczu wszyscy byli we łzach... Nikt nie przejmował się rozmiarami pogromu Bułgarów na stadionie Felixa Bollaerta w Lens (ostatecznie było 6:1) – liczyło się tylko, że apatyczni Nigeryjczycy oddali mecz Paragwajczykom (przegrali 1:3) i to zespół południowoamerykański, a nie Hiszpanie, których do walki zagrzewała nawet para królewska: król Juan Carlos i królowa Zofia, awansował dalej.

Pierwsza godzina była jeszcze zajmująca. Do stanu 3:0 (53 minuta) jeszcze fetowano swoich piłkarzy jako przyszłych uczestników 1/8 finału. Kiedy nadeszły meldunki o przebiegu meczu w Tuluzie, pozostało tylko cieszyć się przez łzy. Publiczność robiła fetę Hiszpanom, ale była to już tylko owacja... pocieszenia.

Początkowo Bułgarzy całkowicie oddali pole. Hiszpanie sunęli na ich bramkę lawinowo i zanosiło się na „dwucyfrówkę". Czwarty zespół poprzednich mistrzostw – Bułgaria był cieniem tamtej słynnej jedenastki. Widać, gołym okiem, że niektórzy robią łaskę że grają, inni są poobrażani na wszystko. Bramkarz Zdrawko Zdrawkow dwoił się i troił, pozbawiony momentami całkowicie asekuracji.

Hiszpanie mieli asa atutowego w Luisie Enrique. Rozegrał świetną partię i dziw, że strzelił tylko jednego gola. Festiwal strzelecki zaczął się od jego rajdu lewą stroną pola karnego, Iwajło Jordanow faulował, a do egzekucji karnego podszedł Fernando Hierro i spokojnie spełnił swoją powinność.

Bułgarzy zaczęli zmiany już przed przerwą (Christow za Bałakowa). Po zmianie stron odesłany został przez trenera Christo Bonewa nawet „sam" Christo Stoiczkow. Mecz już toczył się swoją koleiną. Nadsłuchiwano raczej komunikatów z wynikami meczu w Tuluzie. To była gra z „komórką". I Hiszpanie, i Bułgarzy znaleźli się za burtą!

Bramki: Hierro (6 – karny), Luis Enrique (19), Morientes (53, 81), Kiko (88, 90) – dla Hiszpanii oraz Kostadinow (56) – dla Bułgarii. **Żółte kartki:** Aguilera, Guerrero (Hiszpania) oraz Penew, Baczew (Bułgaria). **Sędziował:** Mario van der Ende (Holandia). **Widzów:** 41 tys.

HISZPANIA: Zubizarreta – Aguilera, Hierro, Alkorta, Sergi – Luis Enrique (70 Guerrero), Amor, Nadal – Alfonso (65 Kiko), Morientes, Etxeberria (52 Raul).

BUŁGARIA: Zdrawkow – Nankow (29 Penew), Iwanow, Kisziszew – Borimirow, Ginczew, Jordanow, Bałakow (60 Christow), Baczew – Stoiczkow (46 Ilijew), Kostadinow.

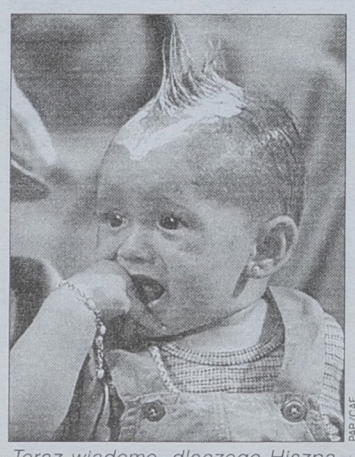

PAP/CAF

Teraz wiadomo, dlaczego Hiszpanie mają we krwi piłkę nożną, skoro obserwatorami zmagań ich drużyny są już takie dzieci.

REKLAMA

Medycyna jutra

Nie potrafię wyrazić mej wdzięczności. Krzysio jest naszym jedynym dzieckiem. Pierwszym, upragnionym. Po wyjściu ze szpitala okazało się, że nie chce pić. Nie może spać. Wciąż płakał. Pierwszy miesiąc jego życia był dla wszystkich męczarnią. Nie pomogło noszenie na rękach – pani Joanna Olsztyńska chwyta w palce drobniutką rączkę. Całuje delikatnie śpiącego beztrosko malca. Taki spokojny Krzyś jest od niedawna. Otóż okazało się, że całe ciało pokryte było żółtymi, surowiczymi strupkami. To była egzema. Do przejścia tutaj namówiła mnie teściowa. Od lat cierpiała na chorobę reumatyczną. Tak mocno jej dokuczała, że czasem nie mogła chodzić. Po ośmiu terapiach biorezonansowych bóle ustąpiły całkowicie. Postanowiliśmy i my spróbować. Już po jednym seansie objawy ustąpiły o połowę. Po trzech tygodniach przychodziliśmy na leczenie raz na tydzień, egzema całkowicie zniknęła. Teraz Krzysio ma dziewięć miesięcy. Ani razu nie miał wysypki. Jest naprawdę wspaniałym, bardzo spokojnym malcem.

Terapia biorezonansowa powoli przestaje być wyłącznie domeną medecyny alternatywnej. Coraz częściej, przynajmniej w krajach niemieckojęzycznych, znajduje uznanie także wśród lekarzy preferujących tradycyjne metody leczenia.

Zetknąłem się z tą metodą kilka lat temu w Wiedniu. Tam jest ona praktycznie powszechnie stosowana, Zanim poddałem się zabiegowi, dokładnie o wszystko wypytałem. Teraz wiem, że nie było powodów do obaw. Zapewniam, że pomaga. Chorowałem na reumatyzm. Wszystkie zmiany pogody odczuwałem bardzo boleśnie. Środki przeciwbólowe, zastrzyki nie pomogły. Dziś jestem zdrowy. Na miejscu dowiedziałem się o wykorzystywaniu bezbolesnych testów alergicznych. Przyprowadziłam wnuczka, który miał alergię pokormową. Po odczuleniach dziecko wreszcie może jeść tak bardzo upragnioną czekoladę oraz pomarańcze, których nie można było kupować z powodu alergii.

Terapię biorenozansową stosuje na zachodzie Europy co najmniej kilkutysięczna grupa lekarzy. Biorezonans jest metodą względnie tanią i szybką. Przede wszystkim wyklucza konieczność podawania leków. Aparat BRT jest już w Olsztynie, gdzie wykorzystuje się doświadczenia dr. Lehmanna, prekursora tej metody na rynku polskim.

Zakres leczenia przy pomocy aparatu BRT obejmuje: astmę, katar sienny, bóle mięśni i stawów, zaburzenia chormonalne (tarczycę), choroby wrzodowe żołądka i dwunastnicy, zespoły bólowe przy chorobach zwyrodnieniowych, choroby serca i układu krążenia, rekonwalyscencję po zabiegach operacyjnych. Wykonujemy komputerowe testy alergiczne oraz odczulanie.

GABINET MEDYCYNY ALTERNATYWNEJ:

BIAŁYSTOK, ul. Rynek Kościuszki 3/15, tel. (0–85)741–66–94.

GABINET MEDYCYNY ALTERNATYWNEJ I BIOREZONANSOWEJ:

OLSZTYN, ul. Żeromskiego 23M, tel. (0–89)526–57–92.

Tekst promocyjny nr 1012478.

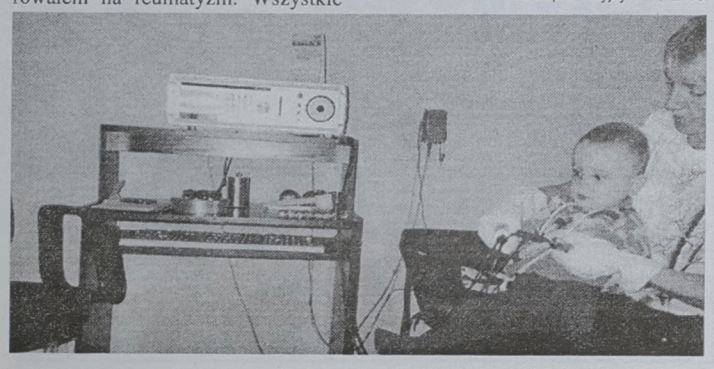

GRUPA E

Meksyk – Korea Południowa 3:1 (0:1)
Holandia – Belgia 0:0
Belgia – Meksyk 2:2 (1:0)
Holandia – Korea Południowa 5:0 (2:0)
Belgia – Korea Południowa 1:1 (1:0)
Holandia – Meksyk 2:2 (2:0)

1. Holandia	3	5	7:2
2. Meksyk	3	5	7:5
3. Belgia	3	3	3:3
4. Korea	3	1	2:9

Awans: Holandia i Meksyk

„Czerwone diabły" muszą wracać do domu. Belgowie, by być pewnym awansu mieli pokonać Koreę Południową trzema bramkami. Nieoczekiwanie mecz zakończył się remisem satysfakcjonującym Azjatów, którzy zdobyli jedyny punkt na mistrzostwach.

Grać będą za to dalej Meksykanie. Potomkowie Azteków zremisowali z Holandią 2:2 strzelając wyrównującą bramkę w ostatniej chwili. Na czołowego goleadora wyrasta Luis Hernandez, który zdobył swoją trzecią bramkę.

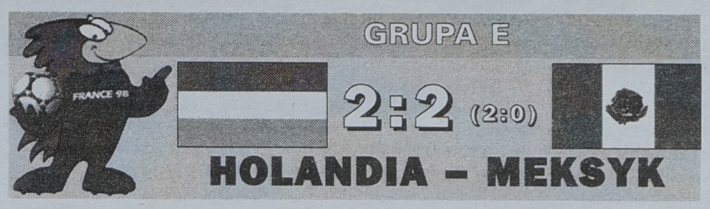

Gdy w 95 minucie gry „El Matador", Luis Hernandez po raz drugi umieścił piłkę w holenderskiej bramce – uwieńczona została powodzeniem ambitna pogoń piłkarzy meksykańskich za remisowym rezultatem meczu z Holendrami. Nie zrazili się niepowodzeniem w pierwszej części spotkania, ukarali Holendrów, którzy swą „arogancką" grą zamierzali „dowieźć" zwycięstwo. Przez ponad godzinę Holendrzy dominowali na Stade Geoffroy–Guichard. Grali szybko, zdecydowanie, efektownie. Momentami swą postawą przypominali czasy „wielkiej Holandii" Johanów – Cruyffa i Neeskensa, preferującej futbol totalny. Efektem były stosunkowo szybko zdobyte bramki – Phillipa Cocu (w drugiej połowie trafił piłką w poprzeczkę) i Ronalda de Boera.

W 88 minucie Cuauhtemoc Blanco posłał piłkę do holenderskiej bramki – arbiter jednak gola nie uznał, dostrzegając – słusznie – spaloną pozycję Meksykanina. Innego zdania był jednak Jesus Ramirez, który za niesportowe zachowanie wobec arbitra – został ukarany czerwoną kartką. Mimo liczebnego osłabienia – drużyna meksykańska zdołała wyrównać, a pierwszego gola dla tej ekipy strzelił w 75 minucie rezerwowy piłkarz, wprowadzony 20 minut wcześniej – Ricardo Pelaez. W końcówce gry, gdy piłkarze Meksyku zbyt otwarcie ruszyli do przodu, „pomarańczowi" mieli jeszcze szansę wygranej – R. de Boerowi, Edgarowi Davidsowi i Aaronowi Winterowi zabrakło jednak zimnej krwi, by pokonać Jorge Camposa. Pycha ukarana – tak można skomentować postawę holenderskich piłkarzy w tym meczu.

Bramki: Cocu (4), R. de Boer (19) – dla Holandii oraz Pelaez (75), Hernandez (90) – dla Meksyku. **Czerwona kartka**: Ramirez (89, Meksyk). **Żółte kartki**: Stam, Numan (Holandia) oraz Villa, Hernandez, Carmona, Pelaez (Meksyk). **Sędziował**: Abdul Rahman Al–Zeid (Arabia Saudyjska). **Widzów**: 36 tys.
HOLANDIA: van der Sar – Reiziger, F. de Boer, Stam, Numan (72 Bogarde) – R. de Boer, Jonk (71 Winter), Davids, Overmars – Bergkamp (79 Hasselbaink), Cocu.
MEKSYK: Campos – Carmona, Sanchez (55 Pelaez), Davino, Suarez – Villa, Garcia Aspe, Luna (46 Arellano), Ramirez – Blanco, Hernandez.



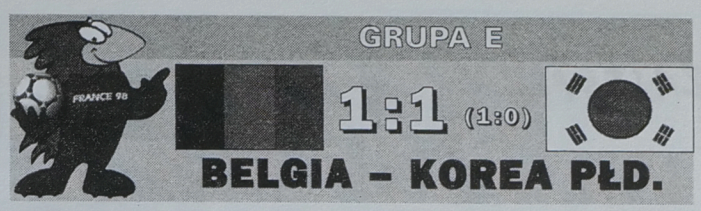

Zapowiadany atak non stop Belgów w ostatnim grupowym meczu z Koreańczykami, na stadionie w Parku Książąt, nie nastąpił. Po szybko zdobytej bramce przez Luca Nilisa Belgowie zaczęli postępować jak minimaliści – zwolnili tempo i próbowali grać defensywnie dla zachowania jednobramkowej przewagi.

W efekcie – tylko zremisowali, odpadli z turnieju doznając największej klęski w finałach mistrzostw świata od dwudziestu lat. Prowadzenie padło po główce Gordana Vidovica: obrońca koreański wybił piłkę z linii bramkowej, ale szybki Luc Nilis dopadł ją w powietrzu szybciej niż wyskakujący bramkarz Kim Byung–ji.

Taktyka jedenastki „Czerwonych Diabłów" była irytująca. Trener Georges Leekens daremnie nawoływał chcąc poderwać podopiecznych do gwałtowniejszych zrywów. Reżyser poczynań Belgów – Scifo, nie potrafił przejąć kontroli gry w środku pola i notorycznie podawał piłkę pod nogi Koreańczyków. Snajper Oliveira grał tak pasywnie, że Leekens zmienił go po przerwie na czarnoskórego Mpenzę.

W porównaniu z chaotyczną grą przeciwko Holendrom (0:5) w meczu z Belgami azjatycka jedenastka pokazała szybkość, waleczność i dobrą organizację linii defensywnych.

Gra zachowawcza Belgów nie miała sensu. Jej powód mógł być tylko jeden – „Diabły" Leekensa nie były pewne swojego przygotowania kondycyjnego...

W 52. minucie Belgia miała szanse podwyższenia wyniku, lecz Nilis trafił w poprzeczkę. Coraz słabiej grał Wilmots. W 71. minucie rachuby Belgów na „dowiezienie" nikłej wygranej do końca spotkania wzięły w łeb – zapomnieli chyba o umiejętnościach 26-letniego Yoo Sang–chula. Pomocnik z klubu Hyundai Ulsan wspaniałą „przystawką" do bitej przez Ha Seok–ju (z wolnego) piłki zmusił do kapitulacji rezerwowego bramkarza Belgów Philippe van de Walle. To był prawdziwy nokaut dla Belgów, którzy już się nie zdołali pozbierać, mimo kilku okazji zdobycia kolejnego gola.

Bramki: Nilis (7) – dla Belgii oraz Yoo Sang–chul (71) – dla Korei Płd. **Żółte kartki**: Borkelmans (Belgia) oraz Kim Tae–young, Lee Lim–saeng, Lee Min–sung, Kim Byung–li (Korea Płd.). **Sędziował**: Marcio Rezende de Freitas (Brazylia). **Widzów**: 47 tys.
BELGIA: van de Walle – Deflandre, Staelens, Vidovic, Borkelmans – Scifo (66 van der Elst), Clement (75 L. Mpenza), van Kerckhoven, Wilmots – Nilis, Oliveira (46 M. Mpenza).
KOREA POŁUDNIOWA: Kim Byung–ji – Lee Min–sung, Lee Sang–hun (66 Jang Hyung–seok), Kim Tae–young, Hong Myung–bo – Choi Song–yong (46 Lee Lim–saeng), Kim Do–keun (46 Ko Jong–soo), Ha Seok–ju, Yoo Sang–chul – Choi Yong–soo, Seo Jung–won.

Łowcy goli

4 – Batistuta (Argentyna), Vieri (Włochy).
3 – Henry (Francja), Hernandez (Meksyk), Salas (Chile).
2 – R. Baggio (Włochy), Bartlett (RPA), Bassir (Maroko), Bebeto (Brazylia), Cocu (Holandia), R. de Boer (Holandia), Hadda (Maroko), Hierro (Hiszpania), Kiko (Hiszpania), Morientes (Hiszpania), Ortega (Argentyna), Pelaez (Meksyk), Suker (Chorwacja), Wilmots (Belgia).
1 – Adepoju (Nigeria), Al–Jaber (Arabia Saudyjska), Al–Thuniyan (Arabia Saudyjska), Ayala (Paragwaj), Benitez (Paragwaj), Bergkamp (Holandia), Bierhoff (Niemcy), Blanco (Meksyk), Burley (Szkocja), Cardoso (Paragwaj), Cesar Sampaio (Brazylia), Collins (Szkocja), Di Biagio (Włochy), Djorkaeff (Francja), Dugarry (Francja), Earle (Jamajka), Eggen (Norwegia), Estili (Iran), H. Flo (Norwegia), T.A. Flo (Norwegia), Garcia Aspe (Meksyk), Ha Seok–ju (Korea Południowa), Hadji (Maroko), Herzog (Austria), Ikpeba (Nigeria), Ilie (Rumunia), Klinsmann (Niemcy), Kostadinow (Bułgaria), M. Laudrup (Dania), Lawal (Nigeria), Lizarazu (Francja), Luis Enrique (Hiszpania), Mahdavikia (Iran), Mboma (Kamerun), McBride (USA), McCarthy (RPA), Mihajlovic (Jugosławia), Mijatovic (Jugosławia), Moeller (Niemcy), Moldovan (Rumunia), Nielsen (Dania), Nilis (Belgia), Njanka (Kamerun), Oliseh (Nigeria), Oruma (Nigeria), Owen (Anglia), Overmars (Holandia), Petit (Francja), Petrescu (Rumunia), Polster (Austria), Preciado (Kolumbia), Prosinecki (Chorwacja), Raul (Hiszpania), Rekdal (Norwegia), Rieper (Dania), Rivaldo (Brazylia), Ronaldo (Brazylia), Scholes (Anglia), Shearer (Anglia), Sierra (Chile), Stanic (Chorwacja), Stojkovic (Jugosławia), Trezeguet (Francja), van Hooijdonk (Holandia), Vastic (Austria), Yoo Sang–chul (Korea Południowa).
1 (samobójcza) – Boyd (Szkocja dla Brazylii), Chippo (Maroko dla Norwegii), Issa (RPA dla Francji), Mihajlovic (Jugosławia dla Niemiec).

Z kalendarza

26 czerwca

ŚWIAT

26.06.1992 Piłkarska reprezentacja Danii pokonała w finale mistrzostw Europy Niemcy 2:0. Była to jedna z największych sensacji w historii światowego futbolu, gdyż do finałowej stawki drużyn Duńczycy dołączeni zostali w ostatniej chwili z powodu wycofania Jugosławii.

REGION

26.06.1964 Waldemar Baszanowski na ciężarowym pomoście białostockiej Jagiellonii ustanowił trzy rekordy świata. W kategorii lekkiej osiągnął on w rwaniu 132,5 kg, w podrzucie 165 kg i trójboju 430 kg.

KRAJ

26.06.1974 Finały X mistrzostw świata w piłce nożnej weszły w decydującą fazę. W pierwszym meczu grupy półfinałowej Polska pokonuje Szwecję 1:0. Jan Tomaszewski zadziwia piłkarski świat obroną rzutu karnego. (jw)

NA RYBY

To i owo

Niczym grzyby po deszczu, obrodziły w maju i czerwcu imprezy wędkarskie. To świadczy, że wędkarstwo odradza się jako zajęcie konsolidujące hobbystów.

Największy rezonans dało się odczuć wokół VI Krajowych Zawodów Wędkarskich o Puchar Mariana Krzaklewskiego. Reportaż wewnątrz numeru.

Na Hańczy rozgrywano imprezę spinningową, z tytułu której usunięto pierwszy człon TROĆ HAŃCZY. Powód – organizatorzy uznali, że złowienie troci jeziorowej na Hańczy wykracza poza umiejętności wędkarskie.

Kanał Szymoński upodobali sobie hobbyści z 13-metrowymi laskami czyniąc pogrom w stadach płoci, leszczy i jazia.

Na imprezie wędkarzy z Olsztyna średnia waga złowionych przez 3 godziny ryb, na jednego wędkarza oczywiście, wyniosła 20 kg. Nic dziwnego, że na imprezę eliminacyjną olsztyniacy stawili się w liczbie 120! To podnosi wartość tego akwenu i świadczy o zasobności sąsiadujących jezior, których dzierżawcą jest Gospodarstwo Rybackie „Mikołajki". Na Kanale Tałtckim zwolennicy spinningu wyznaczyli sobie spotkanie z... sandaczami. Na gumki koloru białego poławiano sandacze. Największy złowiony na twisterka wskazał na sprężyńowej wadze wędkarskiej 3,5 kg. Szczęśliwy łowca oznajmił, że nie będzie zgłaszał okazu do tabeli rekordów. Powód – nie czynić spędu nad tym akwenem. Pozostaje zatem anonimowym rekordzistą.

Augustowscy wędkarze zgrupowani w Niezależnym Klubie Wędkarskim wymacali zgrupowanie leszczy na jeziorze Necko. W ciągu nocy, gdyż leszcz tam żeruje najlepiej nocą, łowi się około 15 kg ryb. Proszono mnie, bym nie zdradzał lokalizacji stada. Podam zatem, że jest to rejon zbliżony do Ślepska.

Wędkarze, którzy upodobali sobie jezioro Pomorze, z reguły opuszczali ten akwen o kiju.

W pobliżu Mielnika, na rzece Bug, która powoli łapie oddech, padł szczupak o wadze 11 kg. Zębacz połakomił się na płoć, a szczęśliwy łowca z Warszawy przebywał na wczasach w Mielniku.

Jutro na Bugu – Uroczysko Trojan spotkają się na Maratonie Nocnym wędkarze rekreacyjni. Na imprezie można będzie łowić na żywca.

REMIESZ

Idziemy na Ślepsk, synu



Serwis z piłkarskich mistrzostw świata - Francja '98 przygotowali: Mariusz Klimaszewski i Paweł Wołosik

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres**: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 852-106, fax 742-32-45. **Internet**: http://www.wspolczesna.com.pl, e-mail: web@wspolczesna.com.pl. **Wydawca**: „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski** – tel. 742-09-35; **sekretarz – zastępca redaktora naczelnego** – Janusz Dubrawski, **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **zastępcy sekretarza redakcji** – Jarosław Jabłoński, Marek Paszkowski, Mirosław Piontkowski; **kierownicy działów**: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawelec (społecznego), Rafał Rudnicki (informacji), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół**: Anna Andrzejewska-Jurgiel, Józef Biegański, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jan Ciełuszecki, Jolanta Gadek, Zbigniew Gołębiewski, Janusz Grysin, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Adam Kardasz, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Alicja Konopka, Anna Kwiatkowska, Rafał Malinowski, Tomasz Markowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Lidka Nerkowska, Małgorzata Nietupska, Kazimierz Radzajewski, Mariusz A. Ramotowski, Sławomir Raube, Ireneusz Sewastianowicz, Maciej Sulima, Paweł Wołosik, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero. **Sekretarze redakcji** – tel. 742-23-77. **Dział informacji** – tel. 742-11-18, 744-17-62, 742-32-40. **Dział ekonomiczny** – tel. 742-53-66. **Dział społeczny** – 744-17-46, **Dział sportowy** – tel. 742-23-17. **Magazyn Tydzień** – tel. 744-17-46. **Studio komputerowe i korekta** – tel. 742-26-23. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 742-32-42, 742-32-44. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel./fax 742-51-16, kierownik – tel. 742-02-11. **Oddziały**: Ełk, ul. Małeckich 2 – tel./fax (087) 610-85-05; Giżycko, ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; Hajnówka, ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; Łomża, aleja Legionów 7 – tel./fax 165-697; Mońki, ul. Kolejowa 2, tel./fax 165 757; Olecko, pl. Wolności 22 – tel./fax (0116) 37-84; Pisz, plac Daszyńskiego 7a, tel./fax (087) 250 011; Suwałki, ul. Kościuszki 32 – tel. 663-000, fax 665-726. **Druk**: SPP „Pogoń". **Konto**: 10801024-808-27001-801000-111 w PBG SA - GRUPA PEKAO S.A. O/Regionalny w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego do 14 każdego miesiąca. Cena prenumeraty kwartalnej na III kwartał 1998 r. wynosi 36,00 zł. Informacje dział kolportażu – 745-52-57. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktorzy wydania:
KONRAD KRUSZEWSKI
MIROSŁAW PIONTKOWSKI

bea

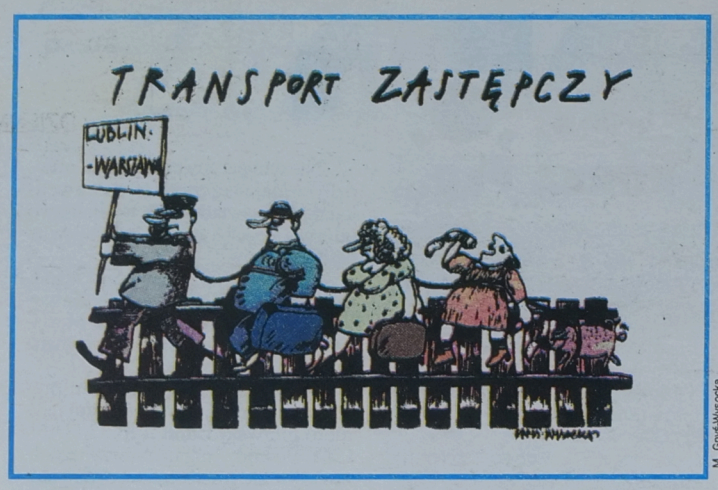

M. Gryś-Wysocka

ZŁOTE USTA - SREBRNE PIÓRA - BRĄZOWE UMYSŁY

Ogłoszenia drobne

„Gazeta Wyborcza": **Dom z lokatorami kupię** – To fakt, po co komu dom bez lokatorów.

Mówią politycy

Przez pół 1982 roku byłem internowany w Białołęce wraz z dzisiejszymi „centro-prawicowcami". W czerwcu były MŚ w futbolu – i pozwolono nam je oglądać w TV... ale zupełnie nie rozumiem, dlaczego z takim entuzjazmem oklaskiwali oni zwycięstwa drużyny reprezentującej zbrodniczą PRL? – **Janusz Korwin-Mikke**, UPR.

Z niego żadnego pożytku nie ma, jest tylko szkodnikiem – **Stefan Niesiołowski**, ZChN, o Adamie Słomce, KPN-OP.

Nie da się poważnych reform przeprowadzić bez porozumienia z prezydentem, a nawet, w pewnych sprawach, bez porozumienia z opozycją – **Jan Król**, wicemarszałek Sejmu, poseł UW.

Mam wrażenie, że ta koalicja szanuje tylko siłę, a skłonność do kompromisu uważa za dowód słabości – **Aleksander Kwaśniewski**, Prezydent RP.

W gazetach piszą

Przy ministerstwach i przy premierze jest zainstalowanych dwunastu pełnomocników od różnych spraw. Nie ma jeszcze pełnomocnika od siedmiu boleści, ale wnet będzie, bo po kompromitacji ministra Czarneckiego ma być powołany (to nie żart, niestety, to prawda!) kolejny pełnomocnik rządu „ds. nadzoru nad środkami pomocowymi Unii Europejskiej". A minister niedowładek siedzi sobie uśmiechnięty zawsze w pierwszym rzędzie na różnych nabożeństwach, transmitowanych przez TVP. (...), kto chce być w rządzie i nic nie robić, może to robić spokojnie. Wywalić go na pysk nie można, bo jest „mierny, ale wierny" w dosłownym tych słów znaczeniu. I tylko pytanie: po co nam było obalać realny socjalizm? Żeby dojść do realnego katolicyzmu? – **Stanisław Tym**, „Wprost".

Pełnomocnik rządu ds. rodziny, Kazimierz Kapera, w „Raporcie o sytuacji polskiej rodziny" wyróżnia telenowelę „Klan", jako wzorowy film prorodzinny. I cóż zobaczył naród, rzuciwszy się do telewizorów po przykład zgodnego życia familijnego? Oto w ostatnich odcinkach jeden z bohaterów – Jerzy – wyprowadza się z domu do przyjaciółki, a jego żona – Elżbieta – rzuca się w ramiona swego ukochanego jeszcze ze studiów. No cóż, by być w zgodzie z ideałem, wyznaczanym przez pana ministra, tysiące statecznych mężów i ojców powinny się czym prędzej rozejrzeć za przyjaciółką (koniecznie z mieszkaniem), a matki i żony poszukać kandydatów do odświeżającego romansu – (wie), „Przegląd Tygodniowy".

Zdaniem byłych

Ja malowanym prezydentem być nie zamierzam. Więcej, postuluję w ogóle rezygnację z tego urzędu – **Lech Wałęsa**, były Prezydent RP.

Oczywiście, akta Służby Bezpieczeństwa są zniszczone, ale w pewnym sensie są to zniszczenia pozorne. Przecież u nas prowadzono archiwa krzyżowe, a to znaczy, że każda informacja była odnotowana w kilku różnych miejscach. W formie skróconej zapisywano ją też na dyskietkach komputerowych, które przechowywano potem w różnych częściach świata – **Antoni Macierewicz**, były minister spraw wewnętrznych.

Z kręgów kościelnych

Niestety, po przeszłości odziedziczyliśmy swoiście zinterpretowaną walkę klas, objawiającą się niechęcią lub wręcz pogardą dla drugiego człowieka. Dlatego dar z siebie, jakim jest ofiarowanie swych narządów po śmierci, u wielu nadal budzi sprzeciw – ks. prof. **Józef Życiński**.

Nauka naucza

Nauka stała się domeną wąskiej grupy ludzi, którzy oddalili się od społeczeństwa. Nic dziwnego, że społeczeństwo też ich coraz mniej zauważa – **Jacek Tarasiuk**, doktor fizyki.

Premierem został Jerzy Buzek. Ale on rządu nie tworzył. On zatwierdzał to, co inni decydowali. Widzieliśmy to przy obsadzie stołków wojewodów. Tam premier nie miał nic do powiedzenia. Dziś widzimy skutki. Władza terenowa wyprowadziła się z gmachów administracji rządowej do komitetów AWS – **Andrzej Celiński**, socjolog.

Artyści dywagują

Służbę wojskową odbywałem długo i mozolnie, zmieniając kierunki studiów i uczelnie. Zachowałem po tej służbie wspomnienia jak najgorsze, ponieważ studium wojskowe w peerelu było kwintesencją niedorzeczności zarówno tego ustroju, jak i wojska – **Krzysztof Zanussi**, reżyser.

CHORA SPRAWA

Z wielkim bolem

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Co słychać, sie pyta? Nu to powiem krótko, choć sie narażę dla ludzi: słychać licho, lichutko, a nawet paskudnie.

– A konkretnie?

– Nu konkretnie to mnie styd za moich kumpli.

– Za jakich?

– A toż ja kolejarz jestem były, a dokładnie parowóźny maszynista. Czterdzieścia lat na koncie i ani raz sie bez ten cały czas do pracy nie spóźnił. Terez rozumie?

– Rozumiem. Ale sprawa jest już załatwiona, strajk już się skończył, wszystko wróciło do normy...

– Znaczy on uważa, że już sprawy nie ma?

– Nooo...

– To ja powiem, że sie myli. Sprawa pozostaje nu i na mój durny rozum trzeba głosno o jej mówić, nawet krzyczeć, bo tak sie nie robi... w każdym bońć razie za moich czasów sie nie robiło. Kiedyść kolejarze ludzie byli nadzwyczaj solidne, zegarki sie nastawiało na pociong, a dzisiej...

– To już nie te czasy, panie Czesławie.

– Nu faktycznie. Takich terez czasów my dożyli, że kolejarz na trase nie rusza, bo sie dla jego należy podwyżka, a jo czemuś tam nie otrzymał. A ja jaj, u ju juj!

– Sądzi pan, że pańscy młodsi koledzy nie mieli racji, że nie powinni walczyć o swoje?

– Czy ja cóś takiego wogle mówił? Walczyć mogo, nu nie w taki sposób, co ałtorytet kolejarza podrywa.

– Neguje pan prawo ludzi pracy do strajku?

– Nie ja nie naguje, tylko szantażu nie lubie.

– Szantażu?

– To, co terez sie wyrabia, to nie strajk a szantaż, i nic inne. Na to mamy dymokracje, żep w jej prawo było do strajku, strajkuj, jak dla ciebie cóś tam nie pasuje, tylko strajk a szantaż to różnica.

– Co pan mówi!

– Prawde mówie i sie dziwie, że nikt dotond po imieniu tego nie nazywa. Strajk jest kłótnia miendzy pracedawco a pracownikiem, bo jak swiat swiatem zawsze tych dwóch stron we wszystkim różne interesy byli. Pracodawca dużo by chciał wymagać i mało płacić dla pracownika, a pracownik wrencz naprzeciwnie. Za małe prace duże by chciał pobory otrzymać. Temu bardzo czensto oni sie ze sobo kłóco i to normalna jest rzeczewistość. Ale jak do takej kłótni siło sie miesza postronnych ludzi, które Bogu ducha so winne, to jak take cóś nazywać? Malinoski nie dostał podwyżki to Kowalski w czas do roboty nie dotrze, na pogrzeb ojca sie spózni, agzaminu nie zda, do koszar z przepustki nie wróci? Setki tysioncy ludzi dziesiontki godzin zmarnujo, co by mogli wykorzystać ich z pożytkiem? Kłócisz sie z derekcjo czy z rzondem, nu to idź do biura czy tam ministerstwa, tam lokali poopukuj, poprzeszkadzaj letko pracować dla derektorów czy tam ministrów, nic dla szaraczków, co niczemu nic nie winne. Ale nic! Sie cholery nauczyli...

– Oj!

– Ja już stary, temu sie nie boje prawde w oczy mówić, a ta cała sprawa nie tylko Polski dotyczy. Terez wszendzie taka moda, że jak ktoś dla siebie cóś chce załatwić, to na szwank wystawia drugich. Weźnie choćby tych lotników francuskich, co to oni tyle zarabiajo, jak na swiacie żadne druge lotniki. Ale dla ich mało, muszo wiencej jeszcze dostać, nu to jak miszczostwa swiata w piłke nożne przyszli, strajk ogłosili. Jak swojego nie dostano to nie bendo latać i wszystko, ludzie w chatach meczy niech obglondajo, nic na boiskach. Take cóś nie szantaż sie nazywa?

– Chyba nie porówna pan zarobków francuskich lotników z zarobkami polskich kolejarzy.

– Ani nawet mysle, ale całe reszte już można porównać. Take cóś na pare dni przed wakacjami robić, kiedy ludzi jechać muszo, to nie szantaż, sie zapytuje? Załatwiacie dla nas, bo jak nie, naród piechotko na urlop bendzie dymać... obsolutnie nie naguje, że zarobki naszych kolejarzy małe, nu i że do kitu cała kolejowa infrastruktura, ale jeszcze raz zapytam, co so ludzie temu winne, czemu dla ich piekło robić z życia? Nu a terez nic gorszego stać sie nie mogło, jak czensciowa choć wygrana maszynistów.

– Co pan mówi!

– Z wielkim bolem swiente prawde mówie. Oni moje było nie było so kumple, ale chyba nie rozumio, że ta ich wygrana bendzie przegrano dla wszystkich. Życie mamy cienżke, nikt przeważnie letko u nas nie ma, potrzeby wszendzie olbrzymie, nu to terez czemu by dopuśćmy jakeś wodociongowcy wody mieli dla nas nie odcionć, żep swoje korzysci uzyskać? Sie dla jednych udało, czemu ma sie nie udać dla drugich? Jak dobrze popatrzyć, jest w kraju pare takich zajenć, co jak ich przestanie sie wypełniać, dobrze można dać sie we znaki dla ludzi. Tu ich nie wymienie, ale już okiem tak zwanym duszy widze, jak sie żwionzkowcy zbierajo i dyskutujo, jaki by tu szantaż zastosować i kiedy, żep najlepiej było. Wode dobrze obcionć w lipcu, tylko żep upały duże byli, a...

– Oj, panie Czesiu! Musi pan krakać?

– A on woli głowe w piasek schować i nic nie widzieć? Lepiej niech butelki zbiera po jakej sodówce i już terez wodo ich napełnia do mycia. Też tak samo torby jake na szmieci do własnego wywozu szykuje, również... długa tu może być litania, czy rozumie, jaki miecz nad nami wisi?

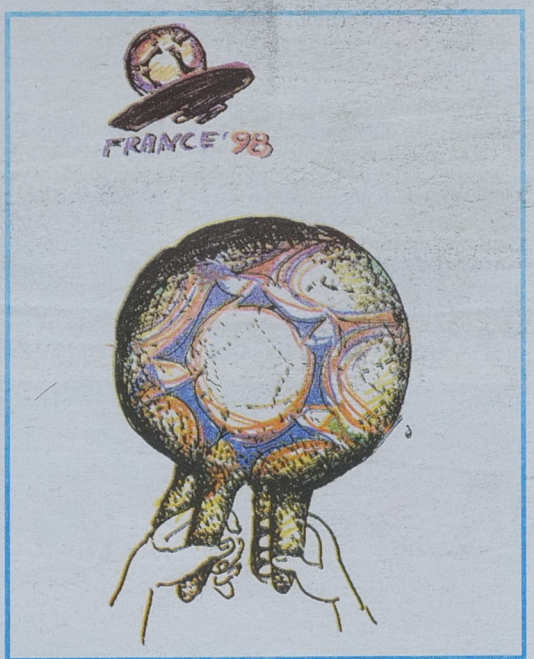

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Zginione dyplomy

Skończył się rok szkolny i uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie zostali pozbawieni widoku swojego nauczyciela od matematyki i informatyki. Kuratorium wyrzuciło go co prawda z roboty już jakiś czas temu, ale do tej pory można go było spotkać pod szkołą sprzedającego swoje wydawnictwo – czasopismo pod tytułem „Głodne Kawałki". Teraz są wakacje, więc broszurki nikt nie kupi.

Matematyk Zenon Przedrzeździecki, bo o niego tu chodzi, zamieścił w piątym numerze „Głodnych Kawałków" głównie wiersz pt. ***"Pogróżki poety wyrzuconego z pracy za rzekomy brak kwalifikacji"*** *i nakazał, żeby czytać go o głodzie, bo syty głodnego nie zrozumie. „Pogróżki..." są autobiografią skierowaną do nikczemnego kuratora:* ***"Który wygnałeś człowieka zdolnego/ nie bądź bezpieczny. Poeta pamięta/ i Ci wyciągnie kiedyś przed oczęta/ niecne dowody przeniewierstwa Twego./ Niech tylko znajdę zginione dyplomy/ i magisterski w ramkach certyfikat/ a polskie radio nada komunikat/ żeś pan jest oszust, albo pomylony...***

Może być problem z tym radiowym komunikatem, bo ciężko będzie odnaleźć „zginione dyplomy", gdyż one nie istnieją. Poeta–matematyk bowiem studiów nie skończył, ponieważ zapisał się do UPR i zaczął wyznawać pogląd, że jak jego partia wygra wybory, to nie będzie potrzebował papierka. Tymczasem siedzi pod szkołą w towarzystwie pluszowego „Alfa" i sprzedaje te swoje „Głodne Kawałki".

Zanim nauczyciel Przedrzeździecki zasiadł pod schodami – nauczał. Stawiał siódemki bądź ósemki i zupełnie się nie przejmował, że takie oceny w polskiej skali nie występują. Podobnie jak tym, że w polskiej oświacie póki co obowiązuje język polski. Do dziennika wpisywał tematy w następujących językach: łacińskim, greckim, hebrajskim, angielskim, niemieckim, francuskim. Miarka przebrała się dopiero wtedy, kiedy temat lekcji wizytowanej przez Kuratorium wpisał po chińsku. Wizytator nie bardzo zrozumiał. Poza tym nie mógł w klasie wytrzymać ze smrodu, bo nauczyciel nakazał, aby uczniowie przed wizytacją natarli się cebulą.

Jak łatwo się domyślić, matematyk Przedrzeździecki mimo takich zdolności lingwistycznych raczej nie za równo ma pod kopułą. Podobno tak mu się porobiło, gdy zrozumiał, że w jego szkole niewiele się zmieniło, chociaż w państwie zmienił się cały ustrój. ***– Drażni mnie ta szkoła na pokaz*** *– powiedział lokalnej gazecie.* ***– Z wierzchu wszystko ładnie, a wewnątrz zgnilizna. Ludzie, którzy kiedyś robili apele z okazji obchodów rocznicy rewolucji październikowej, teraz obchodzą w szkole święta kościelne.***

Na znak protestu przeciwko tej zgniliźnie Przedrzeździecki zaczął przychodzić do szkoły w czapce żołnierza Armii Czerwonej. I nie zdejmował jej nawet podczas lekcji.

Symbolika tej radzieckiej czapki była jednoznaczna, bo nakrycie głowy pokazywało przeciwko czemu matematyk protestuje. Ale kiedy do tej czapki zaczął na stopy zakładać płetwy i tak przechadzał się po szkolnych korytarzach, przestało już to być zrozumiałe. Może dotyczyło ekologii i jakiejś żabiej symboliki? Kiedy jednak kazał uczniom nosić się na krześle po korytarzu, już wiadomo było, że niezbędny jest lekarz.

Koniec kariery nauczycielskiej Przedrzeździeckiego był następujący. Matematyk oznajmił, że następnego dnia będzie klasówka. I pojawił się na tej klasówce przyodziany, jak do działań wojennych, bo zamiast czapki czerwonoarmisty ubrał hełm. Stanął przed klasą i wyciągnął pistolet. Jasne, że nikt nie ośmielił się ściągać. Po tym, jak przyjechała karetka, okazało się, że pistolet był na wodę.

Teraz Przedrzeździecki, poza siedzeniem z pluszowym Alfem i „Głodnymi Kawałkami" pod szkołą, zajmuje się poszukiwaniem „zginionych dyplomów". Jak je znajdzie, to obali pogląd, że zwolniono go za niedostateczne kwalifikacje, za to udowodni własną tezę, że jest pierwszym nauczycielem wyrzuconym z roboty za żartowanie. Uczniowie zaś wspominają, jak pieszczotliwie nazywał ich: „Balbinka Mądralinka", „Żuczek Niedouczek" i „Koziołek Matołek". Teraz mogą zrewanżować mu się tym samym.

(kk)

ISSN 0137-9488